



WIEŚCI

z Główna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 22 stycznia 2004 r. Nakład 11.900 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) Nr 4 (346), rok XIV ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

KREW NA SZKOLNYM KORYTARZU

O pobiciu w miejskim gimnazjum w Głownie

czytaj na str. 4

Sportowcy pokazują drogę

Stowarzyszenie Producentów i Dziennikarzy Radiowych z Poznania jest organizatorem, a „Wieści z Główna i Strykowa” patronem medialnym na naszym terenie, ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Do końca lutego organizatorzy projektu przyjmują zgłoszenia od gmin, które chcą uczestniczyć w przedsięwzięciu pokazującym młodzieży, że sport jest korzystną alternatywą wobec sięgania po używki. Do udziału w tej kampanii zachęcamy wszystkie nasze samorządy. Dziewiętnastego marca na szkolne boiska w całym kraju wybiegną przyszli następcy Jerzego Dudka i Macieja Żurawskiego. Tak rozpocznie się trzymiesięczny projekt z kilkoma konkursami i wieloma cennymi nagrodami.

- Poprosiliśmy Jerzego Dudka i Macieja Żurawskiego o wystąpienie w ulotce nazwanej „Obroń się! Wygraj!” - opowiada Maciej Zdziarski, szef projektu. - Obaj powiedzieli „tak”. Pomysł materiału podpowiedzieli specjalisti od profilaktyki uzależnień. W życiu, podobnie jak na boisku, mamy do czynienia z sytuacją, kiedy trzeba się bronić,

ZACHOWAJ TRZEŹWY UMYŚŁ

ale czasem to my musimy postarać się wbić metaforyczną piłkę do bramki. Na rozpoczęcie kampanii zaprosimy młodych ludzi z kilku tysięcy szkół do wzięcia udziału w piłkarskim przedsięwzięciu, a ilustracją tego, co wydarzy się na szkolnych boiskach, będzie ulotka z naszymi znakomitymi futbolistami.

To tylko jedna ze sportowych atrakcji kampanii, której naczelną zasadą jest „nie nudzić”. Kolorowe ulotki, plany lekcji, zakładki, krzyżówki i plakaty promujące hasło „Sport - zawsze dobry wybór” to pomysł na nowoczesną profilaktykę. W ubiegłym roku projekt poparł nasz wspaniały skoczek Adam Małyś oraz znakomity chodźniarz Robert Korzeniowski, który i w tym roku uczestniczy w akcji. W wywiadzie udzielonym organizatorom kampanii, który publikujemy w tym numerze „Wieści” na stronie 14, pan Robert powiedział: *Sport jest esencją życia.*

dok. na str. 14

FOTORADAR JUŻ CZYHA

Automatyczne urządzenia pilnują porządku na trasie nr 14

Informacje o tym, że w Głownie oraz Strykowie zamontowane zostały policyjne fotoradary dotarły na razie do niewielu użytkowników tej ruchliwej trasy prowadzącej z Łowicza do Łodzi. Niektórzy jednak szukali tych urządzeń na słupach energetycznych, a tylko nieliczni potrafili wskazać dokładnie miejsce, w których zostały zamontowane.

Fotoradary typu Rapid zostały zamontowane na stałe w Głownie i Strykowie 7 stycznia, a kierowców przekraczających dopuszczalną prędkość zaczęły fotografować pechowego 13 stycznia. Pierwszego dnia działania elektroniczni policjanci tylko w przeciągu pół godziny zarejestrowali 42 wykroczenia. Dane te potwierdzają ich skuteczność, a dodać warto, że wszyscy popełniający wykroczenia drogowe kierowcy zostaną na pewno ukarani. Nie ma przy tym znaczenia czy są to mieszkańcy Główna i Strykowa - czy Gdańska albo Zakopane.

Głównieński fotoradar został ustawiony na trasie nr 14 naprzeciwko stacji paliw „Dakota”. Pilnować powinni się kierowcy



Fotoradar w Strykowie kontroluje kierowców jadących od strony Łodzi.

jadący z Łowicza w kierunku Łodzi. Przypomnijmy, że obowiązuje w tym miejscu ograniczenie prędkości do 60 km/h z uwagi na obszar zabudowany. Strykowski fotoradar został zamontowany na statywie przy pierwszych słupach od strony Łodzi. Kontroluje on kierowców jadących

z Łodzi do Łowicza. Komenda Powiatowa Policji w Zgierzu otrzymała fotoradary typu Rapid z Komendy Głównej Policji w ubiegłym roku. Urządzenia te trafiły tam, gdzie obserwuje się duże zagrożenie wypadkami.

dok. na str. 8

Ześć z tonącego okrętu

Radny Bogusław Golczyk sugeruje oddzielenie Podstawowej Opieki Zdrowotnej od głowieńskiego szpitala. W ten sposób chce uchronić miasto przed obciążeniami szpitalnymi.

Nie ma powodów, żeby skakać z radości, ale nie ma też powodów do tragedii - informował w ubiegłym tygodniu, 15 stycznia członków komisji oświaty i zdrowia głowieńskiej Rady Miejskiej, dyrektor ZOZ w Głownie Marian Łabędzki - *Kontrakt jest o 5% wyższy od tego w roku ubiegłym. Na ten rok perspektywa przetrwania jest - oceniam optymistycznie, choć nie podał, w jakim tempie teraz szpital się zadłuża. Optymizmu dyrektora nie podziela radny Bogusław Golczyk. W działaniach „na przetrwanie” trudno dopatrzeć się jego zdaniem przesłanek, które rokować mogłyby dobrze na przyszłość. - Żadnego zmniejszenia zadłużenia nie będzie. Będzie ono może mniej narastać, ale się nie zmniejszy. Sytuacja szpitala w Głownie będzie coraz trudniejsza - twierdzi - i proponuje rozważenie wyjścia awaryjnego, jakim miałyby być oddzielenie*

niezadłużonej jeszcze Podstawowej Opieki Zdrowotnej od tonącego w długach szpitala. W takiej sytuacji można by doposażać POZ w sprzęt i aparaturę, którą POZ mogłaby udostępnić szpitalowi, ale jej przynależność do POZ dawałaby pewność, że w chwili szpitalnego krachu - pieniądze wyłożone na jej zakup nie pójdą na marne i nikt tej aparatury za długi nie przejmie.

Rozwiązanie daje do myślenia zważywszy, że opinię radnego Golczyka co do tego, że szpital w Głownie nie jest dobrze postrzegany przez władze powiatu i województwa, potwierdził sam dyrektor Łabędzki. Dyrektor zresztą również skłania się do tego, by przekazać POZ miastu Głownu oraz miastu i gminie Stryków. Bogusław Golczyk apelował do radnych o podjęcie realnych działań w celu zabezpieczenia interesów miasta na wypadek likwidacji głowieńskiego szpitala. Wszystko po to, by

zabezpieczyć się przed powtórzeniem w Głownie sytuacji zlikwidowanego szpitala w Poddębicach.

Czy mamy wolę ochronić to miasto przed długami? - pytał Golczyk - Jesteśmy biernymi obserwatorami. Zebyśmy za pół roku nie powiedzieli, że nic nie robiliśmy, by przed tymi długami miasto ustrzec - uzasadniał. Opinię Golczyka podzielił radny Krzysztof Parol. *Idealną sytuacją byłoby skoncentrowanie się na POZ - mówił.*

Najpilniejszą sprawą wydaje się więc określenie prawnych możliwości funkcjonowania SPZOZ w innej niż dotychczasowa strukturze prawnej. Kiedy i czy w ogóle dojdzie do rozdzielenia szpitala i POZ w Głownie? Trudno dziś przesądzać, ale zdaniem niektórych nadszedł już czas schodzenia z tonącego okrętu, jakim jest głowieński szpital.

(rpm)

REKLAMA

RESTAURACJA
Szkietka
ZAPRASZA NA
BAL
Walentynkowy
14.02.2004
Tel. 0602-574-891 WESELA, PRZYJĘCIA

Restauracja
U Pana Tadeusza
organizuje
BAL KARNAWALOWY
24 i 31 stycznia
Cena 150 zł od pary
LOKAL KLIMATYZOWANY
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

plus
radio
103.5 FM
Między Łodzią a Warszawą

ZDJĘCIA
CYFROWE
ekspres, 9x13 cm, 60 gr
FOTO, ul. Stanisławskiego 3
tel. 837-24-18

REKLAMA
OPONY - FELGI
PROSTOWANIE FELG
ALICJA
95-015 GŁOWNO, ul. Sikorskiego 31
tel./fax (42) 719-00-99
e-mail: alicjapony@westroo.pl www.alicjapony.westroo.pl

REKLAMA
29 stycznia
Łowicz
ul. Tuszewska 45
OTWARGIE
NOWY SUPERMARKET
INTERMARCHE
Maszkietarowie
...i lubisz zakupy

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”: PPHU „ROBERT” W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKASIŃSKIEGO 2; SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS” PP. ZUCHORA W DMOŚCIE.

BILI DO KRWI

Pobity uczeń głowieńskiego Gimnazjum Miejskiego trafił do szpitala

W piątek, 16 stycznia tuż po dzwonku na lekcje w Gimnazjum Miejskim w Głownie trzech uczniowie z klas II i III dotkliwie pobili swojego kolegę. Po bójkę została duża plama krwi na szkolnej podłodze. Doszło do tego w szkole dozorowanej notabene przez agencję ochrony?

Dariusz W. oraz Karol M. nie uczestniczyli tego dnia w zajęciach szkolnych. Rano wyszli z domu, jak zwykle do szkoły. Nie pojawili się jednak na lekcjach. Weszli do szkoły tuż po dzwonku na lekcję, kiedy ich klasa wracała z lekcji języka angielskiego, które odbywają się w salach w budynku byłego przedszkola naprzeciw głównego gmachu gimnazjum. Przed wejściem do szkoły spotkali Marcina R. i Tobiasza G. Zostali wpuszczeni do szkoły po sprawdzeniu identyfikatorów przez ochroniarzy. Zobaczyli, że na korytarzu stoi Szymon B. Kilka dni wcześniej między Szymonem B. a jednym z uczniów doszło do przepychanki w szkolnej szatni. Jeden z uczniów zaważył drugiego ramieniem. Szymon B. miał wówczas powiedzieć do Marcina R., że jeżeli ten „chce wyjść na solo” to on jest gotowy.

Na dolnym korytarzu gimnazjum nikogo nie było, uczniowie rozeszli się do klas, a nauczyciele jeszcze nie zdążyli do

nich dojść z pokoju nauczycielskiego. Szymon B. szedł na lekcję do klasy położonej za zakretem korytarza. Sprawcy pobicia poszli za nim wykorzystując okazję do wymierzenia ciosu temu, który ośmielił się im postawić. Szymona zaczęli bić w obecności uczniów z dwóch klas. Z relacji pedagoga szkolnego Małgorzaty Trebik, która uczestniczyła w przesłuchaniu sprawców pobicia na głowieńskim komisariacie wynika, że jeden po drugim wymierzali ciosy ręką. Marciniowi R. udało się raz kopnąć ofiarę w ramię - tak zeznał na policji. Scena rozegrała się bardzo szybko. Nim uczniowie pakujący w tym czasie plecaki i wchodzący do klas zdążyli się zorientować co się dzieje, Szymonowi pociekła krew z rozbitego nosa. Tylko jeden z obserwujących zajście uczniów zareagował na bójkę. Inni stali w osłupieniu. W pobiciu nie brał udziału Karol M., który wszedł do szkoły razem z Marcinem R.

Intervencja obserwatora zajścia poskutkowała - sprawcy odeszli. Szymon B. poszedł do toalety obmyć twarz. Dariusz W. usiłował uciec ze szkoły, ale zatrzymali go ochroniarze stojący przy drzwiach wejściowych, którzy zorientowali się, co się stało. W tym czasie nadeszła nauczycielka, którą przeraziła kałuża krwi pod salą lekcyjną. Pobiegła po Szymona B. i zaprowadziła go do gabinetu dyrektora.

Szymonowi leciała krew z nosa i był bardzo blady. Najpierw zadzwoniliśmy po pogotowie, a następnie po matkę chłopca. Uczniowie, którzy byli świadkami zajścia wskazali tych, którzy pobili kolegę. Zostali oni natychmiast przyprowadzeni do sekretariatu. Byli bardzo zaskoczeni, początkowo wszystkiemu zaprzeczali, ale bójkę widziało kilkadziesiąt uczniów - opowiada przebieg piątkowych zdarzeń dyrektor Gimnazjum Miejskiego Bożena Skorek.

Najpierw przyjechało pogotowie. Lekarz po zbadaniu chłopca nie stwierdził potrzeby hospitalizacji, ale nauczyciele nalegali - chcieli mieć czyste sumienie. Kilka minut po lekarzu pogotowia do gabinetu wbiegła zaniepokojona matka chłopca. Matka była bardzo zdenerwowana nie bez powodu. Groziła nam, że teraz to ona pokaże tej szkole - dodaje dyrektor Skorek. Szymon wraz z matką pojechali do szpitala, a szkoła powiadomiła tutejszy komisariat policji o zajściu, prosząc, aby policjanci przyjechali z alkomatem, gdyż od dwóch sprawców czuć było woń alkoholu. Po przyjeździe policjantów okazało się, że Dariusz W. i Karol M. byli pod wpływem alkoholu, który spożyli poza szkołą, gdyż byli tego dnia na wagarach, a w szkole pojawili się tylko na przerwie. Mieli ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

dok. na str. 28

SP Mąkolice

Bawiły się całe rodziny

Miniona sobota, 17 stycznia upłynęła większości mieszkańców Mąkolic pod znakiem karnawałowego szaleństwa. W Szkole Podstawowej w Mąkolicach bawiły się całe rodziny. Pierwszą zabawę rozpoczęli najmłodsi - uczniowie mąkolskiej podstawówki - już o godzinie 12.00. Na choince bawiły się dzieci od klasy zerowej do czwartej włącznie. Uczniowie mieli okazję pokazać szkołę młodszemu rodzeństwu, które równie dobrze bawiło się w sali „zerówkowiczów”. Zabawa maluchów potwała do 16.00, kiedy zaczęła się dyskoteka dla starszych uczniów od klasy V do III klasy gimnazjum. Rodzice przygotowali na sobotnią choinkę poczęstunek. Wyznaczone

mamy upiekły przepyszne ciasta zaś pracownicy szkoły zatroszczyli się o gorącą herbatę. Wieczór tego dnia należał zaś do rodziców uczniów i zaproszonych przez nich gości. Organizacją balu karnawałowego dla dorosłych zajęli się wieloletni przewodniczący rady rodziców w Szkole Podstawowej w Mąkolicach Jan Figura. Rodzice zaprosili do wspólnej zabawy wójta gminy Stanisława Tarkowskiego, niektórych pracowników urzędu oraz całe grono pedagogiczne z mąkolskiej szkoły. Oprawę muzyczną balu zapewnił zespół Marka Boreckiego, absolwenta podstawówki w Mąkolicach.

(eb)

Znaleziony na ławce

We wtorek, 20 stycznia, na pół godziny przed północą, strykowscy policjanci znaleźli w centrum miasta wyczerpanego z zimna 34-letniego mężczyznę. Mężczyzna leżał na zadaszonej ławce u zbiegu ulic Warszawskiej i Targowej, z której za dnia korzysta tzw. kapturek przeprowadzający dzieci przez trasę krajową nr 14. Do momentu kończenia danych personalnych mężczyzny. Lekarz orzekł, że znaleziony jest osobą upośledzoną umysłowo. Nakarmiony i ogrzany odmówił on przewiezienia do szpitala, więc trafił do policyjnej izby zatrzymań. Policja nadała próbuje ustalić jego personalia. Mężczyzna jest blondynem, ma 156 cm wzrostu, ubrany był w brązową kurtkę i ciemne spodnie. Wszyscy, którzy mogliby udzielić informacji na jego temat proszeni są o kontakt telefoniczny z policją pod numerem 719-84-40.

(ljs)

Czy nowy likwidator okaże się skuteczniejszy?

Początek tego roku przyniósł zmianę na stanowisku likwidatora Zakładów Wytwórczych Sprzętu Rolniczego w Głownie. Dotychczasowego likwidatora Jana Kowalskiego zastąpił Andrzej Prośniak, znany wcześniej jako syndyk byłego WUTECH-u. Trwają teraz działania zmierzające do umocowania prawnego nowego likwidatora, niebawem wpisany zostanie do Krajowego Rejestru Sądowego. Likwidator Prośniak zapowiada starania w kierunku pozyskania nabywcy lub dzierżawcy zakładu. Czy jed-

nak z lepszym skutkiem niż poprzedni likwidator, który zrażony obojętnością ze strony potencjalnych inwestorów w trakcie trzech ogłoszonych w ubiegłym roku przetargów, postanowił się ze swej roli wycofać? Być może uda się na to pytanie odpowiedzieć po 10 lutego. Tę datę przynajmniej wskazuje likwidator Prośniak. Przypomnijmy tylko, że Andrzej Prośniak jest już trzecim likwidatorem zakładów „w chojczkach”.

(rpm)



Okno w oko z zawodowym kolarzem. Niecodzienny gość, znany kolarz Dariusz Baranowski, od lat związany z Głownem, zawitał 16 stycznia do Przedszkola nr 1. Jego syn Alan też jest przedszkolakiem „Jedynki”. Dzieci dowiedziały się, że pan Dariusz rozpoczął swą przygodę z kolarstwem w VI klasie szkoły podstawowej, że rozpędza się na zawodach nawet do 111 km/h i że rocznie na starcie zawodów staje stu-krotnie, a trenuje od 3 do 5 godzin dziennie. Po tym spotkaniu o karierze kolarskiej pomyśli z pewnością niejednen przedszkolak.

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 18 stycznia, przed godziną 17.00, nieznanymi sprawcami skradli samochód marki Fiat Cinquecento zaparkowany na ul. Sikorskiego. Wartość pojazdu określono na 7.000 zł.

■ 18 stycznia na ulicy Piaskowej odnaleziono samochód marki Fiat Cinquecento skradziony 17 stycznia z terenu Głowna. Pojazd nie został uszkodzony. Sprawcy tylko „wypożyczyli” samochód.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 15 stycznia w nocy nieznanymi sprawcami dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu GS „Samopomoc Chłopska” w Bratoszewicach. Po wyłamaniu okienka na zapleczu sklepu dostali się do środka. Skradli napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe i spożywcze na kwotę 12.000 zł.

■ 15 stycznia o godzinie 12.00 doszło do kolizji drogowej na trasie nr 708 w Smolicach nieopodal przejazdu kolejowego. Cezary P., mieszkaniec Inowrocławia kierują-

cy samochodem marki Fiat Palio Weekend nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i na łuku drogi zjechał do przydrożnego rowu. Został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

■ 15 stycznia nieznanymi sprawcami włamali się do pomieszczeń magazynowych firmy budowlanej w Tymiancu w gminie Stryków. Skradli zagęszczacz do piachu oraz dwie ubijarki. Wartość strat sięgnęła 48.000 zł.

■ 16 stycznia, o godzinie 18.10, anonimowi kierowcy jadący z Głowna do Strykowa powiadomili strykowski komisariat policji o tym, że po drodze minęli samochód marki Polonez jadący zyg-zakiem. W Strykowie na wysokości hotelu 500 patrol policji zatrzymał Tadeusza Sz., mieszkańca Łodzi kierującego owym Polonezem. Po badaniu na zawartości alkoholu w organizmie okazało się, że miał ponad 2 promile alkoholu.

■ 18 stycznia do KP w Strykowie wpłynęło zgłoszenie o tym, że nieznanymi sprawcami w okresie od 14 grudnia do 18 stycznia po wyważeniu drzwi dostali się do domu letniskowego w Kolonii Osse i skradli drzwi oraz szafkę o łącznej wartości 700 zł.

■ 19 stycznia do KP w Strykowie wpłynęło zawiadomienie, że w nocy z 18 na 19 stycznia nieznanymi sprawcami skradli drzewka ozdobne z działki rekreacyjnej w Dobiesz-kowie. Straty sięgnęły 300 zł.

(eb)

Zakaz picia na Słowackiego?

Pięcioma głosami poparcia, przy jednym głosie sprzeciwu i dwóch głosach wstrzymujących, komisja oświaty i zdrowia Rady Miejskiej w Głownie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia stałego zakazu sprzedaży, podawania i spożywania alkoholu na ul. Słowackiego i Kopernika na osiedle przy placu targowym aż do ul. Płażowej.

Przypomnijmy tylko, że projekt jest następstwem kolejnego pisma, jakie w sprawie wprowadzenia takiego zakazu nadeszła do władz miasta w październiku ubiegłego roku mieszkańcy bloku nr 2 przy ul. Słowackiego 12. W piśmie tym mieszkańcy podtrzymali swe stanowisko z roku 1999, kiedy to domagali się wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu w pobliżu ich bloku w związku z licznymi aktami wandalizmu i burdami urządzanymi przez podchmielonych klientów miejscowego sklepu. Wówczas właścicielowi wspomnianego skle-

pu, po konsultacjach z Miejską Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, burmistrz odebrał koncesję na sprzedaż alkoholu. Właściciel sklepu wprawdzie decyzyjnie zaskarżył do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, ale została ona utrzymana w mocy.

Dziś w rejonie, w którym o zakaz sprzedaży alkoholu wniesli mieszkańcy bloku przy Słowackiego, nie sprzedaje się alkoholu. Są tu sklepy, ale żaden z nich nie prowadzi. Projekt przygotowanej uchwały ma być zatem swoistym dmuchaniem na zimne.

Przeciwnikiem tworzenia w mieście enklaw, w których zakazuje się sprzedaży alkoholu, jest radny Albert Waśkiewicz, który dał temu wyraz głosując negatywnie nad opiniowanym projektem. Takie działania - zdaniem radnego Waśkiewicza - doprowadzić mogą do sytuacji, w których mieszkańcy kolejnych ulic domagać się będą wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu na ich terenie. Wątpliwości mieli również radni Bogusław Golczyk oraz Krzysztof Parol.

Nie egzekwujemy prawa, które już ustanowiliśmy, a ustanawiamy nowe - skomentował projekt radny Golczyk. I trudno się z tym komentarzem nie zgodzić. Wszak nikt inny tylko Rada Miejska w Głownie uchwaliła zakaz spożywania alkoholu w miejscach publicznych, na ulicach, skwerach, chodnikach itp. miejskich przybytkach. Mimo owego zakazu codziennym już obrazkiem są trunkujący, czy to na ławkach w parku, czy też pod sklepami (np. na tyłach „Biedronki” na osiedlu Kopernika) czy pod murem Spółdzielni Górciejskiej przy ul. Swo-boda, amatorzy taniach trunków. Temat ten był wielokrotnie - niestety jak dotąd bezskutecznie - sygnalizowany na łamach naszego tygodnika. Radni - jak dowodzi tego stanowisko Bogusława Golczyka - też zdają sobie z tego sprawę. Mimo to, skuteczniejszym - jak się okazuje - od egzekwowania zakazu picia na ulicach miasta, jest wprowadzenie w ogóle zakazu sprzedaży alkoholu. Czy w ten jednak sposób nie karze się głównie sprzedawców, a nie prawdziwych winowajców? Przecież ci ostatni najwyżej zmieniają ulicę.

(rpm)



ZNOWU ZASYPAŁO... Poniedziałkowe popołudnie przyniosło powrót zimowej aury. Znowu nas zasypało - to najczęstsze komentarze osób, które we wtorkowy poranek, 20 stycznia uzbrojone w łopaty ruszały do odśnieżania chodników przed swymi posesjami. Męczy mnie zmienność pogody - jednego dnia mróz i silne opady śniegu, potem fala odwilży, a po niej znowu mróz i szklanka na jezdniach i chodnikach. Aura nas nie oszczędza - podzielił się z nami przypadkowo napotkany przy odśnieżaniu chodnika mieszkaniec Głowna. (rpm)

PACJENTKA NARZEKA, DYREKTOR NIE WIDZI PROBLEMU

Już trzeci raz robię sobie z chorą nogą wycieczki z osiedla Sikorskiego do Pracowni RTG przy szpitalu. Muszę zrobić prześwietlenie chorej nogi. Próbuje bezskutecznie od czwartku, 15 stycznia. - poskarżyła się „Więściom” w poniedziałek, 19 stycznia jedna z mieszkanki osiedla Sikorskiego, która już trzykrotnie odeszła spod pracowni RTG z kwitkiem.

Za każdym razem witała mnie kartka z informacją, że zdjęcia RTG wykonywane są właśnie pacjentom szpitalnym. Problem w tym, że normalnie zdjęcia RTG są wykonywane tylko do godz. 13.00 i naprawdę nie wiem, w jakich godzinach mogę pójść do RTG, żeby wykonano mi prześwietlenie. Czy nie

można ustalić godzin, w czasie których przyjmowani będą tam pacjenci spoza szpitala? - pyta nasza czytelniczka.

Dyrektor SPZOZ Marian Łabędzki nie krył zdziwienia naszą interwencją i postanowił sprawę wyjaśnić osobiście. Byłem w RTG i rzeczywiście jest tak, że są takie stany, że zdjęcia muszą mieć wykonani pacjenci ze szpitala. Pracownicy RTG jednak nie przypominają sobie sytuacji, żeby ktoś trzykrotnie próbował się prześwietlić i żeby tego nie uczyniono. Osoby z zewnątrz (czytaj spoza szpitala - przyp. red.) są przyjmowane. Podejrzewam, że pani, o której pani mówi nie chciało się poczekać. - usłyszeliśmy w wyjaśnieniach dyrektora Łabędzkiego - W pracowni RTG zawsze ktoś jest i jeśli w danym momencie pacjent szpitalny ma wykonywane zdjęcie, to wystarczy trochę poczekać.

Warto chyba obietnicę dyrektora przyjąć za dobrą monetę i przetestować w praktyce - choć wymaga to pójścia do rentgena po raz czwarty. (rpm)

SP Kołacin

Zabawa choinkowa nie tylko dla uczniów

W najbliższą sobotę, 24 stycznia w Szkole Podstawowej w Kołacinie odbędzie się otwarta zabawa choinkowa. Rozpocznie się o godzinie 13.00, a potrwa aż do 20.00. Wezmą w niej udział nie tylko uczniowie. Do wspólnej zabawy po raz pierwszy w historii szkoły zaproszono okolicznych mieszkańców oraz absolwentów szkoły. Podczas kameralnej imprezy wystawione zostaną Jasełka przygotowane przez uczniów klas starszych, które można było obejrzeć w ubiegłym miesiącu w kościele w Kołacinie oraz w Woli Cynusowej. Uczniowie z klas młodszych przygotowują okolicznościowy program artystyczny.

Zorganizowana zostanie ponadto loteria fantowa, na którą uczniowie gromadzą fanaty. Część fantów zostanie zakupiona z funduszy Rady Rodziców. Każdy los kupiony za 3 zł będzie wygrał. Dodatkowo między godziną 17.00 a 18.00 rozlosowane zostaną trzy nagrody główne. Tego dnia będzie można wygrać więź kupioną przez Radę Rodziców oraz dwie nagrody niespodzianki sponsorowane przez proboszczów tutejszych parafii: Ryszarda Grefkowicza z Kołacinka oraz Stefana Żaglewskiego z Woli Cynusowej. Rodzice uczniów z klas VI zajmą się przygotowaniem i obsługą bufetu. (eb)

Na ratunek kasztanom

3,5 tys. zł zamierza w tym roku przeznaczyć miasto i gmina Stryków na walkę z groźnym szkodnikiem kasztanów - szrotówką kasztanowcowiaczek. Wczesną wiosną wyspecjalizowana firma zaszczerpi 30 drzew rosnących w pobliżu stacji PKP w Strykowie oraz w kasztanowej alei w bratoszewickim parku i przy kościele parafialnym w Bratoszewicach. Efekty powinny być widoczne późnym latem. Obecnie stosuje się iniekcyjną metodę walki ze szkodnikiem. Polega ona na wywierceniu w korze drzewa otworu i wprowadzeniu tam substancji

szkodliwej dla larw szrotówki. Rozchodzi się ona łącznie z sokami drzewa.

Szrotówek kasztanowcowiaczek przywędrował do Polski z południa Europy wraz z ociepleniem klimatu. Gorące lata i niezbyt mroźne zimy - to znakomite warunki do rozwoju tego owada. Dodatkowo nie posiada on u nas naturalnych wrogów. Jest przystosowany do ochrony przed drapieżnikami. Jego larwy rozwijają się „w środku liścia”, pomiędzy dwiema warstwami skórki, w związku z tym są niewidoczne dla ptaków - naturalnych wrogów. Szrotówek rozwija się więc bez jakichkolwiek ograniczeń,

a jego larwy niszczą liście drzewa - żenując na nich.

Już na przełomie lipca i sierpnia liście kasztanowca brązowieją tak jak późną jesienią. Drzewo zrzuca liście, a ponieważ temperatura powietrza jest nadal wysoka, tego samego roku wchodzi po raz drugi w okres wegetacji i wypuszcza pąki, a następnie liście i kwiaty. Z tego powodu w połowie września kasztanowce kwitną po raz drugi. Drzewa kwitające dwukrotnie w ciągu roku są bardzo osłabione i po pewnym czasie giną. (ljs)

Będzie pogotowie

Mieszkańcy miasta i gminy Stryków nareszcie doczekali się na swoim terenie karetki pogotowia. Na podstawie umowy zawartej pomiędzy dyrekcją Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego w Łodzi a jednostką Państwowej Straży Pożarnej w Strykowie od 1 lutego tego roku na terenie jednostki funkcjonować będzie trzyosobowy wyjazdowy zespół ratunkowy.

Wspólne działania PSP oraz władz miasta i gminy Stryków w celu pozyskania karetki zapoczątkowane były jeszcze za rządów burmistrza Marka Jarockiego w ubiegłej kadencji samorządu. Karetka obsługiwana będzie przez trzyosobowy zespół: kierowcę, sanitariusza i lekarza. Samochód przynajmniej na razie stał będzie na dworze, natomiast jego obsługa umieszczona zostanie w dwóch wynajętych od PSP

pomieszczeniach na parterze tego budynku. Obecnie trwają prace adaptacyjne. Zespół pełnić będzie dyżur 24-godzinny. Dzwoniąc w nagłych wypadkach pod numer 999 mieszkańcy Strykowa i gminy Stryków najpierw połączeni zostaną z centralą Wojewódzkiej Stacji Ratownictwa Medycznego, a jej dyspozytor powiadomi o zgłoszeniu strykowski zespół ratunkowy. Jak dowiedzieliśmy się od kierowniczki WSRM rejon Zgierz Beaty Świątczak, karetka obsługiwać będzie oprócz miasta i gminy Stryków również kraniec Łodzi do ul. Wojska Polskiego.

Dzięki temu, że przy strykowskiemu jednostce PSP funkcjonować będzie teraz pogotowie ratunkowe strażacy będą mogli być nieodpłatnie szkoleni z zakresu ratownictwa medycznego przez lekarza wchodzącego w skład zespołu, a także zawody i ćwiczenia strażackie zyskają nieodpłatną obsługę medyczną. (ljs)

Do specjalisty nadal w Głownie

Diabetolog, urolog, alergolog i reumatolog pomimo braku pieniędzy z NFZ

Mimo że głowieński SPZOZ nie otrzymał w ramach kontraktu z NFZ pieniędzy na świadczenia specjalistyczne z zakresu reumatologii, diabetologii, urologii i alergologii, dyrektor Marian Łabędzki uspokaja, że pacjenci z Głowna nadal będą mogli leczyć się w tym zakresie w Głownie. Świadczenia te pomimo braku środków z NFZ będą tu realizowane, a ich finansowanie - jak zapowiada dyrektor Łabędzki - odbywać się będzie w oparciu o środki pozyskane na

pozostałą działalność SPZOZ. Głowieńskiemu SPZOZ zabrano pieniądze na wspomnianą już specjalistykę, bo w nowej ewidencji NFZ wypotywał do jej realizacji szpital w Zgierzu.

Póki co jednak mieszkańcy Głowna nie powinni się obawiać, że będą musieli jeździć do Zgierza, bo mimo braku kontraktu na te świadczenia, będą one realizowane w Głownie tak jak dotychczas. (rpm)

Gmina Głowno

Setne urodziny Babci Józki

Najstarszą żyjącą osobą w gminie Głowno jest Józefa Grażka z Antoniewa, która 16 stycznia obchodziła setną rocznicę urodzin. Życzenia kolejnych stu lat w dobrym zdrowiu złożyli pani Józefie tego dnia wójt gminy Głowno Stanisław Tarkowski sekretarz gminy Weronika Roźniata oraz kierownik GOPS Kryszyna Berezewska.

Do świętujących dołączyła także delegacja łódzkiego oddziału KRUS. Nie wypadło śpiewać „100 lat”, dlatego zgodnie ze zwyczajem goście zaśpiewali na cześć Józefy Grażki „200 lat”. Sędziwa jubilatka wychyliła z gośćmi lampkę szampa i skosztowała tortu czekoladowego, na którym nie było świeczek - tylko dlatego, że nie zmieściłyby się ich setki.

Józefa Grażka urodziła się w 1904 roku w Ziewaniczkach (obecne Boczek Domaradzkie) w gminie Głowno. Była piątym, najmłodszym dzieckiem Katarzyny i Mateusza. Matka pani Józefy zmarła, gdy ta była małym dzieckiem. Jej wychowaniem

zajęła się macocha. W 1926 roku pani Józefa wyszła za mąż za Aleksę i przeprowadziła się do Woli Zbrożkowej. Mieszkali w samym centrum wsi. Dla państwa Grażków były to dobre czasy. Praktycznie życie

Woli Zbrożkowej wybrała go na sołtysa już po zakończeniu wojny.

- Mama była raczej nieco w cieniu taty. Zajmowała się domem. Zawsze była spokojna i zrównoważona. Całe życie pracowała na roli - wspomina córka pani Józefy



Józefa Grażka, w dniu swych setnych urodzin.

z woli na roli - wspomina córka pani Józefy Zuzanna Zgierska. Pani Józefa urodziła ośmioro dzieci, a wychowała pięcioro, ponieważ troje zmarło we wczesnym dzieciństwie. Ma 9 wnuków, 11 prawnuków oraz 3 praprawnuków. Babcia nie zdażyła się nigdy nauczyć jeździć na rowerze. Kiedy wynalazek ten dotarł na wieś, był dla niej za drogi, a potem nie było już ku temu okazji - dodaje wnuk - sołtys Antoniewa Marek Zgierski. Widocznie dobrze wywiązywał się ze swoich obowiązków, ponieważ społeczeń-

stwo woli na roli - wspomina córka pani Józefy Zuzanna Zgierska. Pani Józefa urodziła ośmioro dzieci, a wychowała pięcioro, ponieważ troje zmarło we wczesnym dzieciństwie. Ma 9 wnuków, 11 prawnuków oraz 3 praprawnuków. Babcia nie zdażyła się nigdy nauczyć jeździć na rowerze. Kiedy wynalazek ten dotarł na wieś, był dla niej za drogi, a potem nie było już ku temu okazji - dodaje wnuk - sołtys Antoniewa Marek Zgierski. Widocznie dobrze wywiązywał się ze swoich obowiązków, ponieważ społeczeń-



Komendant Wojewódzki Policji gen. Jacek Staniecki w ubiegły czwartek, 15 stycznia dokładnie obejrzał pomieszczenia budynku byłej wartowni AMZ, do którego przeprowadzić mają się głowieńscy policjanci. W tle od lewej starosta zgierski Lesław Jarzębowski, który przekazał budynek policji, a po prawej komendant głowieńskiego komisariatu, Roman Półbrat.

Ile potrzeba na nowy komisariat?

W ubiegły czwartek, 15 stycznia starosta zgierski Lesław Jarzębowski oficjalnie przekazał budynek byłej wartowni AMZ przy ul. Sikorskiego 3 w Głownie na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi z przeznaczeniem na przyszłą siedzibę głowieńskich policjantów. Zanim jednak przeprowadzą się oni na Sikorskiego, konieczna będzie adaptacja budynku. Pie-

niądze na ten cel pochodzą z budżetu Komendy Wojewódzkiej Policji. Jej komendant gen. Jacek Staniecki dokonał w miniony czwartek osobistego przeglądu przejętego od starostwa budynku.

Komendant Komisariatu Policji w Głownie Roman Półbrat ma nadzieję, że do lata trzydziestu głowieńskich policjantów rozpocznie pracę w nowej już siedzibie. Póki co gnieźdzą się oni w po-

mieszczeniach komisariatu przy ul. Bielawskiej, który wcześniej był budynkiem mieszkalnym i zadowolić muszą się sześcioma tylko pokojami. W nowej siedzibie miejsca jest sporo - 15 pomieszczeń, dlatego po jej adaptacji komfort pracy powinien się poprawić. Szacunkowe koszty adaptacji to 500 tys. złotych, choć niektórzy z wizytujących obiekt w miniony czwartek gości, bez ogródek rzucali kwotę miliona złotych. Czy Dzień Policjanta, a więc 24 lipca głowieńscy policjanci świętować będą już w nowej siedzibie?

(rpm)

Final przedszkolnej zbiórki

Na koniec stycznia władze miasta zaplanowały podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursu zbiórki surowców wtórnych, w którym udział wzięły wszystkie głowieńskie przedszkolaki. Zbiórka plastikowych petów, makulatury i puszek zakończyła się w połowie grudnia ubiegłego roku. Pracownicy referatu ochrony środowiska głowieńskiego Urzędu Miejskiego podsumowują aktualnie jej wyniki. Zgodnie z zapowiedzia-

mi rzeczniczka Przemysława Kobackiego, mają się z tymi statystykami uporać niebawem, dlatego podsumowania akcji spodziewać należy się właśnie pod koniec miesiąca. Póki co o nagrodach cicho, ale na pewno będą i zostaną sfinansowane ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. O dokładnym terminie rozstrzygnięcia konkursu i wręczenia nagród dla najefektywniejszych ekologów, poinformujemy na łamach „Więści”. (rpm)



Budynek komunalny u zbiegu ulic Łowickiej i Bielawskiej w Głownie zaczyna zamieniać się w gruz. Cegły z narożnika domu skutecznie utrudniają przejście na i tak już bardzo wąskim odcinku chodnika. (ljs)

Pośpiech niewskazany?

Komisja przetargowa, której zadaniem jest wyłonienie wykonawcy prac budowlanych i wykończeniowych w Szkole Podstawowej nr 2 oraz wykonawcy dokumentacji projektowej budowy hali sportowo-widowskiej, nie spieszy się z werdyktem.

Procedura analizowania zgromadzonych w obu przetargach ofert wciąż trwa. Przypomnijmy, że otwarcie ofert nastąpiło już dwa tygodnie temu. Do przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej hali sportowo-widowskiej przystąpiło sześciu oferentów. W projekcie budżetu na ten cel zarezerwowano 60 tys. zł. Oferty potencjalnych wykonawców szacują koszt tego zadania od ponad 40 tys. zł nawet do 90 tys. zł, z tym, że tylko jedna z nich odbiega kwotowo od pozostałych. Pięć ofert prezentuje porównywalne warunki. Projekt dokumentacji projektowej hali sportowo-widowskiej powstać ma do końca maja, a szacunkowy koszt budowy hali to około 3 mln zł. Jako, że w tegorocznym projekcie budżetu zare-

zerwowano środki jedynie na wykonanie dokumentacji tego przedsięwzięcia, nie ma co liczyć, że budowa hali ruszy w tym roku.

Chęć dokończenia budowy SP 2 wyraziło natomiast kilkanaście firm. Jak usłyszeliśmy od sekretarza Leszka Arkuszyńskiego, do oferentów tych rozesłano dodatkowe zapytania dotyczące ich propozycji. Sekretarz Arkuszyński ocenia przetarg na roboty budowlane jako jeden z najtrudniejszych. Podzielił go na trzy części. W każdej z nich sprecyzowano zakres prac. Pierwsza dotyczy prac ogólnobudowlanych, druga - wyposażenia kuchni wraz z dostawą sprzętu, zaś trzecia - wyposażenia części dydaktycznej szkoły w meble. Realizacja tychże zadań ma oprzeć się o wykorzystanie kredytu w wysokości 2 mln 950 tys. zł, na którego zaciągnięcie rada już przyzwoliła. Całość robót zakończyć ma się do końca listopada tego roku.

Wykonawców poszczególnych prac oraz dokumentacji hali podamy na łamach „Więści” tuż po tym, jak decyzję w tej kwestii podejmie komisja przetargowa. (rpm)

Gałamon zamiast Filipczak

Z chwilą uruchomienia przy Wydziale Architektury i Budownictwa zgierskiego starostwa od 1 stycznia tego roku, punktu obsługi interesantów z siedzibą przy ul. Sikorskiego 3 w Głownie, funkcję kierownika referatu infrastruktury technicznej, budownictwa i ochrony środowiska głowieńskiego Urzędu Miejskiego przestała pełnić Wanda Filipczak, która przeszła do pracy we wspomnianej powiatowej filii przy Sikorskiego 3.

Jego wynagrodzenie nadal finansuje jednak miasto Głowno, albowiem na mocy porozumienia podpisanego z powiatem, miasto zobowiązało się do pokrywania kosztów funkcjonowania głowieńskiej filii, tj. kosztów ogrzewania, wody, wyposażenia w meble oraz do sfi-

ansowania jednego etatu. Drugi etat finansuje starostwo. W zamian mieszkańcy Głowna i okolic od 5 stycznia mogą załatwiać sprawy związane z wydawaniem pozwoleń na budowę, czy też zgłoszeń rozpoczęcia budowy lub robót budowlanych nadal w Głownie. Nie muszą jeździć za każdym razem do Zgierza.

Z informacji uzyskanych od burmistrza Wojciecha Brzeskiego wynika, że póki co obowiązki kierownika miejskiego referatu infrastruktury technicznej, budownictwa i ochrony środowiska pełni dotychczasowy pracownik urzędu, Józef Gałamon. Burmistrz zapowiedział również, że nie zamierza powoływać kierownika referatu. Wraz z pełnieniami obowiązków kierownika Józefem Gałamonem w miejskim referacie infrastruktury technicznej, budownictwa i ochrony środowiska pracują cztery osoby. (rpm)

Gmina Głowno

Czy najwięcej znaków ginie w Mąkolicach

Rejon wsi Mąkolice w gminie Głowno przoduje w dewastacji znaków drogowych. Panuje opinia, że nowe znaki przetrwają tu najwyżej dwa tygodnie, bo albo ktoś je zniszczy, albo ukradnie. Na drogach całego powiatu zgierskiego rocznie trzeba wymienić około 2.000 znaków. Szacunkowo jeden znak drogowy kosztuje 100-200 zł, a zatem PZDiM rocznie na ich wymianę wydaje 100.000-200.000 zł. Znikające znaki to nie tylko straty materiały, to także stwarzanie zagrożenia na drogach. Oczywiście nawet nie połowa strat powstaje w Mąkolicach czy gminie Głowno, ale wieś ta zyskała miano lidera w tym zakresie. Znaki przede wszystkim wymieniane są z powodu dewastacji, ale składają się na to również kradzieże tablic lub samych słupków.

W rejonie Mąkolice problem ten istnieje od około 5 lat. W dużej mierze złodzieje kradną znaki, aby sprzedać na złomowisku lub dla własnych potrzeb - są np. wykorzystywane do stawiania ogrodzenia, wandalę zaś z mądziej głupoty czy złośliwości, bez żadnego sensu - nie kryje zdenerwowania dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg i Mostów Włodzimierz Maciejewski. Jednocześnie dy-

rektor nie przypomina sobie, aby w ciągu kilku ostatnich lat policji udało się zatrzymać złodzieja znaków bądź osobę je dewastującą. Gdyby nie przepisy obligujące służby powiatowe do czuwania nad prawidłowością oznakowania dróg, w miejscowościach, gdzie znaki permanentnie giną wcale nie stawiano by nowych.

Tylko nieco inne zdanie mają sami mieszkańcy Mąkolice. Potwierdzają oni, że około miesiąca temu w rejonie Mąkolice ustawione zostały nowe znaki, które nadal stoją i lśnią nowością z daleka.

Pamiętam jedno takie zdarzenie, ale sprzed 2 lat, że na Woli Mąkolskiej ze wszystkich znaków zniknęły tablice a zostały same słupki. Nie wiem kto to mógł zrobić. Moim zdaniem znaki może kraść ktoś, kto później wykorzysta je w prowadzonej działalności, jako materiał wtórny. Obecnie znaki nie giną, nie widziałem też ostatnio żadnych pomalowanych tablic - zapewnia sołtys Woli Mąkolskiej Leszek Flakowicz.

Znaki są zazwyczaj poniszczane, jak młodzież grupą przechodzi drogą. W ostatnim czasie w naszym rejonie nie ma schadzek młodzieży to wszystko jest w porządku. Dwa

czy trzy lata temu częściej widywało się polamane znaki w ten sposób, że słup stał a blacha leżała w rowie. Nie wydaje mi się, żeby ktoś chciał kraść znaki, bo innego złomu jest pod dostatkiem. Nie wiem, do czego to może się komuś przydać. W ubiegłym roku wszystkie znaki w naszym rejonie zostały wymienione przed koronacją figury Matki Boskiej i do chwili obecnej stoją - wyraża swoje zdanie Ewa Stajuda z Mąkolice.

Zupełnie ze zdaniem dyr. Maciejewskiego nie zgadza się radny z Mąkolice Eligiusz Dąbek. Przyznaje on, że kilka lat temu, jak w Mąkolicach odbywały się zabawy w dawnym SKR-ze, zdarzały się przypadki dewastacji znaków drogowych, ale od momentu likwidacji cotygodniowych dyskotek problemu tego już nie ma. Znaki niedawno postawione stoją nienaruszone, nie wiem skąd takie informacje, że Mąkolice przodują w niszczeniu oznakowania. Raczej nie mogę potwierdzić tych zarzutów - zapewnia radny Dąbek.

Oby tak pozostało i nie wróciły czasy sprzed 2 lat, kiedy - jak przyznają sami mieszkańcy Mąkolice - znaki często ginęły. (eb)

ECHA ZWOLNIENIA DYREKTORA AGROINKUBATORA

W porządku ubiegłotygodniowych obrad strykowskiej komisji rolnictwa znalazł się punkt dotyczący informacji dyrektora Agroinkubatora w Bratoszewicach o jego działalności w roku ubiegłym. Ze względu na to, że dyrektor tej jednostki Mirosław Dudka został 9 stycznia dyscyplinarnie zwolniony z pracy zarówno informacja, jak i dyskusja nad nią przybrały bardzo emocjonujący charakter. Agroinkubator reprezentowały Anna Puk, której burmistrz Henryk Kurczewski powierzył obowiązki dyrektora oraz Ewa Tomczak - pracownik biura. Na komisji swą obecność zaznaczył również burmistrz Henryk Kurczewski. Niestety, radni nie mieli możliwości zadania mu nurtujących ich pytań. Po kilku minutach w złym humorze opuścili on salę obrad.

Na wstępie burmistrz przypomniał, że ocena pracy jednostek budżetowych, a taką jest m.in. Agroinkubator, należy do niego i poinformuje on o niej na sesji. Kurczewski poinformował, że kontrola wewnętrzna w Agroinkubatorze, na skutek której wyników podjął decyzję o dyscyplinarnym zwolnieniu Dudki została wszczęta po tym, jak na sesji Rady Miejskiej 12 grudnia okazało się, że wystąpiły nieprawidłowości w zakresie dopłat do materiału siewnego. Wyniki kontroli omówił czteroosobowy zespół, w którego skład weszli: Leszek Pach - naczelnik wydziału infrastruktury i rolnictwa, Grażyna Popczyńska, Katarzyna Ołubek - pracownice urzędu oraz Mirosława Perdjon - zastępca burmistrza. Jak poinformował burmistrz po omówieniu kontroli naczelnik Pach złożył do niego wniosek o podjęcie odpowiednich decyzji kadrowych. Decyzją było zwolnienie dyscyplinarne dyrektora Dudki i to ze skutkiem natychmiastowym. Przejmującą po nim obowiązki Anna Puk złożyła wniosek o rozszerzenie kontroli wewnętrznej na wcześniejsze lata działalności jednostki. Burmistrz Kurczewski zapowiedział, że tę kontrolę unuchamnia, a po jej zakończeniu będzie miał pełny obraz i ocenę działalności dyrektora Dudki.

I kto tu komu pracodawcą?

Członkowie komisji rolnictwa, która 15 stycznia pracowała w okrojonym skła-

dzie, bez dwóch radnych z proburmistrzowskiego klubu „Samorządowic” chcieli zadać burmistrzowi kilka bardziej szczegółowych pytań dotyczących okoliczności zwolnienia dyrektora oraz osób zatrudnionych w Agroinkubatorze po jego odejściu. Jednak pytanie zadane przez radnego Andrzeja Jankowskiego, a właściwie jego pierwsza część - bo wypowiedź została przerwana przez burmistrza Kurczewskiego - tak wyprowadziła z równowagi tego ostatniego, że niespodziewanie opuścił on salę obrad. Jankowski wyraził opinię, że z tego co powiedział burmistrz wynika, iż dyrektor Dudka został zwolniony za działalność Agroinkubatora w latach wcześniejszych, niż to objęła przeprowadzona kontrola wewnętrzna. Burmistrz przerywając w pół zdania stwierdził, że on tego nie powiedział. Wyszedł prosząc przewodniczącego komisji, o odnotowanie, że wychodzi ze względu na radnego Jankowskiego. Rzeczywiście burmistrz tego nie powiedział, ale dla radnego Jankowskiego okoliczności zwolnienia Dudki oraz stawiane mu zarzuty są zarzutami „nie pod tym adresem” i dlatego próbuje się szukać innych „haków”. Po scysji i już pod nieobecność burmistrza radny Jankowski dokończył, że chciałby się z ust Kurczewskiego dowiedzieć, kto został zatrudniony w Agroinkubatorze, na czyje polecenie, na jaki okres i z jakim wynagrodzeniem został tam zatrudniony przewodniczący Rady Miejskiej Bogdan Walczak. To co się tu dzieje, to jest skandal. Wychodzi na to, że prze-

wodniczący jest pracodawcą burmistrza, a burmistrz pracodawcą przewodniczącego. Jestem zbulwersowany tym sposobem działania - stwierdził.

Na piechotę do rolników?

Przewodniczący komisji rolnictwa Wojciech Cichosz dociekał tego, jak ma zamiar funkcjonować Agroinkubator po zmianach kadrowych. Praca w tej jednostce wymaga częstych wyjazdów w teren na spotkania z rolnikami, przedsiębiorcami, przedstawicielami instytucji gospodarczych i nie tylko. Czy w pani wynagrodzeniu znalazł się ryczałt na samochód? - pytał p.o. dyrektora Annę Puk. Odpowiedziała on, że po oddelegowaniu z urzędu na stanowisko dyrektora Agroinkubatora, póki co jej wynagrodzenie nie uległo zmianie. Obecnie nikt z pracowników tej jednostki nie ma ryczałtu. Aby go jednak wykorzystać trzeba mieć samochód, a z obecnej obsady posiada go tylko Bogdan Walczak.

Komisja uznała, że na najbliższe swoje posiedzenie zaprosi byłego dyrektora Agroinkubatora Mirosława Dudkę, aby poznać kulisy jego działalności, współpracy z burmistrzem i w końcu zwolnienia. Przepominamy, że zapowiedział on złożenie pozwu do sądu pracy. Pytania, których nie udało się zadać burmistrzowi osobiście, zostaną mu przekazane w formie pisemnej. (ljs)

Rolnicy będą się szkolić na sprzęcie Agencji

Na przełomie stycznia i lutego w trzech szkołach na terenie gminy Stryków: w Zespole Szkół nr 2, Szkole Podstawowej w Dobrej oraz Szkole Podstawowej w Nieśulku prowadzone będą bezpłatne szkolenia dla rolników. Szkolenia obejmą trzy bloki tematyczne: rachunkowość w gospodarstwie rolnym, rolnictwo w Unii Europejskiej i obsługa komputera. W skali gminy skorzysta z nich kilkaset osób.

W grudniu 2003 roku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podpisała umowy na współfinansowanie programu podnoszenia i zmiany kwalifikacji zawodowych mieszkańców wsi, realizowanego głównie przez szkoły, a także uczelnie, instytuty, zakłady doświadczalne oraz ośrodki doradztwa rolniczego. Celem tego programu jest podniesienie i rozszerzenie kwalifikacji rolniczych lub zdobycie nowych umiejętności pozwalających na uzyskanie dodat-

kowych źródeł dochodu w gospodarstwie lub przekwalifikowanie rolników, zdobycie przez nich kwalifikacji nierolniczych, jako jeden z podstawowych czynników przeciwdziałania bezrobociu na wsi. Maksymalna kwota dofinansowania nie mogła przekroczyć 15 tys. zł, w przypadku szkół z gminy Stryków było to 14,5 tys. zł. Pieniądże przeznaczone zostały na zakup sprzętu komputerowego i na wynagrodzenia wykładowców oraz zakup papieru i innych środków do realizacji przedsięwzięć. Zakupiony za agencyjne pieniądze sprzęt komputerowy ma być wykorzystywany w godzinach przedpołudniowych w ramach zajęć z uczniami, a w godzinach popołudniowych i wieczornych do kształcenia rolników. Zakupiony sprzęt może być również w przyszłości wykorzystywany do prowadzenia kursów i szkoleń dla mieszkańców wsi. (ljs)

Spółdzielnia Mieszkaniowa

Jakie inwestycje w tym roku?

Mieszkańców głowieńskich osiedli administrowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową interesuje, jakie inwestycje zamierza w tym roku zrealizować ich spółdzielnia. Czy będzie kontynuacja dociepleń bloków? W jakim zakresie? Czy blok nr 2 i 3 na osiedlu Kopernika zostaną docieplone także od strony elewacji frontowych - tak jak blok nr 4? Czy poprawi się estetyka placu zabaw na osiedlu Kopernika? - to najczęściej kierowane do naszej redakcji pytania pod adresem prezesa głowieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zbigniewa Kulika.

W ubiegłym roku spółdzielnia dociepliła obie elewacje bloku nr 4. Prezes Kulik mówił wtedy, że pozwoliły na to dodatkowe pieniądze uzyskane m.in. ze sprzedaży mieszkań w bloku nr 19. Zapowiadał wtedy, że być może elewacje frontowe, tj. te od strony klatek docieplone zostaną w blokach nr 2 i 3 na tym samym osiedlu. Czy będzie to możliwe w tym roku? - pytał „Więści” jeden z zainteresowanych mieszkańców osiedla Kopernika.

Jest boisko do kosza, ale prezes mówił też o ogrodzeniu tego placu zabaw i naprawie lub wymianie sprzętu. Czy można liczyć, że jak latem będę chciał wyjść z córką przed blok na huśtawki, to nie będę musiał się martwić, czy jej się coś nie stanie? - pytał inny mieszkaniec osiedla Kopernika zainteresowany remontem osiedlowego placu zabaw.

W rozmowie z „Więściami” prezes głowieńskiej Spółdzielni Zbigniew Kulik nie potrafił jeszcze dokładnie sprecyzować inwestycyjnych zamierzeń spółdzielni na ten rok, ponieważ nie obradowała jeszcze Rada Nadzorcza i nie ustalono jeszcze takowego planu. Jak zapowiada prezes Kulik, wskazanie konkretnych zamierzeń będzie mogło nastąpić na początku lutego. Naszym czytelnikom nie pozostaje zatem nic innego, jak uzbroić się w cierpliwość, a my ze swej strony zapewniamy, że trzymamy rękę na pulsi i o wynikach prac nad planem inwestycyjnym poinformujemy na łamach „Więści”. (rpm)

Wygrali w Więczyniu

Uczniowie klas trzecich Gimnazjum Nr 1 w Strykowie: Agata Kucharska, Paulina Maciak, Ewelina Wlazlak, Joanna Zelaskowska i Damian Kacprzak zajęli pierwsze miejsce w III etapie Konkursu Wiedzy o Parku Krajobrazowym Wzniesień Łódzkich, który odbył się 12 stycznia. W konkursie tym uczestniczyli uczniowie gimnazjów znajdujących się na terenie Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich i jego bliskim sąsiedztwie. Gospodarzem III

etapu było Gimnazjum w Więczyniu Dolnym, znajdujące się na terenie rezerwatu Więczyn. Test konkursowy składał się z dwóch części. Pierwsza część sprawdzała wiedzę ogólną z ekologii, natomiast druga dotyczyła zagadnień PKWL. Do IV etapu, czyli konkursu wojewódzkiego, który rozegrany zostanie za kilka tygodni, reprezentanci Gimnazjum Nr 1 w Strykowie zakwalifikowali się. (ljs)

Laboratorium do prywatyzacji

SPZOZ w Głownie zamierza pozbyć się kosztownego balastu jakim jest prowadzenie własnego laboratorium analitycznego. To jeden z pomysłów na wyciągnięcie SPZOZ z finansowej zapaści.

Jak poinformował podczas ubiegłotygodniowego posiedzenia miejskiej komisji oświaty i zdrowia dyrektor SPZOZ Marian Łabędzki, obecnie prowadzone przez SPZOZ laboratorium nie spełnia wymogów, sprzęt jest przestarzały i stale się psuje, a koszty jego utrzymania to bagatela rocznie 710 tys. zł.

Co jednak z 16 pracownikami obecnego laboratorium? Dyrektor Łabędzki opowiada się za opcją przekazania wszystkich pracowników laboratorium prywatnej firmie, która zdecydowałaby się je przejąć. Kiedy

owe przejęcie miało nastąpić? Dziś trudno rokować, bo najpierw pomysły musiałyby zaakceptować Rada Społeczna SPZOZ, a potem trzeba by ogłosić przetarg, w drodze którego wyłoniony zostałby prywatny podmiot. Za przykład posłużyć miałby Głownu w tej materii ZOZ w Brzezianach, gdzie miejscowe laboratorium również przejęte zostało wraz z pracownikami przez prywatną firmę. Nie dość, że pracownicy zachowali pracę, to jeszcze firma ta wyposażyła to laboratorium w sprzęt, z którym konkurować może jedynie szpital Kopernika w Łodzi - wskazuje plusem rozwiązania wiceburmistrz Przemysław Milczarek.

Dyrektor Łabędzki nie krył jednak podczas ubiegłotygodniowego spotkania z człon-

kami komisji oświaty i zdrowia, że nie wszyscy pracownicy głowieńskiego laboratorium chcieliby przejść do pracy w prywatnej firmie. Najtrudniej zmienić mentalność ludzi - ubolewał - Co z tymi, którzy na taką „transakcję” - jeśli w ogóle będzie miała miejsce - się nie zgodzą? Podczas ubiegłotygodniowej komisji dyrektor Łabędzki zapowiedział, że osoby te nie będą pracować i dostaną trzymiesięczne okresy wypowiedzenia.

Jeszcze nie wiadomo, od kiedy laboratorium przy SPZOZ stanie się firmą prywatną i czy Rada Społeczna SPZOZ zaakceptuje takie rozwiązanie. Ta ostatnia zebrała się jeszcze pod koniec stycznia. (rpm)

REKLAMA

Nie czekaj na podwyżkę VAT-u!
Zdecyduj się dzisiaj,
a skorzystasz z zimowego rabatu!

RABAT 10% TRYPOWE 20% NETTO
Droży Klienci!
Ten kupon upoważnia do dodatkowego rabatu 10 i 20% przy zakupie okien PCV.
Oferta ważna do końca lutego 2004 r.

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

SIB ŁOWICZ

OKAZJA RABATY DO -20%

OKNA

3-komorowy SOFTLINE
5-komorowy PERFECTLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY

1435 1435 1435 1435 1435
1765 650,- 1165 406,- 1485 550,-
CENY NETTO Z RABATEM

HIT SEZONU! 5-cio komorowy Perfectline

TAURUS Sp. z o.o.

Z nami sięgasz wyżej
Śmiało możesz pozwolić sobie na wyższą taryfę, bo teraz kupujesz wyższy plan w cenie niższego i korzystasz ze wszystkich przywilejów wyższego planu taryfowego.

Supermarket INTERMARCHE
ul. Tuszewska 45
99-400 Łowicz
tel/fax, 046 837 78 18

Siemens 555 od 1 zł od 1,22 zł z VAT

Motolora E365 od 1 zł od 1,22 zł z VAT

Nokia 2510i od 1 zł od 1,22 zł z VAT

MIERZ WYŻEJ

IDEA
Łączy Cię z ludźmi

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SALONU I

To nie jego podpálili, to on podpálal

Spektakularne wieści o rzekomym podpálaniu człowieka

12 listopada w Dobrej-Nowiny w gminie Stryków zostały rozwiane w toku policyjnego śledztwa.

Sam podpálony, 48-letni Mirosław Sz., który zmarł wskutek doznanych obrażeń, do końca utrzymywał pierwszą wersję zdarzenia. Przypomnijmy, jak ona brzmiała. 12 listopada w godzinach późnych wieczornych między 21.00 a 22.00 do siedzącego na przydrożnej ławce, koło swojego domu Mirosława Sz., podjechał samochód marki Audi. Sz. został siłą wepchnięty do samochodu przez trzech jego pasażerów, a następnie wywieziony około 1,5 kilometra dalej drogą w stronę Zgierza. Napastnicy wyrzucili swoją ofiarę z samochodu, polali benzyną jego nogi, podpálili i odjechali. Pan Sz. zdołał ugasić palące się na nim ubranie rękoma i w ciężkim stanie zdołał wrócić do domu. W domu przebywał do niedzieli. Nie chciał zgłosić się do szpitala ani na policję, gdyż - jak twier-

dził - obawiał się zemsty napastników. W niedzielę, 16 listopada matka podpálonego wezwała karetkę pogotowia. Tego samego dnia został on przyjęty na oddział chirurgiczny do głowieńskiego szpitala, gdzie po kilkunastu dniach zmarł.

Mirosław Sz. był mieszkańcem wsi Dobra-Nowiny. Przez długi czas pozostawał bez pracy, miał przeszłość kryminalną. W czerwcu ubiegłego roku wyszedł z więzienia, z Zakładu Karnego w Zdunskiej Woli, gdzie przebywał 2 lata. W związku z tym policjanci podejrzewali, że podpálanie miało związek z jego przeszłością kryminalną i mogły to być porachunki osobiste z osobami ze „światka przestępczego”.

W toku czynności wyjaśniających strykowski policjanci ustalili jednak, że Mirosław Sz. nie doznał tak rozległych

obrażeń wskutek zamachu na jego życie - przeciwnie: to on podpálal! Po śmierci Mirosława Sz. okoliczna ludność zaczęła głośno wyrażać swoje przypuszczenia, które potwierdziły się w toku postępowania karnego. Mirosław Sz. został wciągnięty w rodzinne porachunki. Na zlecenie Stanisława B. mieszkanki Michałówka, podpálili domek letniskowy w Dobrej. To właśnie na zgłiszczach domku letniskowego policjanci zabezpieczyli fragmenty jego nadpálonej odzieży, stanowiące niezbity dowód w postępowaniu. Mirosław Sz. przy polewaniu ścian i wnętrza domku ropą, a gdy ta nie zdała egzaminu - rozpuszczalnikiem, nieopatrznie zalał sobie środkami łatwopalnymi ubranie. Rzucając zapalną wydal na siebie wyrok. Płomień zajęły dolną część ciała

podpálacza. Kończyny dolne, pośladki, podbrzusze zmarłego już Mariusza Sz. miały trzeci stopień poparzenia wraz z martwicą skóry, dłonie były poparzone od gaszenia ognia.

Kobieta, na której zlecenie działał zmarły, 12 stycznia została zatrzymana przez strykowski policjantów i doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Zgierzu. Zastosowano wobec niej dozór policyjny. Stanisława B. nie przyznaje się do zarzucanego jej czynu, choć jej udział na podstawie zebranego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości. Będzie odpowiadała za podżeganie do podpálania, a w praktyce grozi jej taka kara jak za dokonanie podpálania, czyli do 5 lat pozbawienia wolności.

(eb)

dok. ze str. 3

Setne urodziny Babci Józji

W 1980 roku zmarł mąż pani Józfy - Aleksy. DO 1996 roku mieszkała ona na Woli Zbrożkowej, po czym na własną prośbę przeprowadziła się do córki Zuzanny mieszkającej w Antoniewie, gdzie mieszka do dziś. Przez całe życie tylko raz była w szpitalu na zapalenie wyrostka. Sędziwy wiek rządzi się swoimi prawami, w związku z czym pani Józfa często bywa u lekarza, ale nie cierpi na żadne poważne schorzenia. Trochę niedosłyszy, ale wzrok - jak na swój wiek - ma dobry. Codziennie lubi sobie trochę poczytać. Jeszcze pięć lat temu była zagorzałą fanką seriali. Poszczególne odcinki opowiadała członkom rodziny, którzy nie mogli zasiąść przez telewizorem.

Babcia Józfa jest silnie emocjonalnie związana z 3-letnią prawnuczką Dorotką. *Jak tylko Dorotka się obudzi biegnie do babci, żeby ją ucałować. Babcia zaś, jak tylko Dorotka jakiś czas przestanie się koło niej kręcić, dopytuje gdzie ona jest - mówi Zuzanna Zgierska. Latem pani Józfa sama wychodzi na spacer. Tylko w dzień swoich setnych urodzin witała gości w łóżku, ponieważ styczniowe chłody i stres związany z uroczystością wywołały infekcję.* (eb)

Żeglarskie szanty z Neptunem

„Do wszystkich żeglarzy, gdziekolwiek jesteście i do wszystkich Syren, Meduz, Pijawek, Raków oraz innych wodnych monstrum: To oto obwieszczam: My Neptun Pierwszy, Jedyny i Ostatni Władca podwodnej części Terra Nostrum nadajemy ten Akt Uznania homo neofitti, które dnia 17 stycznia Anno Domini 2004, na periliów moc wielką nie zważysz, do braci żeglarskiej dołączyć śmiały i nauki żeglarskie pobierać zaczął” - takimi słowami powitani zostali w wodniackich szeregach uczniowie z trzech zuchowskich drużyn powstałych w październiku ubiegłego roku przy głowieńskim hufcu ZHP.

Żeglarska impreza odbyła się w minioną sobotę, 17 stycznia w Szkole Podstawowej nr 2 zorganizowana przez głowieński Hufiec im. Komela Makuszyń-

Szczepaniak oraz Ania Mielczarek, druga - Łowcy Przygód - powstała przy Szkole Podstawowej nr 2, a prowadzona jest przez Martę Kondracką, trzecia - Błękitna Laguna - to drużyna Harcerskiej Świątlicy Środowskiej prowadzona przez Iwonę Waśkiewicz.

Zadaniem wszystkich zuchów było przebycie próby charakteru podczas konkursowych zmaganiach między innymi w łowieniu rybek, gdzie dzieci za pomocą prawdziwych wędek musiały złowić rybki (jabłka). Ponadto musiały umiejętnie przeciągnąć umieszczoną na materacu osobę za pomocą liny, którą dzierżyli pozostali członkowie drużyny. Zuchy układały z długiej liny przedmiot charakterystyczny dla wodniaków (statek, kotwica, itp.). Musiały także sprawdzić się w biegu sprawnościowym - torze przeszkód - każde z dzieci miało za zadanie nałożyć kapok, przejść przez koło ratunkowe, trzymając w ręku wiosło przebiec przez ławkę, a na końcu zawiązać do-



Jak przystało na prawdziwych wilków morskich, zuchy drużyn wodniackich, uczyły się żeglarskich szant.

metodyki harcerskiej wśród wodniaków. Ciekawostką była prezentacja, podczas której uczestnicy przekonali się, że harcerska drużyna wodną można założyć wszędzie, niezależnie od warunków i środków.

O planach związanych z zagospodarowaniem zalewu przez szkołę żeglarska pisaliśmy we wrześniu ubiegłego roku. Wówczas to pomiędzy Komendą Hufca ZHP Głowno, Stoczną Jachtową „Janmor” i Agencją Żeglarską D3 powstało porozumienie zmierzające do upowszechnienia żeglarstwa wśród dzieci i młodzieży miasta Głowno. Nadszedł czas na podsumowanie półrocznej działalności. Zgodnie z planem dobiega końca budowa w głowieńskiej stoczni Jan-Mor łódki dla zuchów - małych kadetów. Do maja gotowych będzie 12 łódek w sześciu kolorach. Koszt jednego kadeta to 5.000 - 6.000 zł. Nie jesteśmy jeszcze pewni źródeł finansowania. Obecnie szukamy sponsorów. Liczymy na to, że miasto dofinansuje w 10% pomysł zagospodarowania zalewu i pieniądze te przeznaczone będą na szkolenia dzieci - mówił podczas sobotniej imprezy Albert Waśkiewicz, wieloletni komendant głowieńskiego hufca. Lista zapisów do drużyn wodniackich nie jest jeszcze zamknięta. Jedynym wkładem rodziców w spełnianie marzeń o żeglowaniu przez ich pociechy będzie kupno kapoków, które kosztują obecnie około 80 zł. *Najlepiej, aby każde dziecko miało swój kapok, wówczas będzie go bardziej szanowało. By-*

lem na wielu obozach żeglarskich, na których „wspólne” kapoki ginęły, bo dziecko zapomniało zabrać z plaży lub mokły na deszczu. Więc lepiej, jak każdy będzie miał swój - podpisany imieniem i nazwiskiem - argumentował Sławomir Jankowski z Jan-Mor.

Dzieci szkolą się w pływaniu podczas cotygodniowych wyjazdów na basen do Brzezin. Wyjazdy odbywają się w każdy piątek spod „Jedynki” i „Dwójki”. Podczas zuchowych zbiórek poznają zwy-

czaje marynarskie, bawią się w żeglarzy, wykonują zuchową majsterkę oraz uczą się szantowych płaśń i pieśni. Przygotowują się powoli do wyjścia na zalew Mrożyca, gdzie już wiosną rozpoczną zajęcia na zbudowanych przez stocznice jachtową „Jan-mor” kadetach. Kadra instruktorska chce być przygotowana do pracy z małymi wodniakami już od lutego rozpoczyna kurs na stopień żeglarza jachtowego, dający im odpowiednie uprawnienia. (eb)



Nowo pasowani wodniacy przypiętowali swój sukces „gorzkim” pocałunkiem w dłoń Prozerpiny

skiego. Było to podsumowanie półrocznej działalności trzech drużyn żeglarskich. Bliżko 40 dzieci z próbnych wodnych gromad zuchowych hufca ZHP Głowno rywalizowało w zmaganiach o nadanie tytułu marynarza podczas kilkugodzinnego „rejsu”. Sprawnościowe popisy zuchów oglądali ich rodzice.

Rywalizowali między sobą członkowie trzech drużyn zuchowskich, w skład których wchodzi uczniowie klas pierwszych. Pierwsza z drużyn pod nazwą Poszukiwacze Nemo działa przy Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie i prowadzi ją: Karolina

wolny węzeł. Po wszystkich konkurencjach dzieci otrzymały do wypicia specjalny morski trunek oraz słodką bułkę. Każde z dzieci przeszło próbę otrzymując z rąk Neptuna certyfikat nadania żeglarskiego imienia na przykład: Niewyspana blindreja, Błyszcząca bliza, Mizerna dirka czy Poszarpany bezansztaksel, Wyrośnięty grotstszaksel, Mocamy watersaling.

Po całej imprezie odbyła się konferencja żeglarska dla drużynowych i instruktorów prowadzona przez Pilota CHŁ. phm Wiktora Wróblewskiego. Odbyła się na niej projekcja filmowa żeglarskich regat, prezentacja

REKLAMA

• Komputery • Kasy fiskalne • Monitory • Drukarki • Akcesoria

PC MARBO

Nowości! Nowości! Nowości! Nowości!

Tani program do komputerowego odczytu i analizy tarcz tachimografów

Sprzedaz: Łowicz, ul. Zgoda 35, tel. (046) 837 49 86, 830 21 69, 830 21 70
Serwis: Łowicz, ul. Gen. Sikorskiego 5, tel. (048) 837 61 97
http://www.pcmarbo.com.pl e-mail: pcmarbo@onet.pl

R-105



Tak na ekranie monitora wygląda obraz z 9 kamer jednocześnie.

Gimnazjum nr 1

Monitoring się sprawdził

Od niespełna roku w łowickim Gimnazjum nr 1 im. Henryka Sienkiewicza działa system monitorowania składający się z 11 kamer i komputera, który odtwarza i nagrywa zapis obrazu. Dotychczasowe doświadczenia największego łowickiego gimnazjum z monitoringiem są dowodem na to, że jest to przydatny system, w istotny sposób wpływający na bezpieczeństwo w szkole.

Kamery zamontowane są na korytarzach szkoły, w łączniku między głównym budynkiem a salą gimnastyczną, jedna z nich ustawiona jest przy głównym wejściu do szkoły. System służy do tego, aby na bieżąco monitorować wszystko to, co dzieje się w szkole. W zależności od ustawienia, obraz z wszystkich kamer jednocześnie, z kilku

z nich lub tylko z jednej oglądać można na monitorze komputera w sekretariacie szkoły. Nie ma takiej potrzeby, aby na bieżąco obraz z monitora śledzić, ponieważ jest on nagrywany i przez pewien czas przechowywany w komputerze. Potrzebne jest to po to, aby w przypadku zaistnienia sytuacji kryzysowej odtwarzać go i sprawdzić, co się działo i kto brał w tym udział. Z systemu korzysta przede wszystkim pedagog szkolny i dyrekcja, w razie potrzeby nagrany obraz można pokazać rodzicom lub policji. Kamery rejestrują to, co dzieje się w szkole także w nocy.

Teresa Sokalska - Lebiada, pedagog szkolny ocenia, że od momentu zainstalowania monitoringu, zauważalna jest znaczna poprawa zachowań uczniów. Jest mniej wygłupów, bo uczniowie mają świadomość, że niemal nic

nie da się ukryć. System pomaga w jej pracy także wówczas, gdy w rozmowie z rodzicami może podeprzeć się pokazaniem zarejestrowanego nagrania świadczącego o zachowaniu uczniów. Takie argumenty są niepodważalne.

Monitoring daje kontrolę nad tym, kto wchodzi do budynku szkoły. Ponieważ sekretariat jest w bliskiej odległości od wejścia, sekretarka słyszy odgłos otwierania drzwi i zawsze może spojrzeć na monitor, aby zobaczyć, kto wchodzi.

Pani pedagog uważa, że kamery mogłyby być także w szatniach i na klatkach schodowych, być może w przyszłości kolejne kamery zostaną dokupione i zamontowane do systemu. Niestety system jest dość drogi, komputer i 11 kamer, które są do niego podłączone, kosztowały 14 tysięcy złotych.

(mwk)

Satyra za dwa złote

Płacimy za coś, czego nie ma - czyli kolejny bałagan w przepisach

Od pierwszego stycznia obowiązuje rozporządzenie podpisane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie tzw. opłaty ewidencyjnej. Zostało ono podpisane 18 grudnia, ukazało się w Dzienniku Ustaw 30 grudnia, a w formie prasowej dotarło do łowickiego wydziału komunikacji 6 stycznia, czyli sześć dni po czasie, od kiedy zaczęło obowiązywać. Tu zaczyna się historia niedorzeczności związana z owym rozporządzeniem.

Na jego mocy w wydziale komunikacji pobierana jest tzw. opłata ewidencyjna, która wynosi: za wydanie dowodu rejestracyjnego 1 zł, za pozwolenie czasowe 1 zł, za tablicę rejestracyjną 1 zł, za wydanie karty pojazdu, jeśli wydaje ją urząd 1 zł, za prawo jazdy 1 zł, za badania okresowe 2 zł. Łatwo policzyć, że jeżeli chcemy zarejestrować nowy samochód, musimy zapłacić dodatkowe 3 zł, jeśli natomiast sprowadzony z zagranicy 5 zł (rejestracja czasowa).

Pobierana w stacjach kontroli pojazdów opłata ewidencyjna rozliczana jest na podstawie dowodu wpłaty, czyli dokumentu KP - kasa przyjmie. Pieniądze zebrane na stacjach w całości przekazywane są do starostwa poprzez zbiorczy dokument KW - kasa wypłaci. Nie są więc one przychodem stacji, nie wpływają na obrót i na dochód.

- Na to nie wystawia się faktury - mówi Mirosław Kobierecki, kierownik okręgowej stacji Polskiego Związku Motorowego

w Łowiczu wyjaśniając, że 2 zł pobierane jest od klientów wówczas, gdy dokonywany jest wpis do dowodu rejestracyjnego. - Nikt raczej nie protestuje, bo to jest tylko 2 zł - mówi. Z księgowaniem tej kwoty nie ma problemu, dowód wpłaty ma jedynie dłuższy opis niż faktura.

Jerzy Mígda, właściciel Turbo Caru mówi, że rozlicza to w taki sam sposób. Zwraca jednak uwagę na fakt, że formalnie owe 2 zł pobierane są „za wpis w dowód rejestracyjny” co niekiedy wzbudza w klientów zdziwienie, ponieważ sądzą oni, że to wymysł pracowników stacji, że za sam wpis żądają tej opłaty. - Ludzie się już przyzwyczaili, że za coś trzeba płacić, ale niektórzy się irytują, bo nie wiedzą na co płacą.

Na co te pieniądze?

Na coś jednak te pieniądze z opłaty ewidencyjnej są przeznaczane. Ano, są przeznaczane na Centralną Ewidencję Pojazdów i Kierowców, w skrócie CEPiK. To dentalny system, dzięki któremu policja i inne urzędy miałyby szybki dostęp do rozrzuconych po całym kraju informacji. Policjant mógłby sprawdzić, czy właściciel zatrzymanego auta ma punkty karne i czy płacił OC. Byłby też przydatny na przykład przy poszukiwaniu sprawców wypadków. Jeśli świadek zdarzenia zauważyłby, że z miejsca wypadku ucieka niebieski Ford na łódzkiej rejestracji i z numeru rejestracyjnego zapamiętał tylko dwie cyfry, okoliczna policja natychmiast mogłaby znaleźć wszystkie podejrzane auta.

System ten, wart 190 mln zł powinien działać od początku

stycznia, ale... nie działa i nie wiadomo, kiedy będzie działał. Brakuje sieci, która pozwalałaby błyskawicznie przekazać informacje ze starostw do bazy centralnej. To oznacza, że dane o nowo zarejestrowanych samochodach muszą być nadal wysyłane do Warszawy pocztą, na dyskach. To jednak praktykuje się raz na kilka dni. Policjant, który zatrzyma na drodze samochód, może otrzymać z bazy nieaktualną informację.

Kiedy system będzie działał tak, jakie są założenia, nie wiadomo, ale to nie jest jedyna rzecz, której nie wiadomo. Pieniądze są w wydziale komunikacji przyjmowane i jak wynika z rozporządzenia do 10 dnia każdego miesiąca mają być przekazywane na konto. Wydawałoby się rzeczy zwykła i prosta, otóż taka nie jest, gdyż na dzień 16 stycznia w wydziałach komunikacji nie było jeszcze numeru rachunku, gdzie - ładnie nazwaną - opłatę ewidencyjną przekazywać. Można się więc spodziewać, że i ta informacja dotrze do urzędników zbyt późno.

Jak informuje nas dyrektor wydziału komunikacji Krystyna Wojciechowska, petenci jak na razie nie krzywią się na dodatkową opłatę. Suma jest wprawdzie niewielka i być może niejednym z nich nie zauważa, że na przykład rejestrując samochód, ma swój udział w budowie Centralnego Systemu Ewidencji Pojazdów i Kierowców. To udział w czymś, co nie wiadomo kiedy i czy w ogóle powstanie. To mniej więcej tak jakby zapłacić komuś za piwo, bo ten ktoś obiecuje otworzyć pub. A to Polska właśnie!

(mk)

REKLAMA

CENTROBUD

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za „Czerwoną Górą”)

WIODĄCY DYSTRYBUTOR W REGIONIE POLECA:

HURT-DETAL

<p>WYROBY HUTNICZE stalowe aluminium</p> <ul style="list-style-type: none"> ■ GAZY TECHNICZNE ■ ARTYKUŁY SPAWALNICZE ■ RYNNY (metal plastik) ■ OKNA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE ■ STROPY I NADPROŻA (bloczki betonowe i pustaki) ■ OPAL, NAWOZY ■ POKRYCIA DACHOWE Blachdachówka Onduline, Eurofala ocynk. 	<p>MATERIAŁY BUDOWLANE</p> <ul style="list-style-type: none"> ■ CERAMIKA (Plecewice Winerberger) ■ KLINKIERY (duża gama wzorów i kolorów) ■ KOMPLEKSOWE SYSTEMY DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW (styropian frez Icopal i Astroterm) (wełna „Paroc” Rockwool URSA) ■ PŁYTY KARTONOWO-GIPSOWE ■ KLEJE, GŁADZIE, GIPSY
--	--

Szeroki asortyment od fundamentu po dach. Przed zakupem sprawdź nasze ceny
ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY SKŁADY,
FIRMY REMONTOWO - BUDOWLANE ORAZ INDYWIDUALNYCH ODBIORCÓW
Dowóz, rozładunek HDS

tel. zbyt (046) 837-93-20, sek. 837-94-67, czynne 7⁰⁰-17⁰⁰

SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA
„Pszczółka” w Łowiczu

**WYDZIERŻAWI LUB SPRZEDA
POMIESZCZENIA
SKŁADOWO-PRZECHOWALNICZE**
przeznaczone na przechowywanie
owoców i warzyw

- w SOBOCIE o pow. 460 mkw.
- w CHRUŚLINIE o pow. 592 mkw.
- w JACKOWICACH o pow. 532 mkw.

Blizszych informacji
udziela Dział Administracji
nr tel. (0-46) 837-65-63

PSS „SPOŁEM” w Łowiczu, Stary Rynek 4

**WYDZIERŻAWI
POWIERZCHNIĘ SKLEPOWĄ 251,40 m²**
w paw. „Magda” (piętro) przy ul. Zduńskiej 3

Istnieje możliwość podziału na stoiska.
Szczegółowe informacje
pod nr tel. 837-40-80 lub 837-42-59

ZATRUDNIĘ

- KSIĘGOWĄ
- STAŻYSTĘ - ABSOLWENTA

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA
Łowicz, ul. Podrzeczna 37, tel. (046) 837-47-89

SKUP ZŁOMU

ŁOWICZ
ul. Katarzynów 17
tel. (046) 837-55-67
0605-283-895

MOTO-MARKO

Sprzedaż oleju, filtrów
amortyzatorów KAYABA,
SACHS, AL-KO
WYMIANA GRATIS!

Części do wszystkich samochodów
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

dok. ze str. 1

Fotoradar już czyha

Na naszym terenie jest to przede wszystkim trasa nr 14 i na niej zostały one ustawione - komentuje naczelnik sekcji ruchu drogowego KPP w Zgierzu Jarosław Kwapisz. Nie jest to tani sprzęt. Jeden fotoradar kosztuje 160.000 zł. Koszt montażu na statywie wyniósł 1.700 zł. Komenda Powiatowej Policji w Zgierzu nie byłoby stać na montaż fotoradarów, gdyby nie pomoc starostwa zgierskiego oraz Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Wcześniej były w Kadzielinie i Niesułkowie

Już w listopadzie i grudniu ubiegłego roku te same dwa fotoradary kontrolowały kierujących w Kadzielinie na trasie nr 14 oraz w Niesułkowie nieopodal tamtejszej podstawówki. W ciągu dwóch miesięcy urządzenia zarejestrowały 228 wykroczeń w Kadzielinie oraz 146 w Niesułkowie. 12 stycznia dzięki fotoradarami udało się policjantom zatrzymać nietrzeźwego kierującego, który w Kadzielinie przekroczył prędkość o 40 km/h. Policjanci podglądali wówczas fotoradar i dzięki temu zatrzymali mieszkańca Sochaczewa, który miał 0,5 promilla alkoholu w organizmie.

Jak działa fotoradar?

Fotoradar jest urządzeniem przeznaczonym do pomiaru prędkości pojazdów. Urządzenie montuje się na statywie, może być wówczas zasilane z akumulatora - wersja mobilna (Kadzielin, Niesułków) lub umieszcza się w obudowie na specjalnym słupie, zasilanie pobierane jest z sieci miejskiej - wersja stacjonarna (Głowno, Stryków). Fotoradar wykonuje zdjęcia fotograficzne pojazdom przekraczającym ustawioną na urządzeniu prędkość. Zgierscy policjanci dali kierowcom „fory”, tj. fotoradary rejestrują przekroczenie prędkości dopiero od 20 km/ha. Oznacza to, że jeżeli kierowca jedzie o 10 km/h za szybko nie dostanie mandatu. W zależności od tego jak jest zamontowany może mierzyć prędkość pojazdu zbliżającego się lub oddalającego od fotoradaru. Wykonane przez fotoradar zdjęcia są zapisywane na nośniku elektronicznym lub na kliszy fotograficznej. Fotoradar rejestruje następujące elementy: samochód, numer rejestracyjny, wizerunek kierującego, datę i godzinę zdarzenia, miejsce popełnienia wykroczenia, prędkość, z jaką jechał kierujący, prędkość dozwoloną. Wszystkie te informacje są uwidocznione na zrobionym przez fotoradar zdjęciu. Głowiński i stry-



Wielu kierowców nie zauważyło do chwili obecnej masywnego statywu z fotoradarem.

kowski fotoradar robi zdjęcia także po zmierzchu, wówczas to załącza się lampa błyskowa.

Nieunikniona kara

Właściciel pojazdu, który przekroczył dozwoloną prędkość, otrzymuje wezwanie do właściwej ze względu na miejsce zamieszkania jednostki policji w celu potwierdzenia tożsamości kierującego i uszczerbienia mandatu. W przypadku, gdy samochód prowadził ktoś inny, właściciel zobowiązany jest wskazać kierującego. Przekroczenie prędkości to nie jedyne wykroczenie, za które można zapłacić mandat. Na zdjęciu widać, czy kierowca rozmawia przez telefon komórkowy, ma zapięte pasy, a pojazd którym kieruje włączone światła. Punkty za wykroczenia są sumowane, zaś grzywna w przypadku zbiegu kilku czynów maksymalnie może wynieść 1.000 zł. Zgierscy policjanci nie spotkali się jeszcze z przypadkiem odmowy zapłacenia mandatu na podstawie zdjęcia z fotoradaru, gdzie wszystko jest uwiecznione czarno na białym.

Sprawdziły się na Zachodzie i w Radomsku

Fotoradary umieszczone są w różnych miejscach na drogach całego kraju zarówno w miastach, jak i na obszarach pozamiejskich. Sprawdziły się zwłaszcza w Belgii i Holandii, gdzie są stosowane na szeroką skalę. Od kilkunastu miesięcy działają również na trasie krajowej w Radomsku. Tam odnotowano ogromną ich skuteczność, poprzez znaczne zmniejszenie w miejscu umieszczenia fotoradaru liczby kolizji i wypadków drogowych. Na podstawie zdjęć radarowych z jednego urządzenia rocznie wystawianych jest kilkaset mandatów. Liczba ta zbliża się do 1000. Zaletą tego urządzenia jest rejestrowanie wykroczeń bez potrzeby bezpośredniego zatrzymywania kierowców w chwili ujawnienia wykroczenia. Fotoradar jest urządzeniem, które może być

eksploatowane wyłącznie z ważnym świadectwem legalizacji. Uprawnienia do posługiwania się fotoradarem mają policjanci, którzy odbyli odpowiednie przeszkolenie w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Fotoradar odciąża policjantów, którzy w tym czasie mogą zająć się ujawnianiem innych przestępstw drogowych, jak choćby jazda pod wpływem alkoholu - wyjaśnia naczelnik sekcji ruchu drogowego w KPP w Zgierzu Jarosław Kwapisz. W zgierskiej komendzie obsługą fotoradarów zajmuje się sier. szt. Jan Misiak, mieszkaniec gminy Głowno. To on wysłał w całą Polskę wnioski o ukaranie, wraz z załączonym zdjęciem - dowodem popełnienia wykroczenia drogowego.

Uwarunkowania prawne stosowania fotoradarów

Podstawę stosowania fotoradarów stwarza art. 15 ust. 1 pkt 5a ustawy o Policji, który nadaje Policji uprawnienia obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych, obrazu zdarzeń w miejscach publicznych:

Art. 15. 1. Policjanci wykonując czynności, o których mowa w art. 14, mają prawo:

5a) obserwowania i rejestrowania przy użyciu środków technicznych obrazu zdarzeń w miejscach publicznych, a w przypadku czynności operacyjno-rozpoznawczych i administracyjno-porządkowych podejmowanych na podstawie ustawy - także i dźwięku towarzyszącego tym zdarzeniom. Zakres i tryb postępowania mandatowego reguluje Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

Fotoradar jest podstawą przede wszystkim do wymierzania kar za przekroczenie dozwolonej prędkości, które zgodnie z obowiązującym taryfikatorem wynoszą:

- do 10 km/h - do 50 zł, 1 pkt
- 11 do 20 km/h - 50-100 zł, 2 pkt
- 21 do 30 km/h - 100-200 zł, 4 pkt
- 31 do 40 km/h - 200-300 zł, 6 pkt
- 41 do 50 km/h - 300-400 zł, 8 pkt
- 51 km/h i więcej - 400-500 zł, 10 pkt

Zgierska komenda będzie starała się o kolejne tego typu urządzenia, które pomogą zapewnić bezpieczeństwo na okolicznych drogach. Jak się dowiadujemy, na drogach powiatu łowickiego fotoradary w tym roku umieszczane prawdopodobnie nie będą. Jest to zbyt drogie urządzenie, żebyśmy je mogli kupić jako jednostka, chyba że uda nam się je pozyskać z Komendy Głównej Policji - powiedział nam zastępca szefa Sekcji Prewencji łowickiej Komendy Powiatowej Policji Andrzej Rokicki. Do łowickiej drogowki dotarły już pierwsze zdjęcia samochodów zarejestrowanych w Łowiczu, które przekroczyły prędkość w Głownie.

Eliza Błaszczak

Jednak się boją

Więść o zamontowaniu fotoradaru w Głownie nie rozeszła się jeszcze wśród jego mieszkańców. Nieliczni wiedzą to na pewno, inni coś słyszeli, a jeszcze inni byli poważnie zaskoczeni, ba nawet i zmartwieni tą informacją.

Nie wiedziałem, że fotoradar jest w Głownie - mówi Ryszard P. z Głowna. Pierwszy raz o tym słyszę, ale to chyba dobrze. Jestem kierowcą już kilkadziesiąt lat i zawsze stosuję się do znaków ograniczających prędkość. Zresztą teraz mój lewy samochód nie pozwala mi rozwijać zawrotnych prędkości. Fotoradar wpłynie na pewno na wielu kierowców i nakłoni ich do wciśnięcia hamulca.

W Głownie jest fotoradar? Niemożliwe. Nic takiego nie widziałem. Jeżeli rzeczywiście jest przy „Dakocie” to pewnie niebawem dostanę mandat. Jeżdżę bezpiecznie i jak warunki pogodowe na to pozwalają to zdarza mi się przekraczać dozwoloną prędkość. Zwalniam też jak

jest duży ruch na trasie. Ale po chwili zastanowienia mogę liczyć co najmniej na trzy mandaty. Podejrzewam, że gdy wiadomość ta rozniesie się wszyscy będą jeździć wolniej, przecież nikt nie chce płacić - mówi 30-letni Krzysztof mieszkający na Zabrzeźni.

Słyszałam coś na ten temat i nawet - jadąc - patrzyłam na słupy w rejonie stacji paliw, ale nie zauważyłam żadnej puszkki, która mogłaby być fotoradarem. Raczej nie boję się o mandat, bo staram się stosować do przepisów drogowych. Całkowicie popieram ten pomysł - mówi 35-letnia Mariola Zakrzewska.

Szczerze powiem, że nie wierzę w to, że radar zarejestruje każdego kierującego, który przekroczy prędkość. A co w nocy? Lampa będzie błyskała? Uwierzę w jego skuteczność przy pierwszym mandacie. Teraz, gdy wiem że jest fotoradar zwalniam, ale i tak powinien on dostać przynajmniej jeden mandat za okres, w którym jeszcze o nim nie wiedziałem - jest przekonany Czarek z Głowna. (eb)

REKLAMA

PAWILONY HANDLOWE

Rokicki

ZAPRASZAJĄ OFERUJEMY:

- ✓ bogaty asortyment
- ✓ atrakcyjne ceny
- ✓ liczne promocje

LOWICZ, ul. 3 Maja 15
ul. Starzyńskiego 29

PROMOCJA	
■ Mlekołaki Corn flakes 250 g	-1,99
■ Kukurydza kons. „Marka Polska”	-1,49
■ Groszek kons. „Marka Polska”	-1,19
■ Lubelska mąka pszenna 1 kg	-1,29
■ Wadowice makaron spaghetti 400 g	-1,19
■ Wadowice makaron świderki 400 g	-1,19
■ Wadowice makaron rdka 400 g	-1,19
■ RIO sok pomarańczowy 1 l	-1,79
■ RIO sok multiwitamina 1 l	-1,90
■ Vegeta Garnello przyprawa 180 g	-0,99
■ Lowicz mleko 3,2% UHT 1 l	-1,65
■ Kakao Puchatek 300 g	-2,79
■ Pszczółka dżemy asortyment 310 g	-1,69
■ Cymer sok malinowy 435 ml	-3,25
■ Kiwi koszyk	-3,19

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie

The School of Management and Marketing in Sochaczew

Zapisy kandydatów na semestr letni 2003/2004

WYŻSZE EKONOMICZNE STUDIA ZAWODOWE
kierunek: zarządzanie i marketing
Specjalizacja w semestrach 5-6
Studia dzienne i zaoczne (sobota-niedziela) w specjalnościach:

- Informatyka w zarządzaniu.
- Zarządzanie:
 - logistyka,
 - finansami,
 - handlem,
 - turystyką i rekreacją,
 - środowiskiem i gospodarką wiejską, zasobami ludzkimi.

INFORMACJE I ZAPISY: do 25 stycznia 2004
codziennie w godz. 8.00-15.00, wtorki 8.00-20.00 (soboty, niedziele 7.30-15.00)
DZIEKANAT: I p. pok. 107

WYMAGANE DOKUMENTY

- Świadectwo dojrzałości w oryginale.
- Podanie-kwestionariusz.
- Kserokopia dowodu osobistego.
- Zdjęcia (4 szt.).
- Zaświadczenie lekarskie stwierdzające, iż stan zdrowia umożliwia studiowanie.
- Dowód wpłaty wpisowego.

Zajęcia już od 21 lutego 2004

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie zajmuje 24 miejsce wśród 190 uczelni licencjackich wg rankingu 2003 r. PERSPEKTYW I RZECZYPOSPOLITEJ

Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sochaczewie
96-500 Sochaczew, ul. Stadionowa 4, tel./fax: 0 (prefix) 46 852 50 80
e-mail: info@wszim-sochaczew.edu.pl

U nas możesz zdobyć kwalifikacje dla zawodów przyszłości

www.wszim-sochaczew.edu.pl



22% VAT

Izba Wydawców Prasy wyraża głęboki niepokój związany z projektem ustawy o VAT, nad którym pracuje obecnie Sejm. > Wprowadzenie wyższej stawki podatku VAT na prasę zmusi większość wydawców do podwyższenia cen gazet i czasopism. Spowoduje to ograniczenie dostępu do prasy, spadek poziomu czytelnictwa. A to zagraża kształtowaniu się postaw obywatelskich i instytucji demokratycznych w Polsce. > Projekt ten daje także organom skarbowym prawo uznaniowego decydowania jakie tytuły będą obciążane 7%, a jakie 22% stawką VAT. Narusza to nie tylko zasadę neutralności podatkowej, co jest sprzeczne z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, ale przede wszystkim stwarza możliwość wywierania presji ekonomicznej na niezależną prasę. Takie rozwiązanie stwarza zagrożenie dla wolności słowa w Polsce. > Zmiany wprowadza się pod pretekstem dostosowania prawa do wymogów Unii Europejskiej. Tymczasem są one sprzeczne z dyrektywami Unii i praktyką w krajach europejskich dbających o rozwój swoich kultur. Zagrażają randze słowa drukowanego w Polsce, jego znaczeniu w kulturze i edukacji narodowej. > Liczymy na poparcie wszystkich Państwa w obronie jakości stanowiącego w Polsce prawa. > Warszawa, 21 stycznia 2004 r. Izba Wydawców Prasy

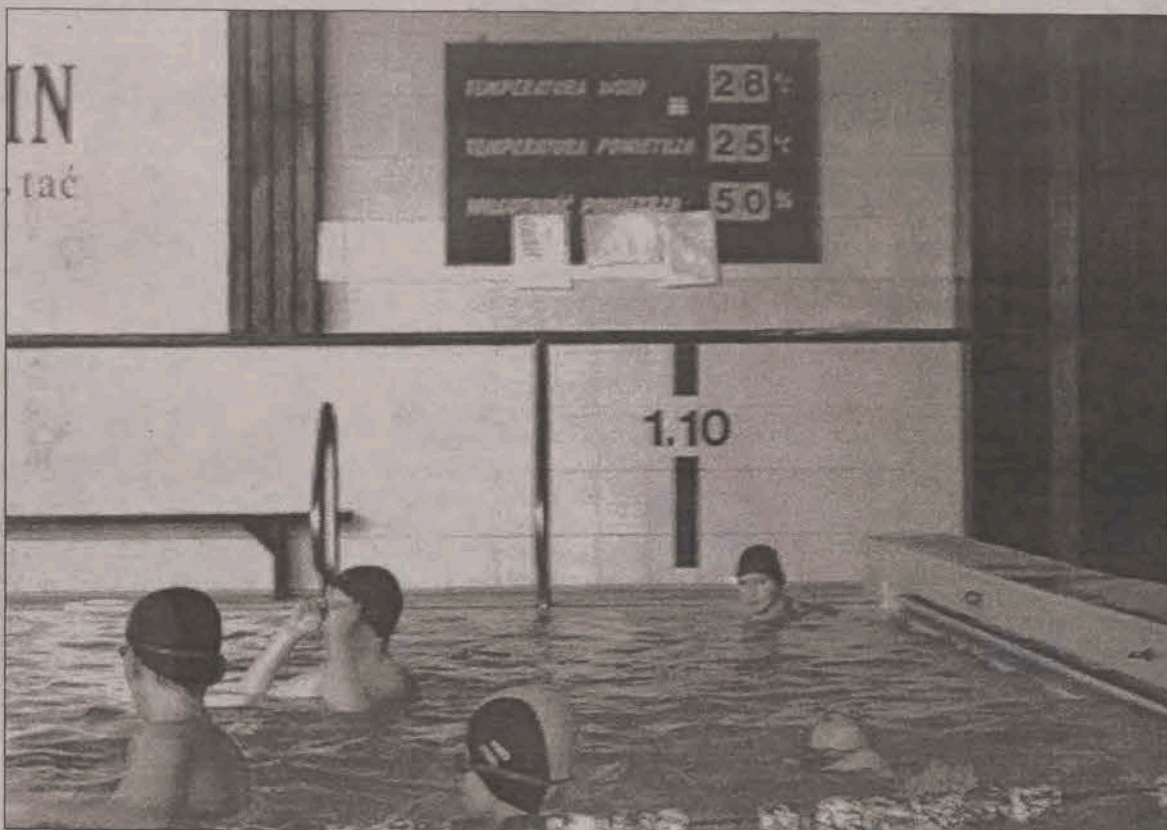
Czy woda na basenie jest zbyt ciepła?

Do Urzędu Miejskiego od pewnego czasu docierały sygnały o tym, że w basenie na Kaliskiej utrzymywana jest zbyt wysoka temperatura wody. Kilkakrotne kontrole potwierdziły to. Dyrektorowi pływalni miejskiej zwrócono uwagę. Miesiąc później temperatura znów była wyższa niż powinna. Wobec dyrektora mają być wyciągnięte konsekwencje.

Informacja o tym, że woda w basenie jest wyższa niż powinna, została przekazana radnym na poniedziałkowym posiedzeniu komisji rewizyjnej. Komisja analizowała wydatki rzeczowe Urzędu Miejskiego i jednostek organizacyjnych podległych ratuszowi i zwrócono uwagę na wysoki koszt energii zużywanej na basenie, który w ubiegłym roku wyniósł 348 tys. 773 zł. Składały się nań koszty energii elektrycznej - 74 tys. 39 zł, koszty energii cieplnej - 234 tys. 597 zł i koszty wody - 40 tys. 136 zł.

Obecny na posiedzeniu komisji burmistrz Ryszard Budzałek powiedział: *Mamy duże zastrzeżenia do pana dyrektora, bo za duża jest temperatura wody - 29 - 30 stopni i to jest za dużo, bo 28 wystarczy. Podniesienie temperatury o jeden stopień to jest bardzo duży nakład. Dyrektor basenu miał być upomniany.* Burmistrz w odpowiedzi na pytania radnych powiedział, że temperaturę wody kilkakrotnie sprawdzał osobiście wiceburmistrz Maciej Mońka.

- *Musimy to załatwić radykalnie, aby nie było z tym problemu, bo to za drogo kosztuje - mówił burmistrz.* Radni pytali jednak, ile kosztuje podgrzanie wody o jeden stopień więcej i czy można to policzyć. W odpowiedzi usłyszeli, że obliczenie takie można wykonać i dlatego wnioskowali o przygotowanie takiej informacji.



Tym razem temperatura wskazywana na tablicy informacyjnej wynosiła 28 stopni. Niekiedy bywa wyższa.

Maciej Mońka przyznaje, że fakt wysokiej temperatury wody zgłaszany był kilkakrotnie przez osoby szkolące na basenie dzieci. Maksymalna temperatura wody na basenie miała wynosić 28 stopni C., tymczasem jest ona wyższa. To może nie przeszkadza podczas zabawy, ale jest męczące przy pływaniu. Jednak w tej sprawie najważniejszy jest z pewnością aspekt ekonomiczny. Wiceburmistrz powiedział nam też, że rozmawiał na ten temat z dyrektorem basenu i wie, że urządzenie regulujące temperaturę na basenie są sprawne i nie powinno być problemu z utrzymaniem odpowiedniej, ustalonej temperatury. Tymczasem miesiąc po tej rozmowie będąc na basenie widział tabliczkę, na której napisane było, że temperatura wynosi 29 st. C, wykona-

ny pomiar wykazał, że jest nawet większa niż 29. W ocenie wiceburmistrza istotą problemu jest to lekceważenie obowiązków przez dyrektora. Konsekwencją może być upomnienie dyrektora, Mońka przyznaje, że nie chciałby po raz kolejny zwracać się do dyrektora w tej samej sprawie i ma nadzieję na rozwiązanie tego problemu i normalną współpracę. Zanim kalkulacją kosztów zainteresowała się komisja rewizyjna, kosztami tymi zainteresował się sam wiceburmistrz. Pewną kalkulację tych kosztów przedstawił Mońka dyrektor Waldemar Szkup, jednak w ocenie wiceburmistrza niektóre założenia tych obliczeń mogą nie być prawidłowe i dlatego ma zlecić wykonanie takich obliczeń innej osobie.

Dyrektor mówi, że będzie się starał utrzymać temperaturę

Waldemar Szkup wyjaśnia, że na wszystkich basenach obowiązują pewne przedziały temperatur. I tak na basenach służących do skoków do wody 26-28 st. C, na basenach służących do wyczynowego pływania 24-26 st. C, do gry w piłkę wodną 26-28 st. C, natomiast na obiektach przeznaczonych dla dzieci i dla osób starszych nawet 30-32 st. C. Literatura fachowa na ten temat mówi o średnich temperaturach, jakie należy przyjąć dla danego basenu. Dyrektor łowickiego basenu przyjął normę w granicach 27-29 st. C, co oznacza, że niższą temperaturę utrzymuje latem, a wyższą podczas

zimy. Żadnych pisemnych zaleceń w tej sprawie z ratusza nie otrzymał. Dziesięcioletnie doświadczenie w tym zakresie pokazuje, jego zdaniem, że jest to właściwe. Większość pływających to dzieci i nie można ich zniechęcać do pływania. Odwiedzający basen raczej są zadowoleni z temperatury wody. Osoby niezadowolone zdarzają się bardzo rzadko - według niego są to 1-2 osoby na 1000 korzystających z basenu.

Dyrektor wyjaśnia też, że nie da się utrzymać idealnie stałej temperatury wody, bo zależy to od wielu czynników. Trzeba wiedzieć, że przez godzinę z niecki basenu paruje około 100 litrów wody, codziennie po płukaniu filtrów dopuszcza się 7-12 m³ wody zimnej. Na temperaturę wody wpływa też temperatura na zewnątrz, ponieważ przy większych mrozach automatycznie wylacza się wentylacja, co skutkuje nie tylko zwiększoną wilgotnością powietrza, ale też podwyższeniem temperatury wody. Tak właśnie było podczas ostatniego pomiaru temperatury wody przez wiceburmistrza.

Kolejnym czynnikiem jest temperatura powietrza na basenie, a ona jest niższa o kilka stopni od temperatury wody, podczas, gdy zgodnie z obowiązującymi na basenach normami powinna być ona wyższa o 2 st. C w porównaniu z temperaturą wody. Również urzędnicy mają określoną dokładność. - *Po zaleceniu burmistrza staramy się utrzymać 28 st. C, a na pewno nie przekraczać 29. Zdarzyło się i 26 st., gdy zawieszono wyłącznik czasowy sterujący dopływem zimnej wody. Przy tego rodzaju urządzeniach nie da się utrzymać temperatury idealnej.* Byłoby to możliwe, gdyby basen posiadał swoją kotłownię, ale jej nie ma. Jest zaopatrywany w ciepło przez kotłownię przy Syntexie, a wydajność jej zmienia się w czasie.

Podsumowując Waldemar Szkup uważa, że należy zachęcać, zwłaszcza dzieci, do korzystania z basenu. Ludzie chętnie przychodzą pływać, ostatnio na basenie jest bardzo duża frekwencja i to jest dowodem na to, że są zadowoleni. Basen w Łowiczu nie ma żadnych innych atrakcji i jedynym jego atutem jest to, że woda w nim jest ciepła.

Mirosława Wolska - Kobierecka

REKLAMA

IMO

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny skupu złomu:

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

99-400 ŁOWICZ
ARMII KRAJOWEJ 14
0 502 328 818

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI w Łowiczu, ul. Podrzeczna 2
zaprasza do składnia pisemnych ofert
na zakup prawa wieczystego użytkowania
działki nr 2085, KW 21861, pow. 1396 m²
wraz z własnością budynku o pow. użyt. 350 m²

- ✓ Wartość oszacowania 290.000 zł
- ✓ Preferowane będą oferty związane z możliwością dzierżawy obiektu przez Spółdzielnię przez okres min. 3 lat.
- ✓ Wadium w wys. 2% należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej dzień przed otwarciem ofert.
- ✓ Oferty należy składać do dnia 31.01.2004 r.
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.02.2004 r. o godz. 12.00.
- ✓ Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.
- ✓ Szczegółowe informacje pod numerem telefonu: (0-46) 837-41-72.

AGROCENTRUM „MAZOWSZE” Sp. z o.o.

ul. Płocka 38, 96-500 Sochaczew
tel. fax (046) 863-57-05

NOWY SKLEP OGRODNICZY

ZAPRASZA ZYGMUNT BOLESTA
znany handlowiec

- nasiona dla profesjonalistów firm holenderskich
- środki ochrony roślin ▪ podłoża ogrodnicze
- nawozy ▪ torfy ▪ sprzęt ogrodniczy
- materiał szkółkarski ▪ folie i agrowłóknina

NAJTAŃSZE OKNA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY

034 - 540 zł, 036 - 640 zł

okna PCV KBE - ceny brutto

Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915

HURTOWNIA SALETRA SALETRZAK MOCZNIK 750 zł/t

- nawozy inne
- węgiel
- miął
- koks
- groszek EKO

NAWOZY POLSKIE
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Klimkiewicz, Kaźmierski
Łowicz, ul. Łęczycka 114
Tel. (0-46) 837-11-72

OLEJ OPAŁOWY

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA

AGROL

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89, 837-14-10
e-mail: agrol_hn@wp.pl

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

- ✓ Wymagany dochód netto 600 zł.
- ✓ Bez zbędnych formalności i opłat.
- ✓ Krótki czas realizacji.

UBEZPIECZENIA

- komunikacyjne ▪ majątkowe ▪ osobowe
- ✓ UNIQUA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
- ✓ AGROPOLISA ✓ P.T.U. S.A.

PRZENIESIONE

Łowicz, Plac Przyrynek 10 (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00

OLEJ OPAŁOWY ekoterm

- DOBRA CENA
- autoryzacja PKN ORLEN
- RZETELNIE
- legalizowane liczniki

EKO Sp. J. Łowicz, ul. Księżacka 5, tel. 837-55-41, 0608-600-481

Sprzedaj miód prosto z pasieki, świeczek ozdobnych i gromnic z wosku pszczelego

JERZY GARCZARZYK
Mistrz Pszczelarski
os. Dąbrowskiego 10/2, tel. (046) 837-50-58,
ul. Kaliska 73, tel. (046) 837-89-09

Coraz bliżej ruiny w samym centrum

Ludowcy nie przedstawili zapowiadanych przez siebie kompromisowych propozycji w sprawie budynku kina na Pijarskiej.

Wczoraj, w środę 21 stycznia Towarzystwo Dom Ludowy odebrało formalnie od miasta budynek łowickiego kina Bzura, którego prawnie stało się właścicielem pod koniec października.

Ludowcy złożyli już także kartę podatkową w ratuszu i wpłacili podatek od nieruchomości. Łowicki Ośrodek Kultury ostatecznie opuścił budynek na Pijarskiej i przeniósł się na ul. Podrzecznej 20. Budynek jest też już od czwartku zeszłego tygodnia ogrzewany, z czego najbardziej zadowoleni są najemcy lokali w części biurowej budynku. Cierpieli oni przez trzy tygodnie chłód po tym, jak w poniedziałek, 22 stycznia ŁOK licząc na przejęcie przez towarzystwo, budynku przestał go ogrzewać. Towarzystwo wtedy budynku nie przejęło, a żadna ze stron do ubiegłego czwartku nie chciała się tym zająć. W wyniku tej sytuacji z najmu pomieszczeń zrezygnował jeden z najemców, a do tej chwili pozostali zastanawiają się czy nie szukać sobie innych lokali, bo taka sytuacja może się powtórzyć.

Do tej chwili nie ma natomiast postępów w negocjacjach pomiędzy towarzystwem a ratuszem w sprawie ewentualnego przejęcia przez miasto części kinowej gmachu na Pijarskiej co, jak już wielokrotnie informowaliśmy, umożliwiłoby rozpoczęcie od dawna oczekiwanego remontu. Zarówno prezes towarzystwa Józef Kołaczek, jak i burmistrz Ryszard Budzałek deklarują wprawdzie chęć dalszych rozmów, ten pierwszy jednak uważa, że stanowisko burmistrza jest bardzo sztywne i negocjacje są

trudne. Przypomnijmy, burmistrz niezmiennie stoi na stanowisku, że rozważane może być tylko przejęcie samej części kinowej budynku, bez części administracyjnej i tylko w formie darowizny a nie dzierżawy, czy też użyczenia na okres kilkudziesięciu lat - jak jest to proponowane przez towarzystwo. Postępu w rozmowach między ludowcami a ratuszem nie przyniosło także włączenie się w nie posła PSL Tadeusza Gajdy i radnego sejmiku samorządowego Edwarda Gnata, którzy obiecywali nam, że do 15 stycznia towarzystwo złoży miastu wypracowaną, konkretną ofertę. Takiej oferty jak dotąd nie było, Gajda w rozmowie z nami tłumaczył się tylko, że ostatnie dni były dla niego bardzo pracowite m. in. w Sejmie i nie miał po prostu czasu.

Przygotowania na Podrzecznej

Jednak remont kina na ulicy Pijarskiej nie jest w ratuszu jedynym rozważanym aktualnie rozwiązaniem problemu. Rzecznik prasowy ratusza Robert Stępniewski powiedział nam, że nadal poważnie myśli się o budowie nowego kina na tyłach budynku przy ul. Podrzecznej. Z mniej oficjalnego źródła dowiedzieliśmy się natomiast, że w ratuszu powoli zaczyna brać nad tym pomysłem górę inny - adaptacja sali widowiskowej w odremontowanym budynku ŁOK przy ul. Podrzecznej 20. Już teraz, by mieszkańcy nie stracili możliwości oglądania filmów na dużym ekranie, sala ta została wyposażona w przeniesiony ze starego kina ekran. Zamontowane zostały także dwa pro-

jektory zakupione przez ŁOK od szkoły na Blichu za ok. 7 tys. zł. - w tym znalazło się także wyposażenie kabiny projekcyjnej i skromna filmoteka. Projekctory są dość nowe, wyprodukowano je w 1995 roku i były bardzo rzadko używane.

Prowizoryczna sala kinowa na Podrzecznej ma zostać uruchomiona na Och! Film Festiwal, który zacznie się w lutym. Jednak pomysł, jaki ostatnio jest omawiany w ratuszu to w pełni profesjonalna adaptacja tej sali na potrzeby kinowe - czyli wykonanie pochylonej podłogi i zamontowanie maksymalnie około 120 foteli. Taka adaptacja tej sali byłaby najtańszym dla miasta rozwiązaniem sprawy kina. Koszt wyniósłby kilkaset tysięcy złotych i można byłoby to przeprowadzić szybko, nawet w tym roku.

Problemem pozostaje pytanie, czy taka kameralna sala kinowa i także widowiskowa, byłaby wystarczająca jak na potrzeby Łowicza i czy dobre dla mieszkańców będzie ostateczne odrzucenie możliwości remontu budynku na Pijarskiej, co skazuje go na powolną zagładę. Józef Kołaczek prezes towarzystwa powiedział nam w ostatniej rozmowie, że nie dopuszcza nawet w myśli innej ewentualności niż przekazanie miastu kina na Pijarskiej, do dyskusji pozostaje jednak forma tego przekazania. (tb)

Oby rozsądek wziął górę, bo gdy za kilka lat w centrum miasta zacznie straszyć ruina po byłym kinie, mieszkańcy stukaniem w czoło określać będą swój stosunek do obu stron konfliktu.

Wojciech Waligórski



W kabine projekcyjnej na ulicy Podrzecznej zostały już ustawione projekctory odkupione od szkoły na Blichu.

Niezwykła żołnierska pamiątka

Pierścień 10 Pułku Piechoty trafił do Muzeum w Łowiczu

Pierścień 10 Pułku Piechoty, w dwudziestolecie międzywojennym stacjonującego w Łowiczu, wzbogacił zbiorę łowickiego muzeum. W poniedziałek, 19 stycznia w gmachu placówki nastąpiła prezentacja eksponatu, a obecni podczas niej byli wszyscy ci, dzięki którym pierścień udało się pozyskać. Eksponat zakupiony został od łódzkiego kolekcjonera Bohdana Kowalczyka za sumę 4 tysięcy złotych, z której to sumy 2 tysiące złotych przekazało starostwo, 500 złotych muzeum, a pozostałe 1.500 złotych Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, dla którego pozyskanie wspomnianego pierścienia było

sprawą honorową - w jej gmachu 10 p.p. stacjonował, a od 1984 roku placówka nosi jego imię. Przeprowadzona w szkole zbiórka przyniosła 800 złotych. Nauczyciele i pracownicy ofiarowywali po 10 złotych, uczniowie po złotówce. Resztę dołożyło Stowarzyszenie Wychowanków Szkół Technicznych.

10 Pułk Piechoty powstał na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku i w latach 1918-1920 brał udział w walkach z bolszewikami na wschodzie. W roku 1921, opromieniony glorią zwycięstw - między innymi w bitwie pod Tremblową rozegranej 28 czerwca 1919 roku - przybył do Łowicza, gdzie sta-



Pierścień 10 Pułku Piechoty.

cjonował aż do wybuchu II wojny światowej. W kampanii wrześniowej walczył właśnie pod Łowiczem w Bitwie nad Bzurą. Łowickie muzeum posiada nieliczne pamiątki związane z tymże pułkiem: oficerską i żołnierską odznakę pułkową, mundury z roku 1919 i 1939, tak więc pierścień wydanie wzbogacił kolekcję. Najprawdopodobniej należał on do dowódcy dziesiątego pułku, ale czy na pewno i do którego - trudno dziś orzekać. Łódzki kolekcjoner nie zdradza tajemnicy skąd ów pierścień znalazł się w jego kolekcji, w rozmowie z nami wicedy-

rektor ZSP 1, a także nauczyciel historii w tejże szkole Stanisław Grzelak mówi, że z całą pewnością przeciętny porucznik, a tym bardziej zwykły żołnierz na taki pierścień pozwolić sobie nie mógł, tak więc już względy materialne wskazują, iż należeć on musiał do dowódcy, a jeśli się zachował, to z pewnością do ostatniego z nich - pułkownika Mariana Krudowskiego.

Eksponat sporządzony jest ze złota, w szafirowym oczku widnieje odznaka pułkowa, a po bokach miecze jilijskie dębu. Co ciekawe Wiesław Wysocki w swojej mono-

grafii poświęconej historii dziesiątego pułku, mówi o odznace pułkowej, o sztandarze - natomiast o pierścieniu w ogóle nie wspomina. Także córka pułkownika Krudowskiego, w 1984 roku obecna podczas nadania szkole imienia, o pierścieniu nie wspominała. Jak przypuszcza wicedyrektor być może zaważyły tutaj względy finansowe i po wojnie rodzina pułkownika po prostu musiała pierścień sprzedać.

Ten mały przedmiot tak wśród nauczycieli szkoły, jak i wśród jej uczniów budzi wiele emocji. Nic dziwnego, placówka pielęgnuje tradycje patriotyczne - co roku na dzień 11 listopada w jej murach odbywają się uroczyste sesje, władze miasta i powiatu składają kwiaty pod usytuowanym przed budynkami szkoły pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego. Także i teraz na poniedziałkową prezentację wraz z ciałem pedagogicznym, pomaszzerowało 50 uczniów.

- Jestem bardzo dumny z moich uczniów - mówi dyrektor szkoły Dariusz Żywicki - gdyż ten ich odruch, inicjatywa przeprowadzenia zbiórki pieniędzy były naprawdę szczerze. Przedsięwzięcie ma także wymiar dydaktyczny. Poprzez poniedziałkową uroczystość ci młodzi ludzie poczuli się mocno związani ze swoim patronem - dodaje dyrektor.

W izbie pamięci szkoły również gromadzone są pamiątki związane z pułkiem. Przede wszystkim są to fotografie przekazane szkole przez dawnych żołnierzy. Wśród nich znajduje się jedno, świadczące o tym, iż w pułku służyli także żołnierze wyznania mojżeszowego - na fotografii rabin udziela im błogosławieństwa. Oprócz zdjęć są tam jeszcze notatki doktora pułku Stanisława Rotszta, patent oficerski służącego tam oficera i in. W ostatnim czasie szkoła sporządziła dokumentację grobów, w których leżą pochowani polegli żołnierze dziesiątego pułku. Mogiły te znajdują się między innymi w Kiernozi i Nieborowie.

(wcz)



19 stycznia w Muzeum nastąpiła prezentacja eksponatu, a obecni podczas niej byli wszyscy ci, dzięki którym pierścień udało się pozyskać.

Hej, w góry, w góry jadą Mazury...

KRZYSZTOF
MIKLAS
SPOZA
KADRU



Od znanych żeglarzy z Mazur otrzymałem niedawno wycinek z „Tygodnia Giżyckiego”. Historia, którą tam opisano, kwalifikuje się z pewnością do księgi absurdów i aż dziw, że autorzy rozmaitych dowcipów do tej pory nie wymyślili takiej dyktetyki. Otóż w Giżycku i okolicach krążyły fałszywe banknoty, które w efekcie trafiły do tamtejszej komendy policji państwowej. Inaczej być nie może, gdyż kasjerki z banków i placówek handlowych mają obowiązek przekazywania „fałszywek” do policji. Ponieważ jednak podejrzane banknoty musiano poddać dokładnej ekspertyzie, naczelnik stosownego wydziału giżyckiej policji polecił podwładnemu wysłać je do odpowiedniej komórki w Komendzie Głównej. Podwładny udał się więc na pocztę, gdzie... nadal pieniądze przekazem pocztowym!!! Kasjerka nie podejrzewając umundurowanego funkcjonariusza o wprowadzanie do obiegu sfałszowanych banknotów nie obejrzała ich dokładnie, ale sprawa rychło wyszła na jaw. W ten oto sposób giżycka policja zapisała się trwale w pracy funkcjonariuszy na rzecz rozweselenia kolegów oraz ludności cywilnej. Na całe szczęście nasza łowicka komenda ma kadry z zupełnie innej bajki, czego dowiodła wielokrotnie tropiąc skutecznie naprawdę groźnych bandziorów i innych przestępców.

W ostatni weekend sporo umundurowanych i nie umundurowanych funkcjonariuszy przebywało służbowo w Zakopanem. Pamiętam dobrze, bo okres noworoczny spędzałem z rodziną akurat w Kościelisku-Kirach, a rzecz działa się 11 lat temu, gdy na narty pod Giewont zjechał prezydent Lech Wałęsa. Zapobiegliwi szefowie zakopiańskiej policji dostali wtedy znaczne posiłki z innych jednostek i Zakopane wyglądało wówczas, jak nigdy wcześniej. Po pierwsze ulice były systematycznie ośnieżane, a chodniki posypywane jakimś grysiem. Po drugie było kolorowo, choć w jednej, niebiesko-czarnej tonacji.

Gdy jednak pytało się takich dyżurnych stróżów porządku, jak dojechać na Krupówki, wzruszali tylko ramionami.

Nie inaczej było ostatniej soboty i niedzieli. Małysz, bo on był sprawcą całego zamieszania, chodził otoczony wianuszkami ubranych na czarno ochroniarzy. Kolumna prezydencka poruszała się dostojnie i majestatycznie. Skocznia otoczona była funkcjonariuszami i służbami ochroniarskimi. Kibiców, przed wejściem na stadion, pozabawiono alkoholu w ilości czterech i pół tysiąca litrów. Nie było to wszakże jakąś ilością imponującą, zważywszy, że w ciągu dwóch dni przez trybuny przewinęło się 64 tysiące widzów. Wychodził ledwie po 70 gram na twarz. I to przez cały weekend. Absolutnie polskie nic. Dobrze, że nie zabierali zakąski, bo stać na mrozie trzeba było przez parę godzin.

Wygodniej było więc zakopiańskie skoki oglądać w telewizji, co też uczyniło ponad 11 milionów rodaków. Oprócz skoczków można było też się napiąć do woli na Pana Prezydenta. Momentami odnosiłem nawet wrażenie, że to on jest głównym bohaterem weekendu. Jedno mnie wszakże zaskoczyło. O ile w sobotę Pan Prezydent paradował w kurtce sprezentowanej mu przez organizatorów, to już w niedzielę zaprezentował się w odzieniu szwedzkiej firmy „Tenson”, co uwiadczało się aż nadto w tak zwanych bliskich planach. Domyślać się można było, że ta sobotnia mu nie odpowiadała, bo nie sądził, by miał skłonność takie, jak siostra Helena Warszawska, która zawsze jest na skoczni, gdy są zawody pokazywane w tv, a potrafi przebiegać się parę razy dziennie. Zapomniał jednak Pan Prezydent, że władze naszego narciarstwa niedawno zrezygnowały z ubierania skoczków w „Tensona” na rzecz krajowego „Campusa”, o co jest awantura w sądzie. Jest więc w tym pewien podtekst nie mówiąc o tym, że prezydent nie zawodnik i nie musi (a nawet nie powinien) reklamować, choćby niechcący, czegośkolwiek.

Blich

NAUCZĄ SIĘ PARKOWAĆ?

Dyrektor wezwał policję, studenci są obrażeni

Osiem osób, studentów oddziału zamiejscowego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i kursantów Centrum Kształcenia Ustawicznego na Blichu zostało ukaranych w minioną sobotę, 17 stycznia mandatami w wysokości 100 zł za parkowanie swoich samochodów na terenie szkoły na Blichu w miejscach, gdzie obowiązuje zakaz. Samochody zaparkowali na dojeździe do budynku głównego szkoły i przed nim samym, w większości przypadków na zieleńcach i chodnikach.

Funkcjonariusze zostali wezwani przez dyrektora szkoły, dowiedzieliśmy się o tym od samych policjantów i przeżyliśmy szok. Placimy grube pieniądze za naukę, w granicach tysiąca złotych na semestr i jeszcze robi się takie rzeczy! - powiedział nam w poniedziałek, 19 stycznia jeden ze studentów SGGW, oburzony potraktowaniem i faktem, że musi zapłacić mandat. Student zarzucał, że nie było to poprzedzone żadnym apelem wśród studentów i kursantów o unikanie parkowania w niedozwolonych miejscach na terenie szkoły. Nie było miejsca wolnego, by zaparkować, więc pozostało mi zaparkować tam gdzie było miejsce - tłumaczył się student.

Dyrektor szkoły Mirosław Kret bardzo chętnie udzielił nam wyjaśnień w tej sprawie. Od razu przyznał, że faktycznie to on wezwał policję prosząc o zaprowadzenie porządku na terenie szkoły. Od października do grud-

nia kilkakrotnie upominaliśmy studentów i kursantów, którzy w weekendy uczą się w szkole, mówiliśmy o tym tak na spotkaniach w grupach, jak i indywidualnie. Temat był znany, choć nie wykluczone, że były osoby, które o tym nie wiedziały - powiedział. Temat parkowania w miejscach ograniczonych nakazami był poruszany w latach minionych, wtedy ci, którzy zaparkowali samochody w niedozwolonych miejscach, znajdowali kartki z upomnieniami od dyrekcji szkoły za wycieraczkami samochodów. To jednak nie skutkowało.

Mirosław Kret postraszył więc niesfornych studentów policją w grudniu: gdy okazywało się, że apele nie skutkują, poprosił wtedy po raz pierwszy policjantów o zaprowadzenie porządku. Wymierzono kilkanaście mandatów. Chcieliśmy jednak potraktować to jako ostateczne ostrzeżenie dla studentów i kursantów - więc mandaty, choć udzielone, zostały przez policję anulowane. W ostatnią sobotę dojazd do szkoły był jednak ponownie zastawiony. Skoro takie ostre ostrzeżenie nie poskutkowało stwierdziłem, że trzeba rygorystycznie i już bez taryfy ulgowej potraktować sprawę. Stąd ponownie policja i mandaty, ale tym razem nie zostaną one już anulowane - powiedział nam Mirosław Kret. Chodzi tu o porządek przed szkołą i bezpieczeństwo studentów i kursantów - podkreślił. Na parkingu przed szkołą mogą parkować wyłącznie członkowie kadry wykładowczej, ich samochody są oznaczone identyfikatorami znajdującymi się za szybami.

Zaznaczył jednocześnie, że nie jest prawdą, że nie ma wolnych miejsc parkingowych, z których mogliby skorzystać uczący się na Blichu w weekendy. Studentów jest obecnie około 550, miejsc parkingowych natomiast około 200. Tego dnia sprawdziłem dokładnie i na placu manewrowym do nauki jazdy jak i na zapleczu szkoły wolnych miejsc było sporo. W niedzielę, mimo że uczą się tego dnia te same osoby co w sobotę, nie było już samochodów źle zaparkowanych. Okazało się, że wszyscy pomieścili się, na tych parkingach, które dla nich wyznaczaliśmy - powiedział nam Mirosław Kret.

W ubiegłym roku, licząc się z tym, że studentów SGGW i kursantów CKU ciągle przybywa szkoła na Blichu wykonała parking wzdłuż ogrodzenia przy drodze dojazdowej do placu manewrowego. W ten sposób powstało kilkadziesiąt miejsc parkingowych. W tym roku Mirosław Kret zapowiedział nam, że działania te będą kontynuowane i powstanie na terenie szkolnym kolejnych 50 miejsc, po drugiej stronie wspomnianej wyżej drogi. Szkoła chce, by kolejny parking powstał pomiędzy ulicą Blich a ogrodzeniem szkoły. Stosowne pisma w tej sprawie skierowano do ratusza, odpowiedzi jak na razie ciągle nie ma. Mimo, to samochody w tym miejscu ciągle parkują, niszcząc trawę i otoczenie szkoły.

Dyrektor szkoły nie wyklucza, że w razie złego parkowania samochodów przez studentów i kursantów wizyty policjantów się powtórzą. Zapowiada, że będzie walczył z taką samowolą wszelkimi sposobami.

Tomasz Bartos

REKLAMA

ZDZ
Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas! Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- dla magazynierów i załadowców towarów niebezpiecznych,
- operatorów stacji LPG,
- dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (na certyfikat kompetencji zawodowych),
- kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- bezpiecznej wymiany butli w wózkach zasilanych gazem
- ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- palaczy c.o.,
- na uprawnienia elektroenergetyczne - gr. 1, 2, 3 (eksploatacja i dozór),
- obsługi suwnic, żurawi, wciągników,
- drwali - operatorów pilarek,
- pedagogiczny dla instruktorów p.n.z., wykładowców na kursach,
- dla kandydatów na wychowawców i kierowników w placówkach wycieczki dzieci i młodzieży,
- krawiec - szwacz,
- manicur - stylizacja paznokci
- wizaż - stylizacja twarzy
- kadry, place, ZUS z obsługą komputerów,
- księgowości komputerowej,
- obsługi komputerów,
- obsługi kas fiskalnych,
- higieny - minimum sanitarnego,
- bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,

Proponujemy dogodne warunki płatności. Informujemy, iż istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.

POŻYCZKA konkret

z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

3%-12%

oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 23,98%

bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN



Najtańsze przelewy (opłaty za gaz, telefon, itp.) tylko 2,80 PLN

O/ ŁOWICZ, UL. STANISŁAWSKIEGO 22
TEL. (046) 830 20 89, 830 21 53

LICEUM OGÓLNOKSZAŁCĄCE młodzieżowe i dla dorosłych PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Tel. (0-46) 838-89-65

SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH w Kocierzewie, tel. 838-48-29, woj. łódzkie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NW. MASZYN:

1. Pług 3-skiobowy - szt. 1
2. Kosiarka - szt. 1
3. Żuk - szt. 1

- ✓ Szczegółowa oferta sprzedaży znajduje się w SKR Kocierzew.
- ✓ Przetarg odbędzie się w dniu 28.01.2004 r. o godz. 10.00 w SKR Kocierzew.
- ✓ Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10% wartości, w kasie Spółdzielni do godz. 9.30 przed przetargiem.
- ✓ Sprzęt można oglądać w dniu 27.01.2004 r. od godz. 8.00 do godz. 15.00.
- ✓ Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.
- ✓ Spółdzielnia posiada w sprzedaży bazę SKR w Lipnicach - plac, garaże, pomieszczenie socjalne i ogrodzenie.

Producent wyrobów pończosznicych i bieliźniarskich SYNTAX Spółka z o.o.

91-211 Łódź, ul. Szparagowa 6/8
Zakład Produkcyjny w Łowiczu ul. Powstańców 1863 r. nr 12

Poszukuje kandydatów na stanowisko kierowca-zaopatrzeniowca

Od kandydatów oczekujemy:

- prawo jazdy kat. C,
- wiek 30-45 lat

Osoby zainteresowane podjęciem pracy na ww. stanowisku, prosimy o nadsyłanie ofert zawierających CV, list motywacyjny z dopiskiem „kierowca-zaopatrzeniowiec”, pod adresem: ul. Powstańców 1863 r. nr 12, 99-400 Łowicz w terminie do 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEJ

SAUNY

GŁÓWNO ul. Słowackiego 12
Czynna w godz. 14⁰⁰-22⁰⁰
ZAPISY NA TELEFON: 604-593-167

SPRZEDAM CEBULĘ
tel. (046) 838-26-11, 838-26-45

Kwiaciarnia **IKEBANA**
DH „Panorama” - róg Nowego Rynku i Koźlej
OFERUJE:
✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych
✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

HURTOWNIA ZNICZY
Łowicz, Łyszkowicka 27B
0-608-416-291
HURT-DETAL NISKIE CENY

Postawić polityka pod ścianą

Paweł Płuska rozmawiał z młodzieżą w „Medyku”

Od pierwszej chwili „kupił sobie” młodych słuchaczy, uczniów łowickiego II Liceum Ogólnokształcącego na Ułańskiej w Łowiczu Paweł Płuska - pochodzący z Łowicza dziennikarz TVN 24 i Faktów TVN, podczas spotkania z nim zorganizowanego w miniony czwartek. Sypał anegdotami z pracy dziennikarskiej, niejednokrotnie wplatając w opowieść nazwiska polityków z pierwszych stron gazet. Było więc i o zagranicznych lotach z polskimi delegacjami - bardzo ryzykownych, jeśli się zna stan techniczny naszych samolotów, o ucieczkach polityków przed telewizyjnymi kamerami, o dziurze w skarpetce lidera jednej z wiodących partii. Uczniowie pytali z kolei o specyfikę dziennikarskiej pracy, o wypadki podczas robienia materiału, o to w końcu, jakie drogi zaprowadziły Pawła Płuskę do TVN.

Dziennikarz już na samym wstępie poinformował, że wszędzie podkreśla fakt, iż pochodzi z Łowicza. Przestrzegając przed takim myśleniem, iż ktoś wychodzący z małego miasteczka nie ma szans. Tymczasem w Faktach, jak poinformował, nie ma chyba nikogo z Warszawy, warto więc uwierzyć w siebie i próbować.

Paweł Płuska początkowo pracował w stacji radiowej RMF, skąd na krótki czas przeniósł się do telewizji Puls, a następnie do radia Zet. Tam czytał serwisy informacyjne, a po jakimś czasie otrzymał propozycję od rodzającego się wtedy kanału TVN 24.

Najczęstszym polem działania Pawła Płuski jest Sejm, a więc liczne kontakty z politykami. Jak mówi, jedni politycy są bardzo kontaktowi, rozmawia się z nimi z prawdziwą przyjemnością, natomiast inni są po prostu odpychający. Jako osobę kontaktową wymieniał nieoczekiwanie np. byłego premiera Józefa Oleksego. - *Zawsze na początku, gdy jest nowa koalicja, politycy są otwarci - mówi - a potem uciekają przed dziennikarzami np.*

przez piwnicę. Analizując te sprawy dziennikarz mówił o trzech etapach stania się politykiem. Otóż na początku, gdy taki polityk pojawia się w sejmie, bardzo chce, aby świat o nim usłyszał i wtedy kręci się nieopodal dziennikarskiego stolika - a nuż go o coś zapytają, skoro już jest pod ręką. Następnie, gdy staje się politykiem ważnym, wtedy z kolei bardzo trudno jest się do niego dostać. Kiedy zaś takiemu politykowi podwinie się noga, wtedy znów pojawia się obok tego stolika. - *Panowie odchodzą, my zostajemy - tak żegnają sejmowi dziennikarze posłów, którzy ponieśli klęskę w kolejnych wyborach.*

Podczas spotkania uczniowie dowiedzieć się mogli także jakiego rodzaju pudro do twarzy używa Paweł Płuska. Okazuje się, iż poza notesem, książką z obrazkami - wydawnictwem, w którym przedstawione są sylwetki i fotografie wszystkich posłów, nieodzownym atrybutem dziennikarza telewizyjnego jest puder, dzięki któremu twarz oglądanego przez nas na ekranie reportera nie błyszczy. - *Chłopaki, chodźcie zobaczyć jak się chłop maluje!* - takie słowa usłyszał Płuska, kiedy przygotowywał się do wejścia na żywo przed jednym z warszawskich warsztatów samochodowych...

Okazuje się, iż wśród dziennikarzy najczęściej jest prawników i politologów - sam Płuska z wykształcenia jest właśnie politologiem, chociaż jak mówi, jeden z zagranicznych korespondentów jest fizykiem jądrowym z doktoratem, nie zna natomiast dziennikarstwa, który skończyłby studia dziennikarskie, a w związku z tym, szczerze odradza wybranie takie-

go właśnie kierunku. - *Na tych kierunkach uczą ludzi, dla których takie wiadomości jak Fakty są nie do pomyślenia, a dobre Wiadomości były dwadzieścia lat temu i tego też uczą - mówi.*



Paweł Płuska - pochodzący z Łowicza dziennikarz TVN 24 i Faktów TVN.

Na koniec spotkania gość miał za zadanie w ciągu około 2 minut sporządzić relację radiową z tegoż, a następnie podpisywał autografy.

Media oczyszczają politykę

Po spotkaniu Paweł Płuska poświęcił nieco czasu reporterowi Nowego Łowiczana. Pytaliśmy go, czy w związku z ujawnieniem w ostatnim czasie przez prasę licznych afer dostrzega on, iż politycy zaczynają się liczyć z opinią publiczną. Płuska odparł, iż przez wiele lat było tak, że czego byś nie powiedział o danej osobie, nawet gdyby ujawniono dokumenty, dowody, to jeżeli to był polityk wysoko postawiony, nikt nie wyciągał żadnych konsekwencji z tego, że jest on umocznony w jakąś aferę. - *Teraz, od jakiegoś roku, półtora, to się zmieniło - ocenia Płuska. - Może wpłynęła na to afera Rywina, że wychodzą jakieś kolejne*

spawy i już nie ma tak dobrze, a partie polityczne zaczynają odrzucać od siebie tych, którzy są w jakieś afery umoczeni. Zdaniem telewizyjnego dziennikarza jest to pierwsza oznaka, że dzieje się coś do-

brego, że ta czwarta władza staje się rzeczywiście czwartą władzą. - *Do tej pory, kiedy ktoś mówił, że media to czwarta władza, chciało mi się śmiać, bo co mogliśmy zrobić - napisać, powiedzieć, pokazać, a i tak dalej było po staremu. Teraz jest trochę inaczej.*

Jeśli chodzi o ludzi, którzy do tej pory pojawiali się w polityce, Płuska uważa, iż dna jeszcze nie osiągnęliśmy, ale aby standard tych osób uległ poprawie jego zdaniem potrzeba jeszcze czasu - być może poprawę przyniosą nastę-

ępne wybory, a może nastąpi to jeszcze później. Wspomina o niedawno powstałym ruchu Normalne Państwo rekrutującym się z młodych, trzydziestokilkuletnich ludzi, którzy zrobili już jakieś pieniądze i chcą zająć się zmianą oblicza tego kraju. - *Bardzo często dzieje się tak, że politycy idą do Sejmu, aby zarabiać tam pieniądze, a nie po to, by zmieniać oblicze Polski. Ci młodzi ludzie mówią, że jeszcze nie nadszedł ich czas, ale mają pieniądze, mają chęci myśleć, aby zrobić coś dla innych, może dzięki temu coś się zmieni.*

Paweł Płuska nie wie, jak długo jeszcze będzie pracował w zawodzie dziennikarza. Jak mówi na razie go to bawi, chociaż taka praca wiąże się z brakiem czasu, ciągłym stresem i zmęczeniem. Obecnie jednak czerpie satysfakcję z tego, iż może danego polityka, który twierdzi, że do polityki przyszedł, aby służyć społeczeństwu czy krajowi, postawić pod ścianą, zadać mu trudne pytanie i patrzeć, jak wychodzi z niego cała prawda. (wcz)

Wystawa jeszcze przez tydzień

Jeszcze tylko przez tydzień w łowickim muzeum można oglądać wystawę, otwartą 6 grudnia, pod nazwą *Akwaforta kontra cyfra*. Na wystawie prezentowane są prace powstałe przez zastosowanie tradycyjnych technik warsztatowych takich jak akwaforta, litografia, akwainta, a także związanych z wykorzystaniem nowoczesnych mediów na przykład grafika komputerowa. W muzeum w Łowiczu zaprezentowane zostały 44 prace kilkunastu artystów z całego świata, m. in. z Belgii, Japonii, Korei, Polski, Słowacji, USA.

Orkiestra z Belchowa koncertowała w kościołach

Dwa razy koncertowała w minioną niedzielę podczas mszy świętych orkiestra strażacka z Belchowa. Najpierw jej członkowie zagraли na porannej mszy w Kompinie, a następnie w Bednarach. Składającą się z 25 osób orkiestra ma już ponad 80-letnią historię, a na jej czele stoi kapelmistrz Bogdan Ruszer. W zaprezentowanym tak podczas mszy, jak i po niej repertuarze znalazły się pieśni kościelne, koledy, a już po mszy zabrzmiały marsze i inne utwory. (wcz)

Polonez w „Medyku”

Każda klasa oddzielnie zatańczyła poloneza podczas bału studniówkowego, który odbył się w II Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu w ostatnią sobotę, 17 stycznia. W tym roku do matury w tej szkole przystępuje 119 osób. Jest to ostatni rocznik licealistów, którzy kończyli ośmiooddziałową szkołę podstawową. Przyszłorocznicy rozpoczną edukację w liceum po ukończeniu gimnazjów.

Studenci wyjadą w góry

W dniach od 6 do 14 lutego grupa 35 słuchaczy drugiego roku Kolegium Nauczycielskiego, z kierunku pedagogika z wychowaniem fizycznym i zdrowotnym, wyjedzie na obóz sportowo-rekreacyjny. Tym razem studenci będą aktywnie wypoczywać w Krynicy Zdroju. Program wyjazdu obejmuje m.in. metodykę nauki jazdy na nartach. Tradycyjnie kierownikiem obozu będzie Jacek Szwarocki. (mk)

REKLAMA

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA
BRAVA 1,2	1999	czerwony	68 000	25 000
SEICENTO 0,9	1999	niebieski	38 000	13 500
FORD FIESTA 1,8 D 3d	1996	biały	100 500	15 500
POLONEZ CARO 1,6	1993	czerwony	100 000	2 700

✓ Przyjmujemy samochody używane w rozliczeniu, przy zakupie nowego auta.
✓ Przyjmujemy samochody używane do komisii. ✓ Odkupujemy samochody używane.

KUPUJĄC U NAS

NIE OPŁACASZ OPŁATY SKARBOWEJ

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

Zapraszamy: od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-13

Dyrekcja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego w Łowiczu, ul. Blich 10

ORGANIZUJE NASTĘPUJĄCE KURSY:

- Komputerowy (podstawowy)
- BHP (podstawowy i okresowy)
- Higieny i minimum sanitarnego
- Kucharz małej gastronomii
- Kelnerski
- Korbajnisty
- Pedagogiczny: ✓ nauka zawodu
✓ wychowawców kolonii
- Agent ochrony mienia
- Spawalnicy
- Eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i dozoru

Informacje i zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie pod numerem (0-46) 837-62-78 w godzinach 8.00 - 15.00.

Wydajemy zaświadczenia o ukończonym kursie.

R-140

BIS

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl

Meble kuchenne
Szafy wnękowe
Sprzęt AGD
Garderoby



RABATY !!!

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

OKNA PVC

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE
- żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne
- szeroka gama parapetów
- TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł

Prawdziwa biel na lata

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS okno 034 w cenie 540 zł netto

NAGROBKI
RÓŻNE WZORY I KOLORY
PROMOCJA

Tel. (042) 719-14-03, 0601-263-599

SKUP ZŁOMU
stalowego
żelaznego
kolorowego
NAJWYŻSZE CENY
NIEODPŁATNE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Małszyce 35, tel. (046) 838-95-11, 0-693-126-226
SPRAWDŹ, A NIE POŻALUJESZ!

Sport jest esencją życia

Z Robertem Korzeniowskim rozmawia Maciej Zdziarski

Kampania „Zachowaj Trzeźwy Umysł” to adresowany do młodych ludzi projekt, którego przesłaniem jest proponowanie aktywnego sportowego trybu życia jako korzystnej alternatywy wobec sięgnięcia po używki. Aktywnym uczestnikiem tego przedsięwzięcia jest znakomity chodźca, mistrz olimpijski, mistrz Europy i mistrz świata Robert Korzeniowski. W ramach projektu „Napisz do Korzenia!” gimnazjaliści z gmin uczestniczących w kampanii będą rywalizować o stypendia. Zapraszamy gimnazjalistów do tego, by napisali list do Korzenia ze swoim pomysłem na realizowanie jakiegoś swojego celu. Do gimnazjów w miastach i gminach, które zgłoszą swój udział w kampanii, trafią plakaty z Robertem Korzeniowskim i zachętą do udziału w konkursie. Na autorów 5 najciekawszych listów czekają stypendia po 1000 zł. Termin nadsyłania listów minie 30 czerwca 2004 roku. To zresztą nie jedyna inicjatywa znakomitego sportowca na rzecz młodzieży.

MACIEJ ZDZIARSKI: Proszę opowiedzieć o swoich kontaktach z młodymi ludźmi. Kiedy poczuł Pan, że oprócz wielkiej pracy, którą trzeba włożyć w zawodniczy sukces będący Pańskim udziałem, może Pan i chce znaleźć czas na takie właśnie działania?

ROBERT KORZENIOWSKI: - To chyba stopniowo we mnie dojrzało. Myślę, że najbardziej pomogło mi w tym moje rodzeństwo, dużo młodsze rodzeństwo... Różnica wieku między pierwszym bratem a mną wynosi osiem lat, siostra jest młodsza o dwanaście lat, mam też drugiego brata, w tej chwili osiemnastoletka, który jest ode mnie o siedemnaście lat młodszy, w związku z czym łatwiej mi było obserwować rozwój i potrzeby w najbliższym otoczeniu oraz to, w jakim stopniu moje rodzeństwo, aktywizując się poprzez sport, było inne od młodzieży, która tego nie robiła. Potem obserwacja własnego dziecka oraz dzieci przyjaciół doprowadziła mnie do wniosku, że zainteresowanie sportem rodzi się dużo wcześniej. Ta obserwacja jest bardzo istotna, bo w miarę, jak dorastamy, wydaje nam się, że sport zaczyna się w wieku lat kilkunastu, a ja twierdzę, że sport zaczyna się w wieku lat sześciu czy dziewięciu, już wtedy kształtują się pewne postawy.

Na pewno ważną jest różnica wieku między mną a najmłodszą generacją w reprezentacji Polski. Ja startuję z zawodnikami, którzy mają po osiemnaście i dziewiętnaście lat. Może nie są to już ci najmłodszy, ale też widzę, jak różne są ich postawy od postaw tych, którzy sportu nie uprawiają. Przy mojej praktyce sportowej, którą dość późno zacząłem, nauka, znalezienie miejsca w społeczeństwie, w szkole były spacerkiem w sensie dosłownym i przenośnym.

Te spacerki z najmłodszymi często Panu towarzyszą: myślę o uczniowskich klubach „Korzeniowski” oraz innych spotkaniach z młodzieżą – choćby w ramach



Robert Korzeniowski w studio nagrań.

kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Jaki wymiar mają dla młodych ludzi te osobiste spotkania z Robertem Korzeniowskim?

- Najważniejsze dla mnie jest, aby nie popaść w rutynę. Każde spotkanie jest zupełnie inne, każde otwiera nowe horyzonty. Staram się przekazać młodym jak najwięcej ciepła, doświadczenia, nie chcę być mentorem, jeszcze jednym nauczycielem, który przychodzi i wyklada przedmiot pod tytułem „Sport”. Mam być dla nich przede wszystkim autorytetem. Mnie samego te spotkania dość dużo kosztują, dlatego że dają z siebie bardzo wiele.

skim po olimpiadzie? Jaką część swojego życia będzie poświęcał młodzieży?

- Myślę, że coraz więcej będę mógł się zajmować młodzieżą. Klubów pod moim patronatem przybywa. To nie jest zresztą jedyny kierunek, który wybrałem - nie jestem przecież w stanie budować wciąż nowych klubów. Trzeba wyznaczyć wysokie standardy nauczycielom i samej młodzieży. Bardzo chciałbym uczestniczyć w programach edukacyjnych, sportowych, nie chcę być bezpośrednio trenerem, bo uważam, że byłbym trenerem zbyt trudnym. Nie wiem poza tym, czy byłbym w stanie skoncentrować się na pracy tylko w jednym śro-

dojrzwania i rozwijania się.

Uważam, że sport w najprostszym ujęciu po prostu uczy życia. Widzę, że trenująca młodzież jest na ogół lepiej zorganizowana, jest spokojniejsza w szkole, przeżywa mniejszy stres związany z egzaminami, lepiej współpracuje w grupie, bo sport - czy jest indywidualny, czy drużynowy - uczy współpracy w grupie, uczy identyfikacji z klubem. Dzieci są też na pewno ambitniej-

sze, bo sport to wyznaczanie celów, chciałoby się osiągać więcej i więcej. Poza tym każdy, obdarzony talentem predysponującym do zostania mistrzem lub go pozbawiony, powinien przejść przez edukację sportową, jest to bowiem doświadczenie, którego nie da się niczym zastąpić.

Chyba każdy, kto zaczyna uprawiać sport, myśli o tym, żeby zostać mistrzem. Tymczasem idea olimpijska mówi o uczestnictwie, o satysfakcji uczestnictwa... Przy okazji olimpiad specjalnych mówi się: jeśli nie mogę zwyciężyć, niech będę dzielny w swoim wysiłku. Czy jest tak, że w sportowym wysiłku musimy powściągać swoje ambicje?

- Nie. Myślę, że jest to zasada, która powinna być jasna dla nauczycieli. Nikomu nie wolno obniżać cudzych ambicji, a rolą nauczyciela czy trenera jest tylko wytłumaczenie, że dzisiaj jesteś na tym poziomie, jutro będziesz na innym, nie każdy jest taki sam, i odpowiednie przygotowanie do tego uczestnictwa. Uczestnictwo w sporcie, w którym rywalizacja nie ma żadnego znaczenia, to szlachetne idee XIX wieku, ale oderwane od ludzkiej psychiki.

A co Pan mówi swoim młodym przyjaciołom, uczniom, zachęcając ich do sportowej rywalizacji?

- Wszystkim staram się powiedzieć, że sport jest wielką przygodą życiową, bo na ich etapie rozwoju przygodę najbardziej pociągają. Sport jest możliwością sprawdzenia samego siebie. Sport daje młodym ludziom możliwość, żeby być mistrzami takimi jak ja. Czy tę możliwość wykorzystają, czy ich na to stać, jest sprawą drugorzędną. Wszyscy mogą być mistrzami, ale nie każdy mistrzem być musi.

Najnowsze statystyki dotyczące sięgania przez młodzież po alkohol i narkotyki, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie, są bardzo przygnębiające. Czy uważa Pan, że zachęcanie do sportu może być rzeczywistą alternatywą dla tego rodzaju niebezpieczeństw czy zachowań?

- Sport pomaga odwrócić uwagę od alkoholu i narkotyków. Nawet nie tyle odwrócić uwagę, co napiętnować przyjmowanie używek. Dobry sportowiec doskonale wie, że takie środki obniżają jego sprawność fizyczną i umysłową. Poza tym sport uczy pewnej szlachetności. Doping jest plagą dzisiejszego sportu wyczynowego, ale dotyczy mimo wszystko elity sportowej, która jednak zapomniała, że powinna walczyć o ideały i sukcesy, a nie o pieniądze.

Sport najlepiej pobudza ambicje, organizuje młodzież. Jeśli młodzież nie będzie zorganizowana i nie będzie miała ambicji, to prędzej czy później spotka się pod budką z piwem, odpowie na propozycję przyuczelnianego dealera narkotyków, dlatego że nie pogna na kolejny trening przed zawodami, tylko będzie się zastanawiała, co zrobić z popołudniem czy wieczorem. My powinniśmy pomagać młodzieży odpowiedzieć na to pytanie.

dok. ze str. 1

Sportowcy pokazują drogę

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że całe życie uczymy się, rozwijamy, zdobywamy doświadczenie, rywalizujemy z kimś, cieszymy się z sukcesów, to w gruncie rzeczy cały sport również można do tego sprowadzić. Sport jest namiastką rywalizacji w życiu, jest jej przeniesieniem na bardziej szlachetny obszar. Stanowi z całą pewnością środek do dojrzwania i rozwijania się.

Uczniowie biorą udział w 5 konkursach z cennymi nagrodami, takimi jak komputery, sprzęt RTV i sprzęt sportowy. W konkursowej rywalizacji uczestniczą także gmi-

ny; stawką jest w pełni wyposażona pracownia internetowa, czyli Multimediale Centrum Edukacji - dotychczas powstały w ramach konkursu cztery takie placówki w Piwnicznej Zdroju (woj. małopolskie), Sztumie (woj. pomorskie), Repkach (woj. mazowieckie) i Lubawie (woj. warmińsko-mazurskie). Jesienią organizatorzy stworzą dwa kolejne MCE. Nowym elementem zmagania gmin jest walka o zorganizowanie miniolimpiady z prawdziwymi olimpijczykami i władzami polskiego sportu w charakterze zaproszonych gości.

- Chodzi nam o to, by jak najpełniej włączyć się naszym projektem w gminne programy profilaktyki uzależnień - tłumaczy Maciej Zdziarski. - Przez ostatnie dwa lata byliśmy świadkami wielu znakomych lokalnych imprez promujących zdrowe życie, pokazujących młodzieży zagrożenia związane z sięganiem po alkohol. To ważne, żeby rozmawiać o tym w sposób poważny, a jednocześnie atrakcyjny dla młodzieży. Bez „trucia” i moralizatorstwa. Patronat nad kampanią objęło ponad sto redakcji prasowych i radiowych od morza po Tatry.

Karol Francuzik

Bielawy: Choinka już w sobotę

W sobotę, 24 stycznia w Samorządowym Przedszkolu w Bielawach odbędzie się choinka noworoczna. Tradycyjnie będą mogły w niej uczestniczyć nie tylko te dzieci, które uczęszczają do bielawskiego przedszkola. Zwykle kilka osób z tego korzysta, przedszkole jest otwarte, kto chce może do nas przyjść ze swoim dzieckiem

- powiedziała nam Jadwiga Kwiatkowska, dyrektor przedszkola.

Oprawę muzyczną zapewni zespół, który zagra na choince za darmo, gdyż tata jednego przedszkolaka jest jego członkiem. Tradycyjnie przewidziano w tym dniu poczęstunek i wizytę Mikołaja, który wręczy dzieciom paczki. (mk)

Chąsno: Dla każdego coś miłego

160 książek za 3 tys. zł zakupiła w roku minionym biblioteka działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Chąśnie. Nie jest to duża liczba - jak przyznała w rozmowie z nami dyrektorka GOK Renata Stanisławska - staramy się jednak w ciągu roku dokonać zakupów z każdego działu tematycznie tak, by księgozbiór był jak najbardziej

aktualny. Dlatego w zakupach prym wiodły lektury, zarówno szkół podstawowych, gimnazjalnych, jak i średnich, romanse, o które często dopytują się panie i beletrystyka. Udało się także kontynuować zakup encyklopedycznych wydań dotyczących geografii świata oraz przyrody, które znajdują się w księgozbiorze podręcznym. (tb)

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

HELENA JADWIGA BURKOT (1927-2003)

21 lipca 2003 roku w godzinach porannych, otoczona rodziną zasnęła niespodziewanie Helena Jadwiga Burkot - matka, teściowa, babcia i prababcia. Była człowiekiem wielkiego serca i dobroci, przepelniona miłością do Boga i ludzi.

Helena Jadwiga Burkot urodziła się 26 lutego 1926 roku w Mąkolicach. Była piątym z siedmiorga dzieci Józefa i Stefanii Gajdów. Lata dzieciństwa i wczesną młodość spędziła z rodzicami, rodzeństwem i babcią Marianną Olejniczak. W Mąkolicach jej rodzice mieli młyn i niewielkie gospodarstwo. W Mąkolicach uczęszczała do szkoły, tutaj też mieszkała w momencie wybuchu II wojny światowej.

W 1943 roku wyjechała z rodzinnego domu, aby uczyć się w Szkole Rolniczej w Zduńskiej Dąbrowie. W szkole tej brała też udział w kursie sanitarnym, który był dla niej czymś bardzo ważnym. Sumiennie uczyła się robienia zastrzyków, bandażowania urazów, ratowania rannych, ponieważ była przekonana, że to są umiejętności potrzebne na całe życie, a szczególnie podczas - trwającej przecież wówczas - wojny.

Czasy nie sprzyjały temu, aby móc realizować swoje marzenia. Marzeniem pani Heleny Jadwigi było zostać położną. Nie udało się jej to, ale marzenie to musiało być bardzo silne. Po latach przechodząc obok szpitala zdarzało się jej wejść do środka tylko po to, aby przez moment oddychać charakterystycznym, szpitalnym zapachem.

Rodzina wspomina, że właśnie w szkole w Zduńskiej Dąbrowie, miała szczęście spotkać wspaniałych pedagogów, takich jak dyrektor Wyszomirski czy jego żona - Kazimiera Michalska, która była wychowawczynią młodzieńczej Heleny. Nauczyciele z tamtego pokolenia potrafili obok przekazywania wiedzy merytorycznej, przekazywać też wartości moralne i patriotyczne, które kształtowały osobowość ucznia.

Wyniesiona z domu i spotęgowana w szkole miłość do ojczyzny kazała jej wziąć czynny udział w ruchu oporu. Była łączniczką w Batalionach Chłopskich, pod dowództwem Franciszka Stolarczyka - ps. „Włodzimierz” i Józefa Stolarczyka - ps. „Jaskółka”. Konspiracyjna działalność została doceniona dopiero w 1995 roku, kiedy to została odznaczona krzyżem Batalionów Chłopskich. W szkole rolniczej zetknęła się też z twórcami literatury polskiej okresu międzywojennego - między innymi Marią Dąbrowską, która

po Powstaniu Warszawskim znalazła schronienie w tej szkole. Prowadziła w niej zajęcia i wykłady dla uczniów. Ta znajomość zaowocowała po pewnym czasie sięgnięciem po pióro. Pani Helena Jadwiga pisała słowa do okolicznościowych piosenek, pełne liryzmu wiersze opiewające piękno rodzinnej ziemi, radości i smutku. Wydarzeniem szczególnie trudnym dla niej była śmierć pięcioletniego synka, Elusia. Po jego śmierci powstało szereg swoistych „trenów”, w którym przelewała swój ból po stracie dziecka.



Po wyzwoleniu pani Helena wróciła do rodzinnego domu, aby pomagać rodzicom i bratu w prowadzeniu młyna. W tym czasie starsze rodzeństwo pozakładało już swoje rodziny, a młodsze jeszcze się uczyło.

W 1947 roku Helena Jadwiga Gajda wyszła za mąż za Andrzeja Burkota i razem zamieszkali w Mąkolicach. Burkotowie mieli czworo dzieci - Marię, Krzysztofa, Barbarę i Elżbietę.

Nawet po śmierci rodziców Heleny (ojciec zmarł w 1953, matka w 1972 roku), dom w Mąkolicach pozostał prawdziwym domem, który gromadził rodzinę porzucaną po różnych zakątkach Polski. *Ton tej rodzinnej atmosferze nadawała przede wszystkim Helena, zawsze uśmiechnięta, czuła wyrozumiała, serdeczna. Sprawiała, że każdy członek rodziny ciągnął tu jak ptak do gniazda* - wspomina siostra Heleny Burkot. *Zapach rodzinnego domu czuło się w jego drewnianych ścianach, aromacie pieczonego chleba, kwiatów w oknie i ogródku. Każdy zakamarek był dostępny dla wszystkich. Pełne zadumy i wspomnień o tych, co odeszli, były rodzinne spotkania z okazji Wszystkich Świętych i Zadu-*

szek. *Dla każdego starczyło miejsca do spania i jedzenia, a nade wszystko matczyne, babcinego, siostrzanego serca. Taka była.*

Z wielką czułością opiekowała się mężem, mamą i babcią w ich ciężkich i długotrwałych chorobach. Los nie oszczędził jej cierpienia. Ciężko przeżyła przedwczesną śmierć rodziców, dziecka, męża, ale z pokorą znosiła te tragedie, godząc się z wolą Bożą. Była czułą żoną, matką, babcią i siostrą. Wszystkie swoje dzieci darzyła jednakową i bezinteresowną miłością. Uczeń swoich nie ograniczała tylko do najbliższych, chętnie pomagała wszystkim, którzy potrzebowali rady, wsparcia duchowego i materialnego. Była hojna dla ludzi i Kościoła. *Bardzo kochała ziemię mąkolską - jej mieszkańców, drewniany zabytkowy kościółek, w którym otrzymała sakrament chrztu, komunii, bierzmowania i małżeństwa. Ukochała zieleń pól i łąk oraz cmentarz, na którym spoczywają jej najbliżsi - wspomina rodzina.*

Pomimo, że na pierwsze imię miała Helena, a na drugie Jadwiga, przez wiele lat używała drugiego imienia. Dopiero po latach, gdy podczas pobytu w szpitalach, zwracano się do niej „pani Helenko”, stwierdziła, że to imię też się jej podoba.

Śmierć mamy była dla nas ogromnym zaskoczeniem i jednocześnie wielkim ciosem, z którym do dziś nie możemy się pogodzić. Taką mamą mogłybyśmy sobie tylko wymarzyć i każdemu życzyłybyśmy takiej właśnie matki - mówią zgodnie jej córki.

Od 1984 roku mieszkała u najstarszej córki Marysi w Dzierżgówku. Po nagłej śmierci, przewieziona została na cmentarz parafialny w Mąkolicach, gdzie spoczęła obok męża i synka Elżbietę, w sąsiedztwie rodziców, babci, siostr, brata i innych zmarłych z rodziny.

Pod wpływem śmierci babci, jej wnuczki z Dzierżgówka sięgnęły po pióro, aby napisać okolicznościowe wiersze. Justyna Orlik pisze w wierszu „Do Babci...” *Byłaś nam opoką, naszym dobrym duszkiem*

Doradziłaś, wsparłaś, podzieliłaś się ostatnim okruszkiem. Nawet w wielkim bólu uśmiech na Twej twarzy gościł

On był dla nas, z Twojej wielkiej miłości. Justynki siostra, Małgosia na zakończenie swojego wiersza „Kochana Babciu” pisze:

I kiedy my z tym światem się pożegnamy nie będzie tak odejść szkoda, bo z Babcią się spotkamy.

(mwk)

† ODESZLI OD NAS (1.01. - 18.01.2004 r.)

1 stycznia: Stanisław Sachanowski, l. 83, Bolimów; Józef Boczek, l. 83, Mastki; Wiktorowicz Stanisław, l. 79, Łowicz; Halina Sławińska, l. 95; **2 stycznia:** Bolesław Bialek, l. 84, Reczyce; Jerzy Wolski, l. 67, Chruslin Nowy; Leon Śmiałek, l. 81, Retki; Maria Halina Nowak, l. 69, Bielawy; Stefan Kopeć, l. 84, Bielawska Wieś; **3 grudnia:** Jan Majewski, l. 62, Jastrzębia; **4 stycznia:** Marzena Jachurska, l. 31, Janowice; Marianna Pietrzak, l. 82, Łowicz; **6 stycznia:** Kazimierz Cholewa, l. 84, Seligi; Edward Błaszkievicz, l. 49, Głowno; **7 stycznia:** Antoni Kucharski, l. 77 Głowno; **8 stycznia:** Jan Adamowicz, l. 60, Przemysłów; **9 stycznia:** Maria Teresa Podsek, l. 43, Wygoda; **11 stycznia:** Jan Piotr Pasikowski, l. 74, Głowno; Władysław Pilat, l. 73, Jeziorko; **12 stycznia:** Józefa Mikiłtuła, l. 90, Głowno; Cezary Ciesielski, l. 24 Głowno; **13 stycznia:** Stanisław Wronszczyk, l. 70, Głowno; Helena Zimecka, l. 80, Różanów; **15 stycznia:** Stanisław Pawlak, l. 81, Domaradzyn; Józef Wanczer, l. 82, Wysoki; Zbigniew Mroczek, l. 42 Głowno; Bogdan Olszewski, l. 47, Sapy; Anna Borkowska, l. 19, Boczek; Mirosław Jabłoński, l. 66, Osiek. **18 stycznia:** Eugenia Bakalarz, l. 80 Albinów; Antonina Florczak, l. 82 Głowno; Anna Wolna, l. 74 Głowno.

Rodzinie, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszej MAMY

Ś.P.

HELENY KOWALIK

Serdeczne Bóg zapłać

składają:

córka i synowie z rodzinami

R-180

Dziękujemy wszystkim bliskim, przyjaciółom, znajomym, którzy razem z nami pożegnali

ŻONĘ, MAMĘ i BABCIE

Ś.P. **DANUTĘ KOPROWSKĄ**

mąż, syn, synowa, wnuczka i wnuki

R-189

Proboszczowi parafii Chrystusa Dobrego Pasterza księdzu **WIESŁAWOWI WRONCE** za odprawienie mszy świętej żałobnej oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

Ś.P. **DANUTY KOPROWSKIEJ**

SERDECZNE BÓG ZAPŁAĆ

składa mąż

R-190

Gimnazjum nr 1: Najpierw choinka, później bal

Koniec pierwszego półrocza w łowickim Gimnazjum nr 1 zapowiada się bardzo atrakcyjnie. W czwartek, 29 stycznia na sali gimnastycznej szkoły odbędzie się dyskoteka noworoczna, którą prowadzić będzie DJ, a w ostatnią sobotę

przed feriami, 31 stycznia rodzice uczniów klas III organizują bal gimnazjalisty. Bal zaplanowano w godzinach 16.00 - 24.00, rozpocznie się on polonezem, a oprócz tańca przy muzyce granej na żywo przewidziany jest poczęstunek. (mwk)

Dwudniowa choinka w Słoneczku

Dzisiejszymi występami najmłodszych przedszkolaków z łowickiego Przedszkola nr 4 rozpoczęła się trwająca dwa dni zabawa choinkowa. Dwudniowa dlatego, iż przedszkolaki zazwyczaj są zbyt zmęczone występami dla rodziców, aby potem jeszcze bawić się na balu karnawałowym. A na tenże bal, który odbędzie się jutro - w piątek 23 stycznia, zaplanowano

szereg atrakcji. Zabawę prowadzić ma dwóch wodzirejów i muzyków w jednej osobie z Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego, którzy wymyślą będą zabawy, gry, konkursy, wreszcie układy taneczne. Do przedszkola przybędzie też Mikołaj, a więc dzieci otrzymają prezenty, każde dziecko będzie mogło zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie. (wcz)

REKLAMA

H. Skrzydłowska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS

pogrzeb z trumną

pełny koszt kremacji z urną

od 500 zł

1390 zł

przewóz osób zmarłych do chłodni NIEODPŁATNIE oraz formalności w USC i ZUS

www.H.Skrzydłowska.pl

R-17

Kościół na Bratkowicach

Dzieci z Domu Dziecka chciały tu wystąpić

W minioną niedzielę w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza można było obejrzeć Jasełki w wykonaniu dzieci z Domu Dziecka w Strobrowie. Wraz z dziećmi wystąpiła młodzież z łowickiego „Medyka”. W przedstawieniu podzielonym na dwie części, a składającym się z Jasełek tradycyjnych i współczesnych, w których pokazane było, jak obecnie żyjący ludzie nie chcą przyjąć Jezusa, wystąpiło około 20 dzieci. Między pierwszą a drugą częścią Jasełek przygotowane były lustra, czyli wizerunki znanych postaci m. in. historycznych, a wśród nich zwykle lustro. Było one po to, aby każdy oglądający lustro zatrzymał się na moment i zastanowił nad sobą. Pomysł zaproszenia dzieci ze Strobowa

podsunęła ks. proboszczowi Wiesławowi Wronce kierowniczka internatu działającego przy szkole na Ulańskiej, Marzena Piwowar. Młodzież z internatu utrzymuje kontakt z dziećmi ze Strobowa, zaprasza je czasami do Łowicza i jeździ do dzieci w soboty i niedziele. Wychowankom z Domu Dziecka bardzo zależało na wystawieniu Jasełek właśnie w Łowiczu, ponieważ część dzieci mieszkająca w tym domu pochodzi właśnie z naszego miasta, a jedna z mieszkających w internacie przy „Medyku” uczennic jest wychowanką ze Strobowa, więc są to stosunki niemal rodzinne. Goście zostali bardzo ciepło przyjęci w kościele na Bratkowicach, a po występie ks. Wronka zaprosił je na poczęstunek. (mwk)

Łowicki Klub Katolicki

O pijarach, diecezji łowickiej i św. Franciszku

Łowicki Klub Katolicki ustalił kalendarz spotkań na pierwsze półrocze tego roku. Pierwsze spotkanie planowane jest na przyszły czwartek, 29 stycznia o godz. 17.30. Tematem spotkania będzie „Zakon ojców pijarów wczoraj i dziś”, prelegentem będzie rektor domu o. pijarów w Łowiczu o. Andrzej Pilich. Gościem następnego spotkania będzie biskup ordynariusz Alojzy Orszulik, spotkanie to poświęcone będzie historii diecezji łowickiej, a odbędzie się w czwartek, 12 lutego. Dwa tygodnie później, 26 lutego odbędzie się spotkanie z rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu ks. Mirosławem Jackiem Skrobiszem pt. „Św. Franciszek z Asyżu i jego dzieło odnowy kościoła w średniowieczu - aspekty teologiczne”. (mwk)

Nowojorczyk na Syberii (1)

ZACHÓD SŁOŃCA NAD WOŁGĄ

Wrażenia ze swojej podróży przez Syberię spisał specjalnie dla Nowego Łowiczana Sylwester Walczak, dziennikarz, łowiczaniec, mieszkający od jedenastu lat w Nowym Jorku.

Nowy Nowgorod był moim pierwszym przystankiem na trasie podróży koleją transsyberyjską z Warszawy do Irkucka. Jeszcze do niedawna miasto to nazywało się Gorki i było zamknięte dla cudzoziemców. To tutaj zesłano najsłynniejszego dysydenta Związku Radzieckiego, akademika Andrieja Sacharowa.

Z Warszawy do Moskwy jechałem 22 godziny. Zleciało szybko. W wagonie miałem grupę polskich robotników kontraktowych, jadących budować jakiś zakład w miejscowości Szaria, na wschód od Moskwy. Już z nimi było wesoło, a kiedy w Brześciu dosiadły się do nas młode Białorusinki, zrobiła się jedna wielka balanga. Dziewczyny sprzedawały wszystko: tanią białoruską wódkę, szampany, jedzenie i swe własne ciała. Czasu było dość, babki siedziały z nami w przedziałach przez cały okres wymiany kół (na wschodzie są szersze tory), co trwało 5 godzin. Niektóre były zupełnie do rzeczy, jedyny problem to świecące im z ust złote i srebrne zęby.

Moskwę potraktowałem tranzytowo. Przejechałem z naszymi chłopakami z Dworca Białoruskiego na Jarosławski i pomogłem im kupić bilety do Szarii. Potem wzięłem taksówkę na Dworzec Kazański, skąd odjeżdżał pociąg do Niżnego Nowgorodu, gdzie dotarłem po następnych 7 godzinach. Na biletach kolejowych wciąż figurowała nazwa „Gorki”.

Hotel

Hotel Wołżskij Otkos określony został w moim przewodniku (tylko Lonely Planet: nie dajcie się wpuścić w żąd-



Zachód słońca nad Wołgą.

ne Fodorsy, Frommersy, Berlitz, Let's Go, Rough Guides, Inside Guides, Moon Travel Guides, etc. - NIE MA PORÓWNAŃ) jako „wspaniały relikwiarz czasów”. Nie zawiodłem się: ponure etażne siedziały przy swoich biurkach na każdym piętrze i wydawały na żądanie wrzątek (kipiatok) w ślicznych porcelanowych czajniczkach. Duże, tlenione blondyny w strojach pokojówek przechadzały się po korytarzach, patrząc podejrzliwie na każdego przemyskującego chylkiem gościa. Połowę drugiego piętra zajmowały dziesiątki biur hotelowej administracji, której trzy czwarte można by pewnie zwolnić następnego dnia bez szkody dla funkcjonowania hotelu. Jednym słowem:

powrót do przeszłości (kto kiedyś był pociągami przyjaźni w Sowieckim Sojuszu, zrozumie, co mam na myśli).

Kiedy przyszedłem na śniadanie do hotelowej kafeterii i próbowałem odcyfrować menu (przez kilkanaście ostatnich lat nie czytałem cyrylicy), bufetowa zaoferowała, że zrobi buterbrody (kanapki). A pirożków niet? - zapytałem

nieśmiało. Niet, po pozdnieje sdjelaju - odparła, po czym ukroiła mi dwie pajdy chleba i położyła na każdej z nich po grubym kawałku jakiejś mielonej wędliny. Na dwóch innych buterbrodach dostałem masło z czerwonym kawioem. Do tego poprosiłem jajko i pomidora oraz kawę i herbatę. A można sachar dostać? - spytałem, rozglądając się za cukierniczką. Ja uże polożyła! - odparła z uśmiechem bufetowa. Dopiero po kilku dniach przywykłem do faktu, że wszędzie w Rosji serwowano kawę i herbatę z cukrem już w środku filiżanki. Kiedy płaciłem rachunek (2,5 dolara) rozejrzałem się po kafeterii: stoliki jak w szkolnej stołówce, szerniałe parkiety, w rogu postsowiecki telewizor Rubin, którego ekran mienił się wszystkimi odcieniami czerwieni. Deja vu: czy ja tego już kiedyś nie widziałem?

Z braku normalnych pokoi (w cenie 635 rubli, czyli \$20), otrzymałem pokój bez prysznicza, z umywalką i toaletą (jedynie 158 rubli, czyli \$5). Była nawet ciepła woda, aczkolwiek drugiego ranka przez kilka minut lała się z kranu gęsta ciecz w kolorze ciemnobrązowym (znowu deja vu). Za to z pokojowego telefonu mogłem bez pomocy operatora dzwonić po całej Rosji i świecie, płacąc za tę przyjemność zaledwie 10 proc. więcej niż ustawowy koszt połączenia (w hotelach w USA za zamieszcowanie rozmowy z pokoju płaci się kilkakrotnie więcej niż wynosi realny koszt połączenia).

Recepcjonistka w Wołżkim Otkosie mówiła nienagannym angielskim (jak się później okazało, był to raczej wyjątek, niż reguła). Była ładna i miła, aczkolwiek zawsze chłodna i oficjalna. Na kil-

REKLAMA

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
ALUMEX Z PCV I ALUMINIUM
 montaż · transport · serwis
 Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat! **RATY**
Maurzyce 48 tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
 tel. kom. 0-601-508-950

ekoterm plus
Lekki olej opałowy
 Pomyślisz o nas **ciepło**
DA-MO Sp. J.
 ul. Małczyce 2d/2e
 99-400 ŁOWICZ
 Tel. (046) 837-36-82
 0-604-531-584
 0-606-416-578

OLEJ OPAŁOWY
z PKN ORLEN S.A.
oraz NAPĘDOWY
 oferuje dystrybutor
PKN ORLEN S.A.
Firma „TAR-POL”
 Tel. (046) 838-14-05, 0-608-013-660

Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr
 w Łowiczu ul. Kaliska 5, tel./fax (46) 837-62-44, 837-33-26
organizuje szkolenia (kursy):

- Wdrażanie zasad systemów
 - Dobra Praktyka Produkcyjna (GMP)
 - Dobra Praktyka Higieniczna (GHP)
 - Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontrolny (HACCP)
- Ocena ryzyka zawodowego
- Bhp dla wszystkich grup pracowników
- Zasad higieny w procesie produkcji i obrocie żywności (minimum sanitarne)
- Dla kierowców wózków jezdniowych
- Eksploatacji urządzeń elektrycznych i gazowych (E - uprawnienia energetyczne)
- Palaczy C.O.
- Pedagogiczne - dla instruktorów praktycznej nauki zawodu i opiekunów praktyk zawodowych w zakładach pracy
- Inne wg potrzeb osób indywidualnych oraz zgłoszeń zakładów pracy

ZAPRASZAMY
PIERWSZE KURSY W 2004 r. W CENACH PROMOCYJNYCH !!!

Twoj Nowy Styl **CENTRUM** **10 Lat Gwarancji**
DRZWI PRZESUWNYCH
 Szafy wnękowe z drzwiami przesuwanymi i składanymi
 NOWOCZESNE ZABUDOWY WNĘTRZ - NAJNIŻSZE CENY
MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR
 Łowicz, Nowy Rynek 16,
 tel. (0-46) 837-89-01, 0-502-384-929

OLEJ OPAŁOWY **ekoterm plus**
 oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego PKN ORLEN S.A.
 Firma „KOPER” Spółka Jawna
 PILASZKÓW 18 k. ŁOWICZA
 tel./fax (046) 837-13-58,
 bezpłatna informacja 0800 50 50 39
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY!
DLA STAŁYCH KLIENTÓW:
 ✓ serwis kotła gratis ✓ upusty i rabaty

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO
SALONU FRYZJERSKIEGO DAMSKO-MĘSKIEGO
 Iwona Płacheta
 ✓ Fryzury studniówkowe
 ✓ Modne uczesanie
Łowicz, Stary Rynek 12
 Tel. 0-608-189-585

ka godzin zatrzymała mój paszport, żeby mnie zarejestrować (zameldować?) na milicji. „Mam na imię Natalie” - powiedziała na pożegnanie. C'mon - pomyślałem sobie - dlaczego po prostu nie powiesz, że jesteś Natasza?

Deptak

Na centralnym deptaku miasta, czyli ulicy Bolszaja Pokrowskaja, widać eleganckie wystawy butików zachodnich firm, z Benettonem na czele. W kioskach i na straganach można kupić płyty kompaktowe, pamiątki, tornistry i inne rzeczy do szkoły. Nieopodal rozstawili się artyści ze swoimi obrazami, nieco dalej uliczny gitarzysta śpiewa więzienne ballady Iwana Kuczina. Kto się zmęczy, może usiąść przy stoliku jednej z dziesiątków ulicznych kawiarni (zwanych tutaj *lietnieje kafe*), pod parasolem Coca-Coli, Pepsi-Coli lub jednej z dziesiątków konkurujących ze sobą zawzięcie marek miejscowego piwa. W kawiarniach serwują głównie piwo, ale można też zjeść przyzwoity posiłek. Kto ma mniej czasu i pieniędzy, zadowolony się szalarnią z ulicznego stoiska (35-40 rubli, czyli dolar i kilka groszy). Nie wiedzieć dlaczego, w Niżnym Nowgorodzie najpopularniejsza była szalarnia; w podobnych stoiskach w innych miastach dominowały szaszłyki. Zdarzały się hot-dogi, ale na przykład tak powszechna na warszawskich ulicach „zapiekanka” w ogóle się w Rosji nie przyjęła.



Zrusyfikowany Polak - Grabowski.

Na ławce przed nowoczesnym kinem Oktabr' (bilety po 50-70 rubli, czyli \$1.60 - \$2.30) dwie młode studentki posilały się bułkami z kefirem. „Studiujemy na politechnice, będziemy inżynierami” - oznajmiła jedna z nich - „Moja mama jest inżynierem. Zarabia kiepsko, ale tam najłatwiej było mi się dostać. Stypendium? Tak, dostajemy: 270 rubli miesięcznie, mniej niż 9 dolarów” - śmieją się. Nie interesuje ich skąd jestem, co robię. Nie proponują wymiany adresów ani telefonów. Nie dają się zaprosić do kina ani na kawę. Trochę tu inaczej niż na Filipinach...

Bolszoja Pokrowskaja, znana tu jako „Pokrowka”, tętni życiem do późnego wieczora. Młodzi, elegancko ubrani ludzie siedzą w kawiarniach, śmieją się, rozmawiają przez telefony komórkowe. Wielu spaceruje, z nicodłaczynymi butelkami piwa w rękach (nie trzeba ich tutaj chować w papierowe torebki, jak w Nowym Jorku). Wszyscy piją, ale nie widać pijanych, ulice słabo oświetlone, ale nie widać rabusiów. Oby tak dalej.

Grabowski

Niżny Nowgorod, trzecie największe miasto Rosji po Moskwie i Petersburgu, jest ładnie położony na wysokim, zachodnim brzegu Wołgi. Nad brzegiem, między hotelem Wołżkij Otkos



Autor opowieści - Sylwester Walczak odpoczywa nad rzeką Wołgą.

a schodzącymi do samej rzeki schodami Czkałowa, rozłożyło się wiele *lietnich kafe*. Stąd najlepiej podziwiać zachód słońca nad Wołgą.

Mężczyzna w okularach, który z braku miejsc dosiadł się do mojego stolika, częstuje mnie orzeszkami. Mieszka w Moskwie, przyjechał tu w delegacji, za dwie godziny odjeżdża jego pociąg z powrotem. Kiedyś był doktorem fizyki na jednej z uczelni w Mińsku, ale 10 lat temu, jak mówi, zaczął się zajmować biznesem, żeby utrzymać rodzinę. W tej chwili jest przedstawicielem handlowym jednej z rosyjskich fabryk samochodów i powodzi mu się nieźle.

Kiedy się przedstawiam, pozdrawia mnie po polsku, ale zaraz dodaje, że nie mówi w tym języku. „Nazywam się Grabowski. Cała moja rodzina jest spod Grodna, większość wciąż tam mieszka. W paszportach mają napisane „Polacy”... „A pan?” - pytam. „Teraz już nie piszą narodowości w paszportach - wyjaśnia. - Komu to potrzebne? Ale miałem napisane *Ruskij*”. „U nas by powiedzieli, że jest pan zrusyfikowanym Polakiem” - stwierdziłem. „Pewnie tak jest” - uśmiechnął się Grabowski, wstał i pożegnał się, żeby zdążyć na swój pociąg.

Katja

Po raz pierwszy zobaczyłem Katję w pobliżu Soboru Archaniola Michała na miejscowym kremlu. Roztaczał się stąd piękny widok na Wołgę. Poprosiłem, żeby zrobiła mi zdjęcie, po czym sam zrobiłem jej dwa. Była tak śliczna, że poczułem się onieśmielony. Chociaż siedziałem tuż obok przez kilka następnych minut, dyskutowała o czymś zawiązać ze swymi dwiema koleżankami, nie zwracając na mnie uwagi. Zniechęcony, odszedłem, nie próbując nawiązać rozmowy.

Po dwóch godzinach zobaczyłem ją na Pokrowce. Tym razem nie dałem za wygraną. Dała się zaprosić na kawę. „Mam 21 lat, studiuje psychologię dziecięcą - powiedziała mi Katja. - Dziś miałam zaliczenie. Widziałeś nas tuż przed zaliczeniem, dlatego byliśmy tak zafetowane, teraz jest już po wszystkim” - uśmiechnęła się.

Katja studiowała zaocznie, dojeżdżając do Niżnego Nowgorodu na 2-3 tygodnie, co 2-3 miesiące. Mieszkała w mieście Sarow, którego jednak nie po-

trafiłem znaleźć na mapie. „To nowa nazwa - stwierdziła Katja - do niedawna nazywało się Arzamas-16. Jest tam dużo przemysłu obronnego i laboratoriów jądrowych. Nikt obcy nie może



Śliczna Katja - studentka psychologii dziecięcej.

wjechać bez przepustki”. Wszystko zrozumiałem: Arzamas-16 to było tajne miasto, zamknięte dla obcych i niezaznaczone na mapach.

„Wujku, daj proszę kopiejęczkę na chleb” - przerwał nam ośmioletni może chłopiec, patrząc mi błagalnie w oczy.

„Malczuk!” - rzuciła Katja, mierząc go twardym spojrzeniem, pod którego wpływem malczek odszedł od naszego stolika jak nieprzytomny. „Tak to się u nas ostatnio porobiło” - stwierdziła przemaszającym głosem Katja, podczas gdy ja żalowałem, że nie zdążyłem wcisnąć chłopcu kilku monet. Zapewniłem ją, że w Nowym Jorku też nie brak żebraków, często bardziej agresywnych. W Rosji żebrały najczęściej dzieci i starszki, przy czym wszyscy byli bardzo grzeczni i nienachalni. Trzy ruble (10 centów), za które można tu kupić bułkę, traktowali jako szczodry datek i dziękowali zań serdecznie, dlatego przez resztę podróży chętnie wspierałem rosyjskich żebraków.

Kiedy po następnych dwóch godzinach wsiadałem na statek do Kazania, Katja odprowadziła mnie na przystań. „To jeszcze nie Syberia, ale zaczęło się ciekawie” - myślałem, siedząc z butelką piwa na pokładzie wycieczkowca „Walerij Czkałow” i podziwiając oddalające się za rufą wieże niżnielowgorodskiego Kremla.

Ciągnąc się górami Uralu granicę między Europą a Azją przekroczyć dopiero w Jekaterynburgu, miejscu gdzie Sowietci zamordowali cara Mikołaja II i jego rodzinę.

Sylwester Walczak

SP Bednary

Dzień babci i dziadka

Wspólnie obchodzony dzień babci i dziadka odbył się w SP w Bednarach w środę, 21 stycznia. Uczniowie uraczyli swoich najbliższych wystawieniem jaselek. Każda z klas miała obowiązek upiec po trzy, cztery ciasta - najczęściej piekły mamy, tym właśnie ciastem i herbatą podjęto seniorów. Były wiersze, piosenki, wreszcie wspólne spotkanie - okazja do rozmów i wspomnień.

Gmina Łowicz

Alkoholowe pieniądze nie przepadną

Niewykorzystane pieniądze z gminnego funduszu profilaktyki i przeciwdziałania alkoholizmowi w gminie Łowicz, w kwocie 8.707,56 zł zostały przeniesione do tego samego funduszu do wykorzystania w przyszłym roku. „Naznaczone” pieniądze, które pochodzą z opłat za wydane zezwolenia na sprzedaż alkoholu na terenie gminy zostały przekazane na tzw. rachunek sum depozytowych. Jest to zabezpieczenie ustawowe, nie pozwalające na przeniesienie tych pieniędzy do innego działu i co za tym idzie wykorzystanie ich wprost na cele niezwiązane z ustawą o wychowaniu w trzeźwości. Zgodnie z uchwałą pieniądze te muszą być wykorzystane najpóźniej do 30 czerwca 2004 roku. (mak)

SP Bolimów

Występ teatralny o dobrym zachowaniu

Najprawdopodobniej 23 stycznia, jeszcze przed feriami, odbędzie się w SP w Bolimowie przedstawienie teatralne przekazujące treści o dobrym zachowaniu. Krakowscy aktorzy poprzez piosenki i wesołe scenki przekazać mają wychowawcze treści o dobrym zachowaniu.

SP Waliszew

Kółko teatralne dało pierwszy występ

Od początku września w SP w Waliszewie działa kółko teatralne prowadzone przez nauczycielkę języka polskiego Renatę Dobrogowską. Do kółka „Przemień z wiatrem” należy dwudziestu czterech uczniów ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu, a w miarę potrzeb częściej. Członkowie kółka zadebiutowali na szkolnych jasełkach 19 grudnia, przygotowanych w wersji współczesnej.

REKLAMA

plus

radio

103.5 FM

Między Łodzią a Warszawą

SAMOCHODOWE

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

Złomowanie pojazdów. Tel. 0608-515-940.

Auto-Skup samochodów powypadkowych, uszkodzonych, zniszczonych, spalonych - płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Powypadkowe - kupię. Tel. 0606-814-679.

Każde Daewoo - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Każdy powypadkowy - kupię. Tel. 046/837-46-96.

Kupię każde auto rozbite, niesprawne, dobrze zaplace. Tel. 0604-557-182.

KUPIĘ PEŁNOSPRAWNE, ROZBITE - GOTÓWKĄ. TEL. 046/837-46-96.

Kupię Audi, BMW, Fiat, Toyota, Honda. Tel. 0501-141-270.

Elektromechanika pojazdowa. Kadzielin 44. Tel. 0608-126-705, 042/719-20-56.

Rover 214 Si 1.4, 103 KM, 1995 rok, salon, 55000 km, centralny zamek, wspomaganie, wisnia. Tel. 042/719-39-63.

Matiz Life, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/838-46-83.

Mercedes 200D typ 115, 1972 rok - sprzedam. Tel. 0696-803-050.

Skoda Felicia 1.3, 1995 rok, 12500. Tel. 046/831-83-01.

Opel Vectra 1.6 + gaz, 1994 rok, 14500. Tel. 046/831-83-01.

Ford Escort 1.4, 1993 rok, 10500. Tel. 046/831-83-01.

Daewoo Nexia, 1996 rok, Sedan, 11500. Tel. 046/831-83-01.

Fiat Seicento, 1999 rok, 900 + gaz. Tel. 0601-204-034.

Daewoo Lanos, 1998 rok, 1.5 + gaz, 16800. Tel. 0504-271-198.

Auto - skup, skupujemy samochody krajowe i zagraniczne, stan obojętny. Tel. 046/831-06-67.

Kupię osobowe, gotówka. Tel. 0507-030-954, 0601-391-405.

Mercedes 190 D, 1993 rok, ABS, centralny zamek, poduszka. Tel. 046/837-51-02.

Fiat Punto 1.2, 75SX, 1995 rok, zielony metalik, elektryczne szyby, auto alarm - sprzedam. Tel. 046/862-54-84, 0602-424-246.

Toyota Carina II 2.0 D - sprzedam. Tel. 0607-065-128.

Peugeot 306 SX, 1993 rok, zielony metalik - sprzedam. Tel. 046/838-39-31.

Opel Omega kombi 21 benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 0608-457-113.

Sprzedam silnik 2.1 D, skrzynię biegu, chłodnicę - wydech kompletny do Mercedesa 123, betoniarke 150 i prostownik do wózków akumulatorowych. Tel. 0607-090-224.

Fiat Punto 1.1, 1998 rok, 54000 km, 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0604-617-562.

Fiat 126p, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/837-08-93.

Fiat 126p, nie starszy niż z 2000 roku i Cinquecento 900, 6-7-letni - kupię. Tel. 0602-898-128.

Polonez, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-02-53.

Opel Vectra 1.6, 1992 rok, biały, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-85-77.

Ford Focus 1.6 benzyna, 2002 rok, pełne wyposażenie, wersja ciężarowa, 33 tys. km, 1-właściciel, kolor czerwony - sprzedam. Tel. 0602-652-879.

Polonez Caro, 1992 rok, przebieg 80 tys. km - sprzedam. Tel. 046/838-46-95.

Skoda Favorit, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0609-313-922.

Sprzedam tylny most do Poloneza oraz inne części. Tel. 0609-438-454.

Primera 1.6 + gaz, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/831-85-71.

Renault 19, 1.9 D, 1992-1993 rok, 3-drzwi białe - sprzedam. Tel. 0501-581-906.

Nissan Micra 1.0 16 V, 5-drzwiowy, czarno alufelgi, 1995/96 rok, 13900 zł - sprzedam. Tel. 0606-975-932.

Opel Astra 1.7 Tdi, 1992 rok, centralny zamek, szyberdach, wspomaganie kierownicy, stan techniczny bdb. (silnik 1500), cena 13500 zł - sprzedam. Tel. 0607-383-180.

Mazda 626, 1.8 + gaz - sprzedam. Tel. 0501-581-838.

Żuk, 1985 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-47-02.

Matiz, 1999 rok - sprzedam. Tel. 046/838-79-10 po 19.00.

Żuk, 1978 rok - sprzedam. Tel. 046/838-13-62.

VW Polo 1.3, 1995 rok, jasny niebieski metalik, garażowany, 3-drzwiowy. Tel. 046/839-29-14.

Żuk, 1982 rok, stan bardzo dobry - pilnie sprzedam. Tel. 046/839-63-72.

Kupię 126 p, rozbity, 1992/1993 rok. Tel. 046/837-12-77.

VW Transporter T-2 1984 rok - sprzedam. Tel. 0604-782-360.

Sprzedam skrzynię biegów 126 p, stan bardzo dobry, oraz akumulator 35 Ah „Canbury”. Tel. 0693-830-147.

Ford Transit, 1991 rok - sprzedam. Tel. 024/285-26-43.

Punto, 2001 rok - sprzedam. Tel. 0503-039-458.

Opel Vectra 1.7 Diesel, 1991 rok, grafit, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/830-22-46, 0604-961-823.

Polskie Towarzystwo Finansowe (PTF) - kredytyje każdy samochód bez względu na wiek - szybka obsługa, najniższe oprocentowanie. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Jelcz 415, 1989 rok - sprzedam. Tel. 046/838-98-06, wieczorem.

Peugeot Expert, 1998 rok, półciężarówka, powypadkowy - sprzedam. Tel. 0604-108-937.

Ford Fiesta, XII 1998 rok, 1250, 16V. Tel. 046/837-71-95.

Fiat Brava, 1998 rok, 1-właściciel, bezwypadkowy, serwisowany - sprzedam. Tel. 046/838-04-67.

Mazda 626, 1991 rok, + gaz - sprzedam. Tel. 046/837-40-21, 0502-273-563.

Star 200, wywrot - sprzedam. Tel. 0691-730-156.

Sprzedam silnik Star 200, na części, wal po szlifie z kompletem panewek. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam skrzynię 5-biegową do Poloneza, stan bdb, tania. Tel. 046/838-12-90, 0691-078-228.

Sprzedam przyczepę campingową Niewiadów. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60.

Sprzedam silnik do Forda Sierra 1.6, benzyna z osprzętem, w dobrym stanie. Tel. 0608-500-113.

Alfa Romeo 156, 1.8 T, Spark, 1999 rok, wiśniowy metalik, 110.000 km, pełne wyposażenie (oprócz klimatyzacji), cena 40.000 zł - sprzedam. Tel. 0608-500-113.

Ford Escort 1.8 diesel, 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/838-61-77, 0602-719-557 po 16.00.

Kupię przyczepkę do samochodu. Tel. 0601-595-439.

OPONY UŻYWANE - SPRZEDAM. TEL. 046/837-01-80, 0602-133-182.

Żuk, 1992 rok, 1-właściciel, garażowany, stan dobry - sprzedam. Zabostów Mały 46, tel. 046/838-63-13.

Polonez Caro 1.6 GLE, 1993 rok, benzyna + gaz, auto-alarm, hak, 95 tys. km, granit - sprzedam. Tel. 0501-431-992.

Opel Kadet 1.6 i, 1991 rok, gaz, ABS - sprzedam. Tel. 046/833-49-49, 0505-786-863.

Sprzedam hak do Poloneza, tylną kłapę do Cinquecento oraz inne części do Poloneza. Tel. 046/838-68-42.

Polonez Caro Plus GLI, 1997 rok, kolor zielony metalik, przebieg 70000 km, serwisowany, autoalarm, centralny zamek, immobilizer, bezwypadkowy, garażowany, 11-właściciel, pełna dokumentacja, stan techniczny bdb - sprzedam. Tel. 0606-490-951.

Polonez Truck, instalacja gazowa, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0604-529-656.

Renault Kangoo 1.4, 1999 rok - sprzedam. Tel. 0609-499-755, 0692-411-369.

Ford Galaxy 2.3, 1998 rok, + gaz, 85.000 km - sprzedam. Tel. 0602-224-433, 046/837-47-21.

Fiat 126 p, 1995 rok, stan dobry. Tel. 0693-249-025.

Sprzedam rozrusznik od 126 p i od Poloneza oraz instalacje gazową. Tel. 0693-798-975.

Cinquecento 700 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/837-27-27.

Wartburg na części - sprzedam. Janowice 52.

Cinquecento 700, 1995 rok, biały, 5000 zł - pilnie sprzedam. Tel. 0608-420-169.

Auto części Renault (Citroen, Peugeot i inne - na zamówienie), Wygoda 39, k. Łowicza. Tel. 046/838-90-34, 0691-730-162.

Punto Sporting, 1995 rok + gaz - sprzedam. Tel. 046/838-51-16, 0697-580-228.

CC 900, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-85-92.

Seat Cordoba, 2000 rok, od 1-go właściciela, salon - sprzedam. Tel. 0604-076-469.

Przyczepkę samochodową zarejestrowaną - sprzedam. Tel. 0507-958-766.

Golf 2 TDI 1600, 1989 rok, 3-drzwiowy, stan bardzo dobry. Tel. 046/839-78-79.

Opel Astra, 1995 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-76-71.

Ford Sierra, 1991/92 rok, 2.0 i CLX, benzyna + gaz, centralny zamek, szyberdach, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0509-147-345.

Daewoo Lanos, 1998 rok, Sedan, srebrny metalik. Tel. 046/861-26-15, 0508-230-165.

Fiat Seicento, 2002 rok, przebieg 9600 km, kolor biały. Tel. 0602-192-488.

VW Vento 1.9 D, 1993 rok, 135.000 km - sprzedam. Tel. 046/831-00-37.

Jetta 1.6 D, 1988 rok, 4-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0601-837-782.

Fiat 126p, 1990 rok - tania sprzedam lub zamienię na Poloneza z gazem. Tel. 046/830-38-16.

Opel Astra Classic 1.6, 2000 rok, bogate wyposażenie, serwisowany, bezwypadkowy, możliwość rat - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Honda Civic 1.4, 1996 rok, salonowy - pilnie sprzedam. Tel. 0692-489-339.

Cinquecento, bezwypadkowy - kupię. Tel. 046/834-81-13.

Punto, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0692-829-882.

Opel Corsa, 5-drzwiowy, salonowy - kupię. Tel. 0695-502-628.

Daewoo Nexia, 1996-98 rok - kupię. Tel. 0606-965-217.

Polonez Caro Plus 1.6 GSI, 1998 rok, możliwość zmiany na tańszy - sprzedam. Tel. 046/831-96-22.

Seat Ibiza 1.4, 1994 rok, 5-drzwiowy, możliwość rat, zamiany - sprzedam. Tel. 046/834-81-14.

Fiat Uno, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0603-747-689.

Volkswagen Polo, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0691-409-346.

Seicento, 1998-2000 rok - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Cordoba, salonowy, bezwypadkowy - kupię. Tel. 0606-457-208.

Opel Astra Sedan, 1997-2000 rok - kupię. Tel. 0608-108-139.

Renault 19 Sedan, 1995/96 rok, 1-właściciel - sprzedam. Tel. 0501-061-630.

Punto 55SX, 1997 rok, 1-właścicielka - sprzedam. Tel. 0694-829-032, 046/835-30-23.

Corsa 1.2 16V, IV 2003 rok, bezwypadkowy, 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 0609-325-510.

Kupię samochód uszkodzony do 7 lat. Tel. 0600-944-728.

Opel Omega 2.0, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0600-937-831.

126 p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 0600-376-405.

Ford Escort, 1984 rok, po remoncie blachy i silnika - sprzedam. Tel. 046/861-25-58, 0601-142-782.

Fiat 126p fl, 1994 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0607-706-152.

Cinquecento 0.9, 1996 rok, srebrny metalik; Cinquecento 0.9, 1994, zielony; Cinquecento 0.7, 1997 rok, biały; Cinquecento 0.7, 1993 rok, bordo metalik - sprzedam. Tel. 046/863-06-10.

Peugeot 405 1.6, 1990 rok, benzyna, gaz, składowy - sprzedam. Tel. 0604-348-986.

Kupię 126p oraz każde inne skrośdowane i rozbite. Tel. 046/831-76-24, 0501-586-017.

Aktualnie kupię 126p, Cinquecento, Uno, Polonez Caro oraz każde zachodnie, także powypadkowe. Tel. 046/831-96-22, 0605-996-372.

Fiat 126p, 1991 rok i ciagnik C-330 - sprzedam. Tel. 046/838-34-50.

Fiat 126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0691-940-284.

Fiat Uno 1.0, 1996 rok, benzyna + gaz, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/862-36-99, 0606-465-790.

Wartburg, 1986 rok - sprzedam. Tel. 024/277-97-16.

Uno, 1998 rok, kolor czerwony - sprzedam. Tel. 0604-125-162.

Peugeot 306 1.4, 1997 rok, benzyna, 107.000 KM, niebieski metalik, 3-drzwiowy, immobilizer, alarm, kupiony w salonie, serwisowany, nowe opony zimowe, stan bdb, cena 16000 zł - sprzedam. Tel. 042/719-49-55, 0603-777-908.

Fiat 126p, 1999 rok, 50000 KM, 1-właściciel, bezwypadkowy, stan dobry, cena 6.000 zł do negocjacji - sprzedam. Tel. 046/838-30-17.

Mercedes 123 D, na części - kupię. Tel. 042/719-92-58.

Mercedes 308 D, 1994 rok, pocztowy - sprzedam. Tel. 042/719-86-60, 0602-458-210.

Ford Fiesta 1.1, 1991 rok, 93000 km, zadbany, na gaz - sprzedam. Tel. 042/710-83-78.

Fiat 126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0601-930-834.

Fiat Uno 1.4, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0602-72-34-43, 042/719-26-76.

Ford Escort 1.3, XII 1994 rok, stan bdb - sprzedam. Tel. 042/719-29-08, 0507-356-799.

Tawria, 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/874-71-78.

Toyota Hiace 2.4 diesel - sprzedam. Tel. 042/710-81-10, 719-47-39.

Seicento Fun 900, 2000 rok - sprzedam. Tel. 42/710-85-45.

Ford Sierra 1.6, 1988 rok, po wypadku - sprzedam. Tel. 0503-498-851, 0607-463-592.

Fiat Brava, 1997 rok, elektryka, gaz, srebrny, stan bdb, 19.500 zł - sprzedam. Tel. 0600-141-395.

Volkswagen Transporter T2, 1986 rok - sprzedam. Tel. 042/719-62-38, 0698-443-347.

Volkswagen Golf III 1.6, 1993 rok, cena 15.500 zł - sprzedam. Tel. 042/710-7-1-49, 0506-188-508.

Ford Fiesta 1.1, 1989-1994 rok, zielony metalik, szyberdach, zadbane, cena 6.300 zł - sprzedam. Tel. 042/719-47-98.

Volkswagen Golf II 1.6, 1991 rok + gaz - sprzedam. Tel. 0691-768-976.

Uno Fire, 1997 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

MOTOROWE

Sprzedam motocykl WSK 125, zarejestrowany. Tel. 046/838-48-14.

Kupię motocykl WSK 175 z ważnym dowodem rejestracyjnym. Tel. 046/839-11-56.

Kupię motorower. Tel. 046/839-42-01, wieczorem.

Sprzedam motocykl Avo Simson. Tel. 024/285-41-08.

GARAŻE

Sprzedam garaż murowany przy os. Tkaczew. Tel. 0601-380-037.

Wynajmę garaż, Łowicz, ul. Wygoda. Tel. 046/837-51-02.

Sprzedam garaż na os. Bratkowice. Tel. 046/837-74-41 po 19.00.

Sprzedam garaż własnościowy, przy Tuszewskiej, Bratkowice. Tel. 046/837-89-71.

Sprzedam garaż murowany. Tel. 046/830-33-59.

Poszukuję garażu do wynajęcia na os. Bratkowice. Tel. 0601-385-518.

Sprzedam garaż os. Szarych Szeregów. Tel. 046/837-86-60 po 16.00.

Sprzedam garaż os. Bratkowice. Tel. 0607-244-345.

Wynajmę garaż na os. Kopernika w Głowniu. Tel. 0508-250-827.

Sprzedam garaż ul. Swoboda 18. Tel. 042/719-25-99.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię 32 lub 39 mkw. na os. Starzyńskiego. Tel. 0502-607-846.

Kupię działkę budowlaną około 1-2 ha pod lasem, okolice Łowicza. Tel. 0606-281-115.

Kupię ziemię, okolice Popowa. Tel. 0600-419-391.

Kupię lokal handlowy na ul. Zduńskiejskiej. Tel. 0501-044-546.

Kupię mały domek w okolicy Łowicza. Tel. 046/830-21-06.

Kupię dom na terenie Łowicza. Tel. 0601-804-196.

Kupię dom pod Łowiczem, może być wydzielony z gosp. Tel. 0607-244-376.

Kupię M-3 lub M-4 w Głowniu. Tel. 042/719-45-12, 0605-926-672.

Kupię działkę budowlaną w Głowniu powyżej 800 mkw. Tel. 042/710-70-27 po 18.00.

Kupię działkę lub domek do remontu - Helenów, Władysławów. Tel. 0603-640-581.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Obiekt magazynowy 2000 mkw., dogodny dojazd w centrum Łowicza - wynajmę. Tel. 0501-044-487.

Do wynajęcia mieszkanie M-4 umeblowane, os. Starzyńskiego, I piętro. Tel. 0504-274-255.

Lokal do wynajęcia, ul. Krakowska 21 (budynek rogowy). Tel. 046/830-23-14, 0696-864-575.

Pawilon handlowy, ul. Kłickiego 19, lokal, ul. Dworcowa 2. Tel. 046/837-42-46, 0605-578-502.

Oferuję do wynajęcia umeblowany pokój 2-osobowy, bloki, centrum Łodzi. Tel. 0606-102-795.

Wynajmę mieszkanie M-3/5, Zduńska Dąbrowa. Tel. 0693-824-676

Do wynajęcia mieszkanie, os. Bratkowice. Tel. 046/837-76-76, 0693-833-100.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na naukę. Usługi koparką. Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Tanio wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, ul. Armii Krajowej 43b. Tel. 046/837-40-37 po 18.00., 0607-403-259.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765, 046/837-20-90.

Mieszkanie do wynajęcia 3-pokojowe. Tel. 046/837-95-26.

Do wynajęcia M-4 + garaż. Tel. 0691-730-105.

Do wynajęcia M-4, os. Bratkowice 35. Tel. 046/837-88-65.

Pokój do wynajęcia w centrum. Tel. 0508-382-332 po 15.00.

Wydzierżawię warsztat samochodowy. Tel. 024/277-73-28.

Do wynajęcia mieszkanie. Tel. 046/837-46-53.

2 pokoje do wynajęcia, Warszawa. Tel. 0601-062-783.

Do wynajęcia lokal na działalność o pow. 20 mkw. Tel. 0609-491-588.

Do wynajęcia pomieszczenie biurowe. Tel. 0602-192-463.

Do wynajęcia zabytkowa piwnica na Starym Rynku. Tel. 0602-192-463.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe w centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-67.

Wynajmę lokal na działalność gospodarczą, 30 mkw. Tel. 0501-074-953.

Dwupokojowe mieszkanie na os. Starzyńskiego - do wynajęcia. Tel. 046/837-78-86.

Licencjonowane Biuro Nieruchomości. Tel. 046/837-47-42, 0602-603-393.

Do wynajęcia kawalerka. Tel. 046/837-87-93.

Do wynajęcia M-3 na os. Bratkowice. Tel. 046/839-23-18.

Pokój do wynajęcia. Tel. 046/837-33-90.

Wynajmę lokal na ul. Zduńskiej. Tel. 0503-977-175.

Wynajmę sklep. Osiny. Tel. 042/719-18-47.

Do wynajęcia mieszkanie 25 mkw., stare budownictwo prywatne, Głowo. Tel. 042/719-14-29.

Poszukuję lokalu użytkowego w centrum Głowna. Tel. 042/680-18-39, 0694-255-580.

Poszukuję kawalerki w Głowniu. Tel. 0604-907-009.

Pokój z kuchnią do wynajęcia w Głowniu. Tel. 0502-724-718.

KUPNO - RÓŻNE

Skup metali kolorowych. Nowe, wyższe ceny. Łowicz, ul. Kłickiego 66.

Kupię spawarkę 380 V. Tel. 046/838-98-50.

Kupię każdy telefon. Tel. 0696-652-199.

Kupię rusztowania warszawskie + mocary szerokomocujące. Tel. 0696-88-210

Kupię inhalator. Tel. 046/838-37-68.

Kupię tokarkę i kabinę do C-330. Tel. 042/710-83-76.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedam drewno opałowe, kominkowe (dąb, brzoza), skrzydki uniwersalne jedykni. Tel. 046/838-15-27 wieczorem.

Sprzedam sypiacz gąsienicowy. Tel. 046/838-48-14.

Sprzedam komputer Athlon 1700XP, 256 MB, GE Force2 USB 2.0, dysk 80 GB, DVD - gwarancja. Tel. 046/861-20-05 po 20.00, 0602-316-786.

Sprzedam tanio dmuchawę do pieca C.O. ze sterowaniem. Tel. 046/838-68-58.

Sprzedam pianino. Tel. 046/837-06-08.

Sprzedam wagę kalkulatoryjną Amber, grzejnik olejowy 8-elementowy, urządzenia pełnosprawne. Tel. 046/837-57-05, 0603-231-220.

Sprzedam drewno opałowe. Tel. 046/838-06-54, 0501-179-357.

Sprzedam eternit grubofalisty, osprzęt do chłodni owoców, cena do uzgodnienia. Tel. 0693-833-094.

Sprzedam kuchnię węglową z węzownicą. Tel. 0600-445-127.

Sprzedam kontener, wym. 7,2x2,45x3. Tel. 0608-491-623, 0501-220-885.

Sprzedam okna drewniane, nieczywane, wym. 2x1,5 - 4 szt., cena 1000 zł. Tel. 0608-491-623, 0501-220-885.

Sprzedam wciągarkę do betonu linową. Tel. 046/838-09-16.

Sprzedam spawarkę dwufazową używaną. Tel. 0600-953-269 po 18.00.

Sprzedam aktualny rozkład jazdy pociągów na CD. Tel. 0609-438-454.

Sprzedam kraty okienne otwierane 160 wys. x 165 szer. - sztuki. Te. 046/837-66-53.

Sprzedam miód wielokwiatowy z własnej pasieki, po 19 zł/słoik 0.9. Łowicz, ul. Wygoda 18. Tel. 046/837-51-10.

Sprzedam wyciągarkę elektryczną 0.5 t. Tel. 046/837-59-47, 0605-695-936.

Sprzedam kuchnię węglową, lewą, mało używaną. Tel. 046/832-74-97, po 15.00

Kupię bramę 6-metrową używaną. Tel. 046/830-99-02.

Wiertarkę stołową WS 15, butle gazowe CO-2 - sprzedam. Tel. 0602-366-564, wieczorem! 046/837-77-90.

Sprzedam przyczepę zabudowaną - kontener na magazyn lub dla pracowników na budowie. Tel. 0601-303-279.

Sprzedam betoniarke 500. Tel. 0601-303-279.

Sprzedam wciągarkę - suwnicę elektryczną 0.5 t. Tel. 0601-303-279

Sprzedam kuchnię węglową prawą, nowe drzwi pokojowe białe i fioletowane. Tel. 046/837-47-02.

Sprzedam zestaw ERA Tak Tak z telefonem Motorola C-200, nowy, nie używany. Tel. 0606-967-890.

Sprzedam 2 tapczany młodzieżowe, regały sklepowe. Tel. 046/837-15-74.

Producent mebli tapicerowanych oferuje meble tapicerowane w nowoczesnej formie. Transport na terenie miasta gratis. Tel. 046/837-92-71, 0602-610-569, ul. Dolna 15, Łowicz.

Sprzedam głośniki 2x200 wat, 8-mio Omowe, 350 zł. Tel. 0604-595-048.

Sprzedam pompę do szamba, heblarkę-równiarkę. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam komplet skórzany, sofę, fotel bujany, narożnik kuchenny, 2 szafy, stoły, ławy, maszyny do szycia, magiel, telewizory, video, łóżko, krzesła, młot „Celma”, zestaw satelitarny, narty, kredens, wieże, organy i inne. Tel. 046/838-56-09.

Grzejniki Fawira - sprzedam. Tel. 046/838-76-66.

Sprzedam wózek 3-funkcyjny Chicco. Tel. 046/837-29-95.

Sprzedam tapczan jednoosobowy, wymiar 210x90 cm, nowy, 300 zł. Tel. 0501-504-779.

Sprzedam dwa silniki dwurutowe elektryczne 20 kw. Tel. 0605-617-841.

Sprzedam zbiorniki plastikowe 1000 l. Tel. 0607-949-291.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

pani **MARII SIEROCIE**

i całej firmie **Eden**

za pięknie zorganizowany

BAL STUDNIÓWKOWY

w **II Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu**



składają

Młodzież, Rada Pedagogiczna i Rodzice

R-195

Meble drewniane, ręcznie malowane, również na zamówienie. Tel. 0609-418-933.

2 opony Michelin R-14 175/70, kuchnię węglową i piecyk Żar. Tel. 046/838-17-64, wieczorem.

Sprzedam wyrzymarkę pionową, producent: Żnińska Fabryka Maszyn, typ DRST-63, rok budowy 1980. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60.

Sprzedam frezarkę z piłą, producent: Juroma, typ DYPD-2. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60.

Sprzedam grubościówkę, równiarkę, frezarkę, piłę, producent: KAFT-Motorem-Kassel, typ FRDMO-4. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60.

Sprzedam agregat prądowczy, producent: ELMOR Gdańsk, typ NS-55, moc 55 KVA, typ silnika spalinowego SW-400. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60.

Sprzedam wciągarkę elektryczną, typ T-0153, rok budowy 1980, producent: PODEM Głowno. Tel. 046/837-56-00, 837-26-60.

Sprzedam tanio głowicę do drukarek HP, typ 57,56,49. Tel. 0600-809-496.

Tanio sprzedam drzwi Porta 80 Toledo, białe, 5 szyb, nowe, gwarancja. Tel. 0600-809-496.

Sprzedam tapczan jednoosobowy i grzejnik łazienkowy 700w. Tel. 046/837-33-93.

Sprzedam automaty do lodów włoskich, nowe. Tel. 046/837-82-01.

Sprzedam dwukółnik 12, 2 szt. oraz komputer z monitorem, cena 400 zł. Tel. 046/837-14-75.

Sprzedam meble kuchenne, meble młodzieżowe, sofę. Tel. 046/837-33-98, 0608-410-038.

Narożny, składany tapczan jednoosobowy tanio sprzedam. Tel. 046/837-71-81.

Klarnety, saksofony - USA, komputery, ATARI, PC. Tel. 0606-371-329.

Kupię każdy telefon komórkowy. Tel. 0508-638-457.

Sprzedam szafę chłodniczą dwudrzwiową, zamrażarkę, różno elektryczne, stół z hakami ze stali nierdzewnej. Tel. 0603-044-960.

Używana betoniarke 150 l. Tel. 0603-072-751.

Sprzedam wózek dziecienny. Tel. 0503-977-175.

Sprzedam segment pokojowy. Tel. 046/837-55-39.

Sprzedam sukienkę komunijną i gamitur. Tel. 046/837-73-66.

Sprzedam suknię i gamitur komunijny. Tel. 0501-375-411.

Sprzedam Wiatkę automat z nowym programatorem za 100 zł. Tel. 046/837-26-81.

Sprzedam słupki trakcyjne kolejowej szt. 5, wys. 7,5 m. Tel. 0600-428-952, 046/830-38-03.

Sprzedam blachę trapezową. Kupię tęgry 16. Tel. 046/838-73-72.

Sprzedam krającę kompletną. Tel. 046/838-86-28.

Tanio ekonomycznie piece C.O. węglowe oraz mialowe poleca producent. Skiemiewice. Tel. 0501-627-469.

REKLAMA

U nas niskie ceny przez cały rok



SUPER CENA
1.199 zł



SUPER CENA
699 zł

JOWITA - sofa z funkcją do spania i pojemnikiem na pościel; obicie: micro



SUPER CENA
1.999 zł

HOSSA - wersalka + 2 fotele; obicie: eco skóra; bonel



BLACK RED WHITE

SALON MEBLOWY

Łowicz, ul. Magazynowa 11

tel. (0-46) 837-97-37



SUPER CENA
599 zł

APOLLO - wersalka; obicie: szenil; sprężyny



SUPER CENA
1.299 zł

Mebloszafka BOLERO



SUPER CENA
599 zł

NIKA - zestaw kuchenny koleba

Cena nie uwzględnia sprzętu AGD i techniki kuchennej

Tanio sprzedam lodówkę. Tel. 46/837-67-33.
Sprzedam 4 topole na opał lub jako budulec.
Tel. 024/277-48-69.

Sprzedam pompy szambowe, 120 zł.
Tel. 046/838-58-26.

Sprzedam rozdrabniacz gałęzi 1,5 m.
Tel. 042/680-14-80.

Sprzedam Keyboard. Tel. 042/710-87-65.

Wyciągi i nadmuchi wentylacyjne, ocynkowane - sprzedam. Tel. 0696-057-773.

Koronki elastyczne szerokość od 16 do 18 cm - sprzedam. Tel. 0504-740-495.

Sprzedam drzwi wewnętrzne nowe - 80, łożeniowe używane - 70, rury PCV, grubość 120 - 5 szt.
Tel. 0607-463-592, 042/719-47-52.

Sprzedam tunel foliowy 5x3,60 z folią.
Tel. 042/19-47-52.

Sprzedam 2 tunele foliowe 7x30 rura 1 cal.
Tel. 042/719-47-52.

Sprzedam przyczepkę lekką, nową, typ SAM, zarejestrowana.
Tel. 042/719-26-70, 0691-863-492.

Śpiochy kaflanki - wyprzedaż, 2,00 zł/szt.
Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

PRACA

Młody, wykształcenie średnie - matura, uregulowana służba wojskowa, uprawnienia spawalnicze - elektryczne i gazowe, stolarz meblowy z praktyką, prawo jazdy kat. B - podejmę pracę. Tel. 0501-707-657.

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18.

Avon poszukuje konsultantek (prowinizje, prezenty).
Tel. 046/832-74-42, 0502-616-468.

Poprowadzę ryczałt, PKPIR, księgi handlowe, ZUS, kadry. Tel. 0603-313-964.

Przyjmę sprzątanie lub opiekę nad dzieckiem.
Tel. 046/837-01-54.

Młoda, dyspozycyjna, po maturze podejmę każdą pracę (handel, sprzątanie, szycie).
Tel. 0602-898-128.

Przyjmę do pracy w gospodarstwie rolnym.
Tel. 0608-435-018.

32-latek z wyższym wykształceniem podejmę każdą dodatkową pracę.
Tel. 0609-438-454.

Rencistka - do dziecka lub starszej osoby z doświadczeniem. Tel. 0503-869-509.

Młody 23 lata, prawo jazdy kat. B, C, E, świadectwo kwalifikacji, szuka pracy.
Tel. 0508-130-789.

TACOMA POLSKA zatrudni na stanowisko doradcy emerytalnego, min średnie oraz ankietów przy wdrażaniu nowych produktów krajów UE. Tel. 0606-233-816.

Zatrudnię kelnerkę na weekendy, ul. Stanisławskiego 9.

Dzielnarz ze znajomością ange, numi, matek podejmę pracę. Tel. 0601-147-502 po 16.00

Prasowaczka szuka pracy.
Tel. 046/839-66-32.

Absolwent (technik hotelarstwa), dyspozycyjny, operatywny, jez. angielski, prawo jazdy kat. B - podejmę pracę.
Tel. 046/830-31-26, 0603-372-153.

Poszukujemy pilotów wycieczek.
Tel. 046/837-41-63.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 0608-531-377.

Magister zarządzania i marketingu PL, doświadczenie w handlu, komputer, kasa fiskalna, urządzenia biurowe, własny samochód, znajomość zagadnień z zakresu reklamy, public relations. Tel. 0600-371-576.

Przypilnuję dziecka. Tel. 046/837-60-85.

Sklep z obuwiem w Centrum Handlowym INTERMARCHE ul. Tuszeńska 45 zatrudni sprzedawców z doświadczeniem w branży obuwniczej. CV i list motywacyjny na fax 046/862-31-02.

Zatrudnię kobietę do 25 lat z doświadczeniem w handlu na stanowisko specjalista do spraw sprzedaży.
Oferty tylko listownie Papirus, os. Kostka 8.

Zatrudnię mężczyznę do 28 lat, mile widziana znajomość topografii Warszawy, prawo jazdy, z doświadczeniem - stanowisko handlowe. Oferty tylko listownie Papirus, os. Kostka 8, Łowicz.

21-letni podejmę każdą pracę.
Tel. 0696-652-199.

Zatrudnię szwaczki - szycie kostiumów kąpielowych. Tel. 0600-312-701.

Poszukuję byłych i obecnych konsultantów Oriflame i Avon do współpracy.
Tel. 0604-511-574, 046/839-62-11.

Kierowca z praktyką na samochodach ciężarowych kat. A, B, C, E + paszport poszukuje pracy. Tel. 0605-302-486.

Szukam pracy - wykształcenie medyczne (bez uprawnień), kurs masażu, komputery, praktyka w handlu. Tel. 0501-375-411.

25 lat, kat. B, dobry topografia mapy, na rencie - szuka pracy. Tel. 0694-712-109.

Technik farmacji na staż poszukuje pracy. Umiarowany stopień niepełnosprawności. Tel. 0608-324-785.

Zatrudnię opiekunkę na noc od 19.00 do 7.00 rano. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Tel. 042/719-14-49.

Zatrudnię szwaczki, artykuły dziecięce - Stryków. Tel. 0607-677-855.

Zatrudnię młynarza fachowca, Młyn Gospodarczy Łyszkowice. Tel. 0606-398-108.

Zatrudnię szwaczki i prasowaczy.
Tel. 042/719-19-22, 0601-500-183.

Absolwentka fizykoterapii po stażu, dyspozycyjna - poszukuje pracy. Tel. 0695-484-037.

Zatrudnię piecowego. Tel. 0601-533-881.

Zatrudnię uczciwą kobietę.
Tel. 0601-533-881.

USŁUGI WIDEO

Wideofilmowanie. Studio Roma - cyfrowe nagrania i montaż, DVD.
Tel. 046/837-50-64, 0693-332-555.

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Wesela profesjonalnie, tanio, DVD. Wałas.
Tel. 046/837-52-23.

Wideofilmowanie „Kasia” - profesjonalnie, tanio. Zdjęcia.
Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

Wideofilmowanie cyfrowe, DVD gratis.
Tel. 046/837-11-75, 0501-836-550.

Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD.
Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.

Wideofilmowanie cyfrowe, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie cyfrowe, obróbka komputerowa. Tel. 0607-051-599.

Wideofilmowanie, dwie kamery cyfrowe, dwóch realizatorów, DVD, tanio i profesjonalnie. Tel. 0604-752-594.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa.
Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wideofilmowanie FU „Mewa”, cyfrowe, analogowe, obróbka cyfrowa, DVD.
Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 19.00 - 046/837-77-75.

Studio Video Kroton - profesjonalnie, tanio, kamery cyfrowe i DVD.
Tel. 0601-809-076, 046/837-47-48.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Glazura, terakota, boazeria, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie.
Tel. 0501-707-657.

Usługi remontowo-budowlane, docieplenie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT.
Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

Układanie glazury, terakoty i inne wykończeniowe - bardzo szybko.
Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy.
Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Przyłącza, elektroinstalacja, pomiary, videodomofony, bramonapedy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamania i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, glazd, glazura, terakota, panele, płyty g/k.
Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Usługi hydrauliczne. Tanio i z gwarancją.
Tel. 046/837-19-29, 0602-342-128.

Układanie glazury, terakoty, glazdy gipsowe. Tel. 0505-065-049.

Schody, balustrady, parapety (dąb, jesion, buk), produkcja, montaż. Tel. 0502-261-898, os. Kostka 8, Łowicz.

Cyklinowanie, układanie parkietu, mozaiki.
Tel. 0604-334-891.

Usługi hydrauliczne. Tel. 0697-179-840.

Hydrauliczne - C.O. i wod.-kan. Miedź, kotły mialowe. Główno. Tel. 0602-882-617.

Układanie, cyklinowanie.
Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne.
Tel. 046/837-22-04, 0604-245-722.

Cięcie betonu, ścian, wyburzenia.
Tel. 0606-192-951.

Glazura, terakota, hydraulika, glazdy gipsowe, malowanie. Tanio i solidnie.
Tel. 046/837-57-51.

Budynki, montaż okien z PCV, docieplenia.
Tel. 0502-637-042.

Profesjonalny montaż paneli ściennych i podłogowych, glazura, terakota.
Tel. 046/830-30-37.

Malowanie, gipsowanie tanio.
Tel. 046/837-02-42.

Tynki - docieplenie budynków i poddaszy.
Tel. 0604-938-246.

Usługi remontowe - glazdy gipsowe, układanie terakoty i glazury.
Tel. 046/837-01-54 po 21.00, 0609-515-678.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy.
Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Malowanie, glazura, terakota ścianki g/k, sufity podwieszane, panele, zabudowa poddaszy, solidnie. Tel. 0602-717-207.

Glazura terakota, panele podłogowe ściennic, malowanie.
Tel. 046/837-91-41, 0607-728-362.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zacieniamyjące oraz wyłamaniamiowe. Produkcja, montaż.
Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Usługi ogólnobudowlane, budowy domów jednorodzinnych, gospodarczych, ogrodzeń z cegły klinkierowej, układanie glazury, terakoty. Tel. 046/839-63-72.

Budowy, remonty od ław z dachem łącząc.
Tel. 046/838-76-65, 0692-935-242.

Usługi hydrauliczne - pełny zakres.
Tel. 046/838-75-53, 0601-379-355.

Usługi stołarskie.
Tel. 046/837-15-54, 0600-329-365.

Cyklinowanie, schody, poręcze, glazura, gipsy, tynki, wylewki. Tel. 046/838-09-16.

Tanio, solidnie panele, glazura, terakota, płyty g/k, ścianki, sufity, glazd, malowanie, siding, podbitki, docieplenia, montaż okien.
Tel. 0502-995-076, 046/839-63-64, 0501-790-235.

Montaż okien, drzwi PCV i aluminiowych, parapetów, żaluzji. Glazd gipsowa, malowanie. Tel. 0508-295-565.

Kompleksowe wykończenia wnętrz, niskie ceny. Tel. 0606-999-451.

Tynki, remonty budowlane - wykonuje.
Tel. 0609-879-143.

Usługi glazurnicze i inne wykończeniowe. Tel. 0501-373-043.

Usługi remontowe od A do Z.
Tel. 046/837-01-85, 0608-810-953.

Glazura, terakota, glazd bezpyłowa, malowanie. Tel. 0696-008-528.

Przyjmę gruz - każdą ilość. Tel. 0692-548-114.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyty g/k, ścianki, sufity, glazd, malowanie, siding, podbitki, tynki, docieplenia.
Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Glazura, terakota, glazd gipsowa, inne wykończenia. Ceny do uzgodnienia.
Tel. 046/837-95-43.

Usługi hydrauliczne.
Tel. 046/837-21-66, 0604-376-195.

FUR wykonuje usługi hydrauliczne, glazura-terakota, gipsy, sufity podwieszane itp. solidnie. Tel. 046/838-12-00 po 20.00.

Usługi remontowo - budowlane, ocieplenie elewacji zewnętrznej styropianem lub watą, glazura, terakota, glazd gipsowa, suche tynki, malowanie, panele.
Tel. 046/839-13-73, 0602-814-481.

Tynki, remonty budowlane.
Tel. 0696-822-210.

Kompleksowe remonty.
Tel. 0607-196-356.

Remonty mieszkań. Tel. 0600-614-490.

Remonty, adaptacje. Tel. 0691-774-281.

Firma „Stawbud” wykonuje wszelkie roboty remontowo-budowlane. Tel. 0609-506-568.

Gipsowanie 12 zł/mkw.
Tel. 046/837-86-77, 0692-408-789.

Prace remontowo-wykończeniowe, pełen zakres. Tel. 042/719-12-88, 0693-531-575.

Kominki - M. Waliszewski. Kominki - tradycyjne, nowoczesne, kaflowe, rozprowadzenia powietrza, projekty własne lub klienta.
Tel. 042/613-55-15, 0505-987-380.

Usługi elektryczne. Tel. 0608-124-443.

Remonty, wykończenia wnętrz.
Tel. 0608-810-953, 042/710-82-28.

INNE USŁUGI

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwymi, wykończenia wnętrz - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tanio, szybko, solidnie.
Tel. 0501-707-657.

Śluby luksusowymi Lincolnami.
Tel. 0604-344-609.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tanio i solidnie.
Tel. 0505-006-331.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszkłone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny. Tel. 0607-768-477.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Zespół muzyczny - bale, wesela.
Tel. 0692-659-373, 046/838-83-26.

Naprawa - pralki automatyczne, lodówki, zamrażarki, kuchnie gazowe, lody chłodnicze, inny sprzęt AGD. Łowicz, ul. 3 Maja 3.
Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Skórzaną, kozuchową, futrzaną odzież - naprawimy, przerobimy na modne fasony. Malowanie, czyszczenie. Wymiana podszewki, zamków itp. Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego, czynne: środy 11.00-17.00.

Skórzane meble, wymiana skóry, renowacja i inne nietypowe usługi w skórze. Róg ul. Bolimowskiej i Baczyńskiego, czynne: środy 11.00-17.00. Tel. 0608-455-353.

Naprawa komputerów.
Tel. 046/830-21-99.

Cięcie i obalanie drzew każdych, obcinanie gałęzi. Tel. 046/839-14-52, 0501-036-953.

Paznokcie żelowe i akrylowe.
Tel. 0602-623-817.

Zespół - bale, wesela i inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0607-706-252.

Rozliczenia roczne: PIT-28, PIT-36, PIT-37.
Tel. 046/837-57-51.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy.
Tel. 046/838-63-52, 0603-311-129.

Krajowe przewozy osobowe - busy 15-osobowe.
Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Renowacja starych mebli, tapicerstwo.
Tel. 046/837-53-76 po 20.

Usługi tapicerskie, naprawa i remonty mebli stylowych i nowoczesnych, tanio i solidnie, dojazd gratis. Tel. 0501-747-375.

Montaż anten - naziemne, satelitarne.
Tel. 0600-315-019.

Programowanie tunerów satelitarnych.
Tel. 046/830-22-76.

Naprawa sprzętu AGD, domofony, instalacje elektryczne, Łowicz, ul. Armii Krajowej 44.
Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Pożyczki gotówkowe bez poręczenia. Tel. 0696-426-835.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9. Tel. 046/837-73-07.

Rodzimy Dom Opieki dla chłodzących.
Tel. 0609-135-500.

Bal walentynkowy. Tel. 0602-574-891.

Wesela, przyjęcia. Tel. 0602-574-891.

Walentynki - zapraszamy na bal.
Tel. 0602-574-891.

Niskie ceny rozliczeń rocznych!!! Książka Przychodów i Rozchodów, ryczałt, VAT, ZUS. Biuro rachunkowe „Profil”, ul. 3 Maja 12, Łowicz.
Tel. 046/830-34-62.

Zespół muzyczny - profesjonalizm i wieloletnie doświadczenie. Tel. 0608-433-199.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V - naprawa, regeneracja - osobowo, dostawcze, tiry (zachodnie, japońskie).
Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Naprawa i montaż urządzeń gospodarstwa domowego u klienta. Tel. 0606-999-451.

Nowy salon fryzjerski.
Zdany 88 - obok sklepu ogrodniczego.

WWW Strony internetowe.
www.webdesign.nowoczesny.pl
Tel. 046/830-21-99.

Tu możesz przystąpić do O.F.E. zainwestować dobrze swoje pieniądze w II filarze.
Tel. 0501-287-833.

Pranie dywanów i tapicerki samochodowo-meblowej w zakładzie i u klienta.
Tel. 0501-431-978.

Profesjonalny makijaż - najtaniej.
Tel. 0604-511-574, 046/839-62-11.

Dnia 16 II 2004 rok o godz. 11.30 odbędzie się rozprawa o zasiedzenie działki 998 i 997 przy ul. Szklanej 45 w Belchowie. Janina Niemczyk.

Śluby luksusowymi Lincolnami.
Tel. 0604-344-609.

Śluby luksusowymi Lincolnami.
Tel. 0604-344-609.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, małą.
Tel. 046/838-57-77.

Sprzedam śrutownik bijakowe, dmuchawę do zboża, wycinacze do kiszzonek, dojarke przewodową, przyczepę do sianokiszzonek.
Tel. 046/838-48-18, 0691-715-482.

Sprzedam suchych wysłodek.
Chąsno II 43, Łowicz, ul. Jasna 18 po 14.00.
Tel. 046/837-12-02, 0602-235-159.

Kupię suwak wagi 15 t, Olsztyn.
Tel. 0602-235-159.

Kupię beczkę 2000 l. Tel. 046/838-89-34.

Sprzedam słomę belowaną, pamik elektryczny nieużywany. Tel. 046/838-57-88.

Sprzedam słomę.
Tel. 046/838-75-17, wieczorem.

Sprzedam owies. Tel. 0600-389-324.

Sprzedam śrutownik Bąk z silnikiem.
Tel. 0600-389-324.

Sprzedam pamik elektryczny 160 l, dmuchawę do siana. Tel. 0600-389-324.

Kupię pszenicę paszową, jęczmień.
Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam zboże. Tel. 046/838-16-15.

Sprzedam mieszanke, jęczmień.
Tel. 024/277-90-03.

Sprzedam krowę na wycieleniu.
Nieborów 72.

Kupię zboża paszowe.
Tel. 046/838-77-77, 0601-503-147.

Sprzedam słomę belowaną. Arkadia 49.

Plug 4-skibowy, kultywator 20V, przetrząsalik karuzelową. sprzedam.
Tel. 046/838-99-10.

Sprzedam ziemię orną (wielmo, jezioro, drzewica). Swierz. Tel. 046/838-95-56, 046/837-69-46 po 20.00.

Sprzedam ciągnik T-25 z kabiną, 1995 rok, 800 MTH + ładowacz czułoway tur, 13000 zł oraz waga 1 t z dużym podestem 900 zł.
Tel. 046/837-23-23.

Jęczmień, mieszanke, owies, siano - sprzedam.
Tel. 042/710-82-08.

Sprzedam ciągnik C-330. Tel. 046/837-14-11.

Kerszer-Wap myki ciśnieniowe, części różne do Ursusa i MTZ. Tel. 0505-103-085.

Sprzedam dwie jałówki na wycieleniu.
Maski 49. Tel. 046/838-13-86.

Sprzedam cyklop i zgrabiarkę 5.
Tel. 024/285-39-87, wieczorem.

Sprzedam zboże. Tel. 046/838-76-87.

Sprzedam zgniatacz ziarna.
Tel. 046/837-12-68.

Ferguson, 1988 rok z turem, 2szt. gęlbogryzarkę, szerokość 1.8. Tel. 024/277-13-77.

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
Tel. 046/838-14-19.

Sprzedam Bizon Record i Ursus 3512.
Tel. 0691-633-137.

Sprzedam ciągnik C-330, stan bdb.
Tel. 024/277-48-73

Sprzedam plug 3-skibowy, Atlas Grudziądzki z hydraulicznym zabezpieczeniem.
Tel. 0507-984-582.

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy i plug 4-skibowy. Tel. 046/838-49-33.

Sprzedam słomę.
Tel. 046/838-49-05, 0693-824-664.

Sprzedam żóbkę 8-miesięczną.
Tel. 046/839-29-87.

Sprzedam prosiaki i dmuchawę do siana.
Tel. 0600-421-548.

Sprzedam 3 krowy, wycielenie koniec stycznia. Patoki 40.

Sprzedam zbiornik 330 l Alfa Laval.
Tel. 0606-603-215.

Sprzedam traktor Zetor K-25, stan dobry.
Tel. 046/839-18-38.

Sprzedam żyto. Tel. 0695-608-769.

Sprzedam ładowacz Tur do ciągnika C-385 lub C-912. Tel. 046/856-83-17.

Sprzedam jęczmień, pszenicę jarą - siewne.
Tel. 0604-176-270 po 18.00.

Sprzedam jałówkę (wycielenie 6.VII.2004).
Tel. 046/838-43-68.

Sprzedam siano. Tel. 046/839-28-13.

Sprzedam mieszanke i żyto.
Tel. 046/838-17-64, wieczorem.

Sprzedam używane opony 124x28 do C-330.
Tel. 046/838-21-61, wieczorem.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-14-53.

Sprzedam Zetor 5211. Tel. 046/838-88-79.

Sklep „Agro-Plon”, sprzedaż: oleje luzem. Bocheń 16, tel. 046/830-37-30.

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
Osiek. Tel. 046/838-48-05.

Sprzedam nasiona cebuli Oporto i pszenizno.
Tel. 046/838-75-01.

Sprzedam ciągnik Władimirec.
Tel. 046/839-29-27.

Kupię loszki prośne.
Tel. 046/839-42-01, wieczorem.

Sprzedam ciągnik C-360 3P, dmuchawę do siana. Tel. 046/838-85-61.

Kupię ciągnik i maszyny rolnicze.
Tel. 0607-809-288.

Sprzedam ciągnik C-330, stan bardzo dobry.
Tel. 046/839-14-42.

Sprzedam krowę na wycieleniu, MF 255, Dąbkowice Górne 12. Tel. 046/838-90-52.

Sprzedam krowę na wycieleniu, 8 lat, termin wycielenia 2 połowa lutego.
Tel. 046/838-50-72 po 16.00.

Sprzedam siano, słomę galwaną, 8 kwintali żyta. Mysłaków 162. Tel. 046/838-51-25.

Sprzedam 2 ha ziemi. Tel. 046/837-77-45.

Sprzedam beczkę asenizacyjną 6000 l. Zduny Wieś 160. Tel. 046/839-11-61.

Sprzedam dojarke Alfa-Laval, nieużywana.
Tel. 046/838-88-43.

Sprzedam zboże. Parma 2.
Tel. 0696-202-185 po 13.00.

Zetor 7211, 1989 rok, stan bardzo dobry.
Tel. 0608-420-169.

Sprzedam 1 t pszenicę, 5 t mieszankei zbożowej, większą ilość kapusty białej.
Tel. 046/838-60-08.

Sprzedam krowę cielną. Tel. 0602-857-531.

Sprzedam prasę wysokiego zgniotu.
Tel. 0602-857-531.

Kupię lyżkę podsiębiemą do Cyklopa lub Trola. Tel. 0606-603-215.

Sprzedam jałówkę na ociehleniu. Bednary 46.

Zamienię umowę marchwi na buraczek ewikłowy. Tel. 046/830-30-47.

Sprzedam Orkan 2, 1988 rok, stan bardzo dobry.
Tel. 0696-021-755.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu.
Tel. 046/837-14-44.

Sprzedam ciągnik C-360 składak, stan b. dobry, przyczepa 4-5 t, wywrot 3-stronny, stan b. dobry, przyczepa 6 t szywna, stan b. dobry, Ostrówek, 1986 rok, stan dobry.
Tel. 0600-365-320, 0606-351-490.

Sprzedam przyczepę 6 t, 3-stronny wywrot, stan b. dobry oraz przyczepę do ciągnika na kołach 10x15, ładowność ok. 2,5 t, 3-stronny wywrot. Wężyki 46. Tel. 046/861-14-84.

Sprzedam obornik bydlęcy lub zamienię na słomę. Tel. 0605-061-675 po 20.00.

Siewniki zbożowe Amazone 3 m, siewki do nawoza Amazone, plugi Kveneland, Overum, Kone, wycinaki do kiszzonek miedzowe i pilowe. Tel. 0601-272-521.

Plug 4-skibowy Kveneland, zabezpieczenia resorowe przeciw kamieniom (kwadratowa rama). Tel. 0601-272-521.

Sprzedam koparko-ładowarkę Ostrówek, typ KTO-162, 1990 rok. Tel. 046/856-90-93.

Sprzedam śrutownik. Tel. 024/285-39-73.

Sprzedam słomę. Retki. Tel. 046/838-73-32.
Sprzedam Ursus 3512, 1996 rok.
Tel. 0604-964-586.

Sprzedam szatkownik do warzyw. Sprzedam śrutownik na Kumpinie. Tel. 046/838-64-59.

Sprzedam części do rozsiawacza nawozów 3 t i kosiarkę rotacyjną polską.
Tel. 046/838-26-12.

Sprzedam nowy zestaw hydroforowy, pompa SWK3, silnik 3 KW.
Tel. 046/838-87-60 7.00-21.00.

Sprzedam żyto. Tel. 046/838-69-11.

Sprzedam T-25, rozrzutnik jednoosiowy.
Tel. 0503-654-884.

Sprzedam prasę kostkującą polską oraz kombajn Boko. Tel. 0604-104-335.

Sprzedam bindry 3 szt. oraz ziemniaki do sadzenia lub na paszę - Irga i Sumak.
Tel. 024/277-48-69.

Sprzedam kukurydzę paszową.
Tel. 0696-974-335.

Sprzedam tanio ciągnik Ursus U-902, stan bdb. Tel. 024/277-71-52.

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
Tel. 046/839-13-13.

Kupię ciągnik C-330, może być do remontu.
Tel. 0602-810-160.

Sprzedam opryskiwacz sadowniczy zawieszany 400 l, strugarkę do obróbki metalu, belkę do opryskiwacza połowego 12 m.
Tel. 0608-289-605, wieczorem.

Sprzedam drewno opałowe - ołcha.
Tel. 042/719-18-47.

Sprzedam chwytak do białoruskiej rolniczej + widły. Tel. 042/719-92-58.

Sprzedam sadzarkę do truskawek lin.
Tel. 042/719-86-60, 0602-458-210.

C-330 do remontu, przyczepę wywrot kupię.
Tel. 046/874-83-94.

Sprzedam słomę ze stodoły.
Tel. 042/719-49-87.

Ciągnik 355, 1976 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0506-123-651.

Kupię prasę rolującą. Tel. 046/874-71-64.

Sprzedam opryskiwacz Śleza sadownicza, kamienie polne. Tel. 0506-188-515.

Kupię wentylator do opryskiwacza Śleza i Termi. Tel. 042/710-84-13.

Sprzedam przyczepę D-633 6 t, 1994 rok, oplandekowana. Głowno.
Tel. 042/719-41-45.

Sprzedam jałówkę i krowę młodą.
Tel. 0693-350-873.

Sprzedam jałówkę wysokocielną.
Głowno. Tel. 042/710-87-03.

Sprzedam krowę. Tel. 042/710-84-15.

Opryskiwacz sadowniczy 300 l - sprzedam.
Tel. 0601-441-564.

Sprzedam wybiarki do sianokiszzonek, plug dwuskibowy obrotowy, części do wybiarki Triolet - tanio. Tel. 042/719-58-95, 0602-664-479, 0607-147-913.

Skup zboża, pszenica, żyto.
Tel. 0601-663-418, 0606-398-108, 046/874-73-25, wieczorem.

Kupię agregat uprawowy 3 m, plug obracalny 3+1, gęlbosz 3. Tel. 0601-663-418.

Kupię byczki i jałówki mięsne w wadze 60-80 kg. Tel. 042/719-12-62.

Zbiornik na mleko, 430 l, 1997 rok - sprzedam. Tel. 042/719-96-40, 0693-066-536.

Sprzedam maciore prośną. Psary 23.
Tel. 0606-432-666.

Sprzedam dmuchawę do siana i młodą krowę na wycieleniu. Tel. 0501-399-487.

Kupię ładowacz Tur do C-330 lub Zetora.
Tel. 046/874-71-85.

Mikser - rozdrabniacz sprzedam.
Tel. 042/719-63-67.

Sprzedam mieszanke zbożową i pszenizno.
Tel. 042/719-44-33, 046/874-73-70.

ZWIERZĘTA

Sprzedam owczarki niemieckie.
Tel. 046/838-68-58.

Bokserki (pieski) - sprzedam.
Tel. 046/838-25-02.

Owczarek niemiecki długowłose 4-miesięczny z rodowodem.
Tel. 046/837-23-33, 0508-174-814.

Sprzedam szczeniata sznauercy miniaturowy pieprz-sól i białe. Tel. 0606-752-762.

Ratlerki 6-tygodniowe - sprzedam.
Tel. 046/838-89-18.

Sprzedam suczkę dobermanke, 4-miesięczną.
Tel. 046/839-21-39.

Sprzedam krowę 4 lata, wycielenie 29 stycznia.
Tel. 024/277-96-42.

Sprzedam klacz 5 lat, żrebna. Reczyce 81.

Króliki rasy mięsnej - sprzedam.
Tel. 0601-147-502 po 16.00.

Sprzedam konia wielkopolskiego, wzrost 170 cm, pod siodło.
Tel. 046/839-18-38.

Sprzedam klacz 3-letnią, żrebna.
Tel. 046/835-31-36.

Oddam rocznego, dużego psa w dobre ręce.
Tel. 046/838-75-01.

Sprzedam klacz żrebna i żrebię.
Tel. 046/835-22-34.

Tanio, młode kozy na wycieleniu.
Tel. 0504-770-927.

Sprzedam owczarki niemieckie 2-miesięczne.
Tel. 046/838-60-21.

Zginał jamnik, czarny, długowłose, suczka (nagroda). Tel. 046/837-82-01

Owczarki niemieckie - sprzedam.
Tel. 046/837-89-23.

Sznauercy olbrzymi - sprzedam.
Tel. 0606-131-083.

Kupię owczarka niemieckiego - sukę 1 rok.
Tel. 0604-502-855.

Sprzedam szczeniata foksteriera.
Tel. 046/861-17-38, 0608-270-887.

Sprzedam samca strusia afrykańskiego.
Tel. 046/838-83-27.

Sprzedam żrebaka 7 miesięcy.
Tel. 046/838-80-93.

Sprzedam 3-miesięczne owczarki niemieckie, oddam dobermana. Tel. 0693-203-091.

Sprzedam rottweilery 4-miesięczne.
Tel. 0608-171-821.

Sprzedam na ociehleniu jałówkę i 2 krowy.
Tel. 046/874-68-14.

Klacz osmiolatnia na wyżebleniu, 2.500 zł.
Tel. 042/710-83-78.

Sprzedam krowę cielną, 8 lat, termin wycielenia 15.II. oraz szczeniaki z Kaukazu.
Tel. 046/874-74-19.

Kaukazy i dziki - sprzedam.
Tel. 0505-460-071.

Bernardyn poszukuje partnerki.
Tel. 042/719-41-28.

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadburzańska 41
Tel. (046) 837-88-13

JAKMAR



Poleca po atrakcyjnych cenach:

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

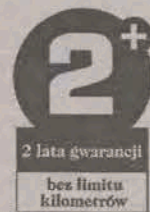


Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰

R-20

REKLAMA

Fiat Panda - Samochód Roku 2004!



Przyjdź do naszego salonu
i obejrzyj zwycięzcę na żywo.

ZUHP Polmoblich
99-400 Łowicz ul. Blich 34
tel. (0-46) 837-37-10

www.fiatpanda.pl



R-144



W ZIELKOWICACH SPOTKANIE NA LUDOWO. Trzy grupy wiekowe, łącznie 56 dzieci, z zespołu ludowego „Jarzębina” z Zielkowic wystąpiło w ostatnią niedzielę podczas spotkania noworocznego zorganizowanego w tamtejszym Domu Ludowym. Podobnie jak w ubiegłych latach sala była wypełniona po brzegi, zawiła również proboszcz parafii katedralnej Wiesław Skonieczny, wójt Andrzej Barylski i miejscowi radni. Po występie najmłodszej grupy dzieci, goście podzielili się opłatkiem, który rozdawał sołtys Dariusz Kamiński. Potem było tradycyjne spotkanie przy kawie, herbacie i słodyczach. Dzieci z zespołu przeszły pomiędzy stolami z kapeluszkami zbierając drobne datki na działalność „Jarzębiny”. Uzbierali kilkaset złotych, które mają być przeznaczone na renowację strojów i instrumentów dla dziecięcej kapeli. (mak)

PKC Zbiorą pieniądze na choinkę

Jutro, w piątek 23 stycznia na ulicach Łowicza prowadzona będzie przez młodych członków Polskiego Czerwonego Krzyża zbiórka pieniędzy, za które sfinansowane zostaną paczki dla dzieci ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łowiczu. W paczkach mają znaleźć się słodycze, owoce, ale także ubrania, książki i zabawki.

Paczki zostaną wręczone dzieciom w przyszły czwartek, 29 stycznia, w czasie zabawy choinkowej, która odbędzie się w dyskoteczce „Na Szkiełkach” Krzysztofa Gajdy. Dzieci będą się tam bawiły od godz. 15.30 do 18.00, w tym czasie czuwać nad nimi będą członkowie grupy wolontariatu działającej przy łowickim PKC, będą oni organizowali konkursy, gry i zabawy, w których także nie zabraknie nagród. Na zabawę zaproszonych zostało ok. 40 dzieci z lekkim upośledzeniem umysłowym - mieszkańców internatu przy łowickim Ośrodku Szkolno - Wychowawczym. PKC jest głównym organizatorem zabawy. (tb)

Karnawałowy koncert w niedzielę

W karnawałowym nastroju - pod taką nazwą odbędzie się w niedzielę, 25 stycznia drugi już koncert na sali widowiskowej Łowickiego Ośrodka Kultury na ulicy Podrzecznej.

Wystąpią cztery łowickie zespoły: Studencki Zespół Ludowy „Mazovia” działający przy Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu, najmłodsza grupa Dziecięcego Ze-

społu Ludowego „Koderki”, która zaprezentuje dziesięciminutową „Suitę łowicką”, uczniowie Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu, którzy zagrają utwory taneczne praktycznie na wszystkich instrumentach muzycznych, na których jest prowadzona nauka w ognisku. Zaprezentują się także uczestnicy kursu tańca towarzyskiego, który odbywa się w ŁOK, wykonując m. in. rumbę i czacę. Wstęp na koncert jest bezpłatny, początek godzina 16.00. (tb)

• Bednary

Kościół trząśnięty od oklasków

Świetne były jasełka zaprezentowane w minioną niedzielę podczas porannej mszy świętej w kościele w Bednarach, przez dzieci z tamtejszej szkoły podstawowej. Myślą przewodnią spektaklu było uwspółcześnienie tamtych wydarzeń, ukazanie prawdy, iż Boże Narodzenie nie miało miejsca kiedyś tam, ale, że trwa cały czas i co roku odbywa się ponownie. Podczas nieobecności Marii i Józefa Jezuskiem opiekują się dzieci szkolne, przychodzą do niego ze swoimi problemami. Komuś brak miłości w rodzinie, ktoś martwi się o ciężko chorą mamę, ktoś inny ma problemy z matematyką, a kolejnej osobie trener utrudnia karierę piłkarską. W końcu uczniowie znużeni za-

sypiają przy żłóbku, a kiedy pojawia się boska rodzina, Maria przekazuje prawdę, iż przy dzieciątku Jezus wszyscy dostają to, o co proszą.

Dekoracje, jakie towarzyszyły grudniowej premierze jasełek, które wraz z uczniami klasy II a przygotowała katechetka Maria Miąsek, wciąż jeszcze stoją na szkolnym holu, gdzie pierwotnie zorganizowane zostało przedstawienie, ale występ i tak wszystkim się bardzo podobał - tak rześkich, zmuszających do bisowania oklasków kościoła w Bednarach jeszcze nie słyszał. Nadmienić trzeba, iż drugoklasistom z placówki w Bednarach, towarzyszył chór złożony z uczniów klasy IV. Wy-



Co zrobiłem dla bezdomnych

Szanowny Panie Redaktorze Jest mi niezmiernie przykro z powodu sposobu zaprezentowania mojej osoby w artykule „Do pracy, czy politykowania?”. Pomijając już niesprawdzone spekulacje co do nominacji na zastępcę kierownika w PUP - boli, że pewne fakty nie są zauważane albo zostały zapomniane. W dobrej wierze i zgodnie z prawdą odpowiedziałem dziennikarzowi, że nie wiem kto ma objąć stanowisko po Pani Krystynie Dolińskiej (notabene ciężko będzie zastąpić tak solidnego i sumiennego urzędnika) natomiast sprawę programu przeciwdziałania bezrobociu poruszyłem w innym kontekście. Chodziło mi o to, że ponad rok temu zaprezentowałem ten program na sesji Rady Miejskiej i niestety do dziś nie został dostrzeżony, choćby i nawet skrytykowany. A przecież wiele zawartych tam rozwiązań rozpoczęto stosować w ościennych miastach, choćby Skierniewicach.

W artykule zaś powiązano moje wypowiedzi w kontekście politycznej walki o miejsce pracy i z ironią skwitowano to wszystko.

Budzi to moje rozżalenie. Bo od wielu lat wkładałem wiele wysiłku na rzecz osób poszukujących pracy.

W grudniu 1992 przypadek, a nie układ polityczny sprawił,

że trafiłem do pracy w pomocy społecznej, a że wcześniej poczułem gorzki smak bycia bez pracy, postanowiłem jak najmocniej zaangażować się na rzecz osób poszukujących pracy. Już w roku 1993 udało się zorganizować samopomocową grupę osób bezrobotnych. W roku 1994 przy udziale Urzędu Miasta i Urzędu Pracy uruchomiliśmy Klub Aktywnego Poszukiwania Pracy, który prowadziłem do 1996 roku i to z namacalnymi efektami. W 1996 roku mój autorski program znalazł uznanie w Urzędzie Wojewódzkim i zostałem koordynatorem ds. aktywizacji osób bezrobotnych jako z-ca dyrektora w MOPS. Do dziś, choć w mniejszym wymiarze, prowadzone są prace krótkoterminowe dla długotrwale bezrobotnych podopiecznych MOPS.

Ostatni wspólny program miasta i PUP powstał przy moim udziale w roku 2000. Był to program kierowany do bezrobotnych pań w wieku przedemerytalnym. Program ten pod nazwą Inicjatywa realizowany był w latach 2000 -2001. Oczywiście nic by się nie działo, gdyby nie dobra współpraca z kierownictwem PUP.

Faktem jest jednak, że obecnie jest brak wspólnych programów przeciwdziałania bezrobociu choćby tak, jak to się dzieje w Skierniewicach. Ostatnio tam realizowany jest program Praca na Gwiazdkę. Wina raczej leży tu po stronie Urzędu Miejskiego. Tak jak pisałem, przykro mi jest, że te wysiłki zostały skwitowane w taki, a nie inny sposób.

Bo przecież oceną mojej pracy niech będą choćby wyróżnienia od wojewodów i to różnych opcji, czy choćby wyróżnienie Ministra Pracy i Polityki Społecznej, którym ówczesnie był ówczesny premier Leszek Miller. Wobec nic ten układ polityczny.

Przy całym szacunku dla Pańskiego przekonania o wartości tworzonych przez Pana programów, wydaje się, że Polska potrzebuje w urzędach urzędników, którzy będą się zajmować pracą, a nie politykowaniem, w zakres którego wchodzi też lektura tekstów prasowych na temat swojej osoby. Ta uwaga dotyczy, niestety, nie tylko Pana.

stam z każdej możliwej okazji by to udowodnić, nawet jeśli będzie to budziło śmiech lub płacz. Mam nadzieję, że będzie to śmiech lub płacz ze szczęścia...

Dariusz Mroczek

Wierzę, że Pani Dąbrowska przy jej ambicji doskonale poradzi sobie na nowym stanowisku czego jej życzę. Wszak duże doświadczenie zdobyła pod dobrym okiem dyrekcji MOPS w Łowiczu, gdzie wiele lat pracowała.

Mam nadzieję, że Redakcja Nowego Łowiczanina zechce zamieścić ten tekst nie opatrzonego szarym komentarzem, który jest niekiedy krzywdzący.

Od Redakcji:

Płonne nadzieje. Naszym Czytelnikom należy się wyjaśnienie, że informacje o Pańskim i nie tylko Pańskim zainteresowaniu stanowiskiem zastępcy kierownika PUP nie były spekulacjami i nie były niepotwierdzone - to po pierwsze. Po drugie sam Pan dostarcza kolejnych argumentów przeciwko praktyce kierowania osób o ambicjach politycznych na urzędnicze stanowiska, wymagające uczciwości oraz chęci do pracy, pracy, jeszcze raz pracy. Otóż gazeta, w której o rywalizacji o stanowisko zastępcy dyrektora PUP napisaliśmy, ukazała się w czwartek 15 stycznia. Już tego dnia o godzinie 9.33 wysłał Pan do nas fax z powyższym tekstem. Trudno nie przypuszczać, że pisał go Pan w pracy, w godzinach tej pracy - choć z całą pewnością nie ma on z Pańską obecną pracą nic wspólnego. Wysłał go Pan także ze służbowego faksu. Trudno nie podejrzewać, że w ten sposób rzeczywiście tworzy Pan nowe miejsce pracy, bo to, co powinien był Pan w tym czasie zrobić, trzeba będzie zrobić kiedyś indziej, być może innymi rękoma.

Przy całym szacunku dla Pańskiego przekonania o wartości tworzonych przez Pana programów, wydaje się, że Polska potrzebuje w urzędach urzędników, którzy będą się zajmować pracą, a nie politykowaniem, w zakres którego wchodzi też lektura tekstów prasowych na temat swojej osoby. Ta uwaga dotyczy, niestety, nie tylko Pana.

Wojciech Waligórski

REKLAMA

**ARTYKUŁY
MONOPOŁOWE
CAŁĄ DOBĘ**

Łowicz, Plac Koński Targ 1

oleje i płyny dla motoryzacji i przemysłu
filtry
świece zapłonowe, żarówki samochodowe
autokosmetyki, akumulatory

BIK OIL

GZMIA 31a
99-428 Łyszkowice
tel./fax (046) 836-86-01
tel. kom. 0500-403-852
e-mail: bikoil@wp.pl

Licencjonowane Biuro Rachunkowe
Ekonomiczno-Prawne
GROSİK
Biuro Informacji Prawnej

99-400 Łowicz, ul. Bolimowska 63, tel. (046) 837-42-46

**Zakład
Oczyszczania Miasta**

wywóz nieczystości stałych i płynnych
mechaniczne zamiatanie
sprzedaż pojemników

99-400 Łowicz ul. Napięzurska 9
tel. 046/ 837 41 01, 837 42 30

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH
ATRAKCYJNE CENY**

Łyszkowice, ul. Półna 3, tel. 0-502-583-965

**BAL 21 LUTEGO
KARNAWAŁOWY
KLEWKÓW**

Tel. 0-501-747-375 ZAPRASZAMY

PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI

Licencjonowane Biuro Obrotu Nieruchomościami
POŚREDNICTWO W: sprzedaży działek budowlanych, rekreacyjnych, rolnych, budynków mieszkalnych, mieszkań wynajmie i dzierżawie

FHU, Łowicz, ul. Kłickiego 22A, tel. 046/837-47-42
e-mail: piorun@pro.onet.pl

Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING
 ■ RYNNY
 ■ DRZWI - wewnętrzne
 - zewnętrzne
 - antywłamaniowe
 - harmonijkowe

■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
 ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/asz.

PROMOCJA

- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
 - PANELE ŚCIENNE MDF
 - GLAZURA, TERAKOTA
 - ELEKTROINARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

OKNA Z PCV DREWNO ALUMINIUM

Rabaty

Najwięksi producenci
Najniższe ceny

o 34 - 550 zł brutto k-1,1

Łowicz
ROL-PLAST

ul. Mostowa 28
Tel./fax 837-32-06



NAJTANIEJ W PHU ANROB

- cegła plecewicka
 - klinkiery
 - cement
 - wapno
 - stal
 - deski
 - krokwie

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU

Ponadto:
 nawozy, otręby, śruta sojowa, słonecznikowa, rzepakowa

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
 SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
 SKR Kocierzew Pln., (046) 838-48-28

BETONIARNIA

Spółdzielnia inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

OFERUJE PAŃSTWU

- stropy teriva
- kregi, przepusty
- kostkę brukową
- bloczki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galerię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kaliska 103,
 tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98
 e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;
 internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib
 Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
 specjalista chorób wewnętrznych
 USG EKG

GŁOWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25
 (RÓG PIĄTKOWSKIEJ)
 TEL. 7-107-400

SP ZOZ w Głownie

ZATRUDNI PEDIATRĘ DO PRACY W PORADNI

tel. 0608-860-748

Gabinet Lekarski

lek. med.
ALEKSANDER JANOWICZ
 Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
 Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
 LECZY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
 WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

AGROL

CENTRUM DYSTRYBUCJI NAWOZÓW

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95

Dojazd: 1 km za Łowiczem w kierunku Bielaw, koło Otolic
 NAWOZY AZOTOWE, POTASOWE, FOSFOROWE, NPK

GABINET LEKARSKI

lek. med.
Leszek Sobczyński
 SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27 m 12
 tel. gabinetu: (042) 710-72-67
 tel. domowy: (042) 719-11-67

PRZYJMUJE:
 pon., śr., pt.: 11-13; 16-18
 sob. 11-13

STUDIO ZDROWEGO KRĘGOSŁUPA

ul. Mostowa 28, I piętro, tel. (046) 830-08-37
 0-696-945-093, 0-504-364-940

■ USPRAWNIANIE KRĘGOSŁUPA
 ■ TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
 również w domu pacjenta
 ■ rwa kulszowa ■ rwa barkowa ■ bóle głowy
 ■ korygowanie ustawienia kręgosłupa
 ■ USŁUGI KOSMETYCZNE
 ■ zabiegi oczyszczania twarzy
 ■ henna, wosk, makijaż, manicure, pedicure
 ■ zabiegi wyszczuplające, GUAM, IMBIR

PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna od poniedziałku do piątku od 11.00 do 18.00

Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
 tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66
 tel. kom. 0-608-584-238

DYPLOMOWANY MISTRZ OPTYK

Krzysztof Szymczak
 REALIZUJE RECEPTY ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.

Łowicz, ul. KURKOWA 3
 (vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)
 ZAPRASZAMY

MAŁGORZATA DŁUGOSZ

lek. ortodonta
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
 KONSULTACJE W GABINECIE
 lek. Mariusza Głowackiego
 Łowicz, os. Kostka bl. 1
 tel. (042) 719-43-42, 0508-213-771

ORTODONCJA KONSULTACJE LEK. STOM. WŁODKOWSKI PAWEŁ

w gabinecie dr Martyniaka
 Łowicz, ul. 3 Maja 2/11, tel. (0-46) 837-44-12,
 0501-707-969, 0602-243-836

GABINET POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ

AGNIESZKA SŁOMCZYŃSKA
 psycholog dyplomowany

- ▼ trudności w nauce
- ▼ problemy wychowawcze
- ▼ zaburzenia lękowe
- ▼ moczenie nocne
- ▼ problemy z koncentracją uwagi
- ▼ nadpobudliwość i zahamowania
- ▼ dysleksje, dysgrafie
- ▼ terapia rodzin

Głowno, ul. Zacisze 6, tel. 0-601-440-826
 (wejście od ul. Kościuszki)

GABINET ORTODONTYCZNY

Urszula Maciągowska-Siniarska
 lek. stomatolog
SPEC. ORTODONCJI
 leczenie wad zgryzu dzieci i dorosłych
APARATY STAŁE I RUCHOME
 Łowicz, ul. Spokojna 10, tel. 837-02-66
 pon., śr., pt.: 8-11, 16-19; umowa z NFZ

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

BADANIA USG
JOANNA WALCZAK
 ginekolog-położnik
 ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu
 PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00
 lub po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

DR MED SŁAWOMIR KACZOR

specjalista reumatolog, internista
 PRZYJMUJE:
 pon. 16.00-18.00;
 wt.-pt. 9.00-11.00
 oraz po uzgodnieniu telefonicznym

Łowicz, Topolowa 30
 tel. (046) 837-07-70
 kom. 0506-019-780

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY

PIOTR CZYŻ
 przyjmuje w środy 17.30-19.00,
 Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
 tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

JOLANTA PIETRZAK

Dr nauk medycznych
 specjalista laryngolog
 badanie audiometryczne słuchu
 Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
 Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
 Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI
 lekarz chorób wewnętrznych
 tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
 PRZYJMUJE:
 ■ ZDUNY 46A (biurowiec GS-u)
 od poniedziałku do soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰
 ■ ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)
 WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE

Ośrodek Szkolenia Kierowców



Krzysztof Bandos
 Łowicz, ul. Słowackiego 44
 Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

PROWADZI ZAPISY NA FERYJNY DWUTYGODNIOWY KURS PRAWA JAZDY KAT. „A, B, B+E”

Rozpoczęcie kursu:
 30.01.2004 r. godz. 15.00

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)

NAJTANIEJ W BAKOWIE

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”
 BAKÓW GÓRNY 33
 tel./fax (0-46) 838-79-12
 tel. kom. 0-604-284-079

AGNIESZKA RYLIK

- najważniejsze jest zdrowie i szczęście

- W kick-boxingu zdobyłam wszystko, ale nadal czułam, że mam tyle energii i siły, aby walczyć na ringu, dlatego wybrałam boks - tak mówiła na spotkaniu z łowicką młodzieżą Agnieszka Rylik - czterokrotna mistrzyni świata w kick boxingu, trzykrotna mistrzyni Europy i dwukrotna mistrzyni Polski w tej dyscyplinie. Spotkanie odbyło się w czwartek, 15 stycznia w łowickim LO im. Józefa Chelmońskiego, w ramach działającego w szkole Klubu Olimpijczyka, głównym organizatorem był Wojciech Urbanek, a prowadzącym - Eligiusz Pietrucha.

Mistrzyni okazała się bardzo sympatyczną kobietą, cierpliwie odpowiadała na pytania, które padały od wyjątkowo licznej publiczności, później długo pozowała do zdjęć z uczestnikami, wyjątkowo długo rozdawała autografy. Agnieszka Rylik pytano o to, dlaczego rozpoczęła karierę bokserską, jakie umiejętności potrzebne są do uprawiania kick boxingu, jak udało się jej pogodzić szkołę ze sportem, co czuje przed walką, czy stosuje jakąś specjalną dietę, a także o to, jak to robi, że walcząc tak często zachowuje taką urodę?

Obecni na sali wybuchali niekiedy śmiechem i bili brawo, tak było np. wówczas, gdy w odpowiedzi na temat szkoły i trenin-

gów szczerze przyznała, że do szkoły chodziła wtedy, gdy miała czas. Dalej mówiła jednak, że z nauką nie miała nigdy problemów, a w szkole średniej (LO w Kolobrzegu, skąd Agnieszka pochodzi) miała przez 3 lata indywidualny tok nauki. Taki system stwarzał możliwość zaliczeń, ale w przygotowaniach do tych zaliczeń pomagały jej koleżanki. Brawami nagrodzono też pytanie o urodę i kontuzje, ale mistrzyni wyjaśniała, że to nie jest tak z tymi kontuzjami, jak mogłoby się wydawać.

W rankingu kontuzyjności boks nie jest na czołowym miejscu, bo w sporcie tym rzadko dochodzi do kontuzji, bardzo częste kontuzje są natomiast w piłce nożnej. Nie oznacza to, że Rylik kontuzji uniknęła. W ubiegłym roku miała naderwane ścięgno Achillesa, musiała przejść operację i długą rehabilitację. Był to dla niej bardzo ciężki okres, bo jak sama mówi o sobie „jest uzależniona od sportu”. Dla tak aktywnej osoby trudne było leżenie przez 2 miesiące w łóżku na wyciągu, a przez kolejne 2 miesiące chodzenie o kulach, następnie kilka miesięcy rehabilitacji. Dopiero po 8 miesiącach wróciła na ring, aby w listopadzie 2003 roku stoczyć walkę na gali boksu zawodowego w Belfaście. Agnieszka wygrała z Bułgarką Boryslawą Goranową na punkty. Wygranych walk ma na swoim koncie niemało. Na ringu zawodowym stoczyła 14 walk, z których wygrała przez nokaut aż 11 razy - a to jest w boksie kobiecym wyjątkowo.

Mówiąc o predyspozycjach potrzebnych do uprawiania kick boxingu, mówiła przede wszystkim o sobie - co jej pomogło zdobyć tytuły. W sporcie tym potrzebny jest talent, aby szybko opanować elementy techniczne, ale trzeba też mieć „serce do walki”. Przyznała, że w pierwszych latach swoich walk, gdy nie umiała jeszcze zbyt wiele, jej atutem była szybkość, siła, ale też umiejętność walki „na zimno” - która jest bardziej typowa dla mężczyzn. Kobietom często zdarza się, że walczą zbyt emocjonalnie, na oślep, nie potrafią sobie przekalkulować tego, co robią w ringu.

Bardzo charakterystyczna była też odpowiedź Rylik na temat tego, co czuje przed walką. Przyznała, że największy stres przeżywa w szatni. Reaguje na niego sennością. Najbardziej krytycznym momentem dla niej jest to, gdy bandażują jej ręce - wtedy prawie zasypia. Jednak, gdy wychodzi już na ring, jest szczęśliwa. Potrafi jednak opanować stres na kilka dni przed walką, potrafi wtedy normalnie funkcjonować, aby odrzucać myśl o zbliżającej się walce.

Zdradziła też Agnieszka Rylik kilka tajników swojego odżywiania, które dają jej taką siłę. Otóż okazuje się, że od 7 lat nie je mięsa, ale nie łączy się to w jej przypadku z jakąś ideologią, sama określiła to, jako „przypadkowe” wydarzenie. Mięsa nie je od momentu, gdy się przejadła mięsnych potraw. Stara się też odżywiać zdrowo, nie używa „smarowideł” do pieczywa i stara



Rozdawanie autografów trwało bardzo długo, ale - jak widać na zdjęciu - mistrzyni nie traciła dobrego humoru.

się nie używać cukru. Przed walką je dużo białka, a mało tłuszczu. Nie ma problemów z utrzymaniem wagi w swojej kategorii wagowej - a jest to waga lekkopółśrednia.

Jeden z uczniów spytał się też bokserki, czy można jej życzyć czegoś więcej, niż

zdrowia, szczęścia i uczciwych sędziów. Zastanowiła się moment, ale odpowiedziała, że zdrowie i szczęście są najważniejsze, może jeszcze to by mieć życzliwych ludzi przy sobie...

(mwk)

REKLAMA



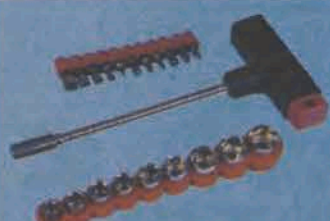
Raj dla majsterkowicza

Oferta ważna od 21 stycznia do 1 lutego



0⁹⁹

TARCZA DO CIĘCIA METALU
115 mm
1 szt.



2⁹⁹

WKRĘTAK
T-GRYF+20 końcówek
1 kpl.



2⁹⁹

KLUCZE PŁASKIE
6-17 mm
6 szt.
1 kpl.



4⁶⁹

SEKATOR
OGRODNICZY
1 szt.



4⁷⁹

SKRZYŃKA NARZĘDZIOWA
12"
1 szt.



29⁹⁹

SZLIFIERKA KĄTOWA
500 W
tarcza 115 mm
1 szt.



29⁹⁹

SZLIFIERKA OSCYLACYJNA
135 W
1 szt.



29⁹⁹

WIERTARKA UDAROWA
500 W
uchwyt 13 mm, obroty P/L
1 szt.

NIE PRZEGAP OKAZJI!

Szersza oferta produktów promocyjnych w naszych sklepach!

Centrum Targowo-Budowlane

Magdanna

Barbara i Włodzisław Łuczakowie

"MAGDANNA" Sp. z o.o.
Ostrów nr 6, 99-400 Łowicz

ŁOWICZ
ul. Podgrodzie 11, tel./fax (046) 837-14-70

SKIERNIEWICE *
ul. Kopernika 5, tel. (046) 832-52-07

* ze względu na lokalny rynek pełną ofertę posiada sklep w Łowiczu

W Centrach "Magdanna"
istnieje możliwość sprzedaży ratowej





**PRYWATNE POLICEALNE
STUDIUM KOSMETYCZNE**

12 lat tradycji

Łódź, ul. Kilińskiego 141, tel. 674 69 88

STUDIUM POSIADA UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ

NAUKA W SZKOLE TRWA 2 LATA I ODBYWA SIĘ W SYSTEMIE DZIENNYM, WIECZOROWYM, ZAOCZNYM

ABSOLWENCI NASZEGO STUDIUM PO ZDANIU EGZAMINU
Z PRZYGOTOWANIA ZAWODOWEGO OTRZYMUJĄ TYTUŁ:

TECHNIK USŁUG KOSMETYCZNYCH

ZE SPECJALIZACJĄ:

- * PIELĘGNACJA TWARZY I CIAŁA
- * WIZAŻ I STYLIZACJA
- * STYLIZACJA I ZDOBNICTWO PAZNOKCI



**ZIMOWA
REKRUTACJA
TRWA!**



**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
„WELCOME”**

angielski, niemiecki, francuski

- intensywne kursy przygotowujące do matury
- kursy na różnych poziomach nauczania
- kursy przygotowujące do certyfikatów

Zapisy od 20 stycznia do 12 lutego
sekretariat: 837 37 81 (wt - czw. godz. 16.00 - 18.00)
tel. kom. 0 509 11 60 91, 0 509 11 60 92
ul. Sienkiewicza 42 (Dom Nauczyciela)

REKLAMA

Koło Wychowanków pamięta o swoich członkach

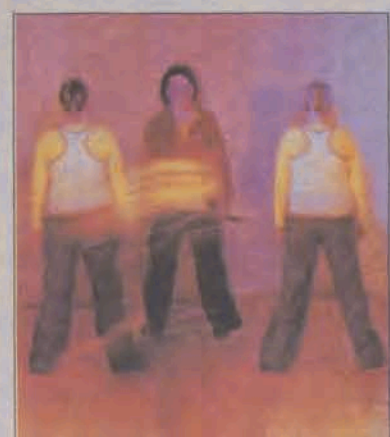
Tradycyjnie na przełomie roku Koło Wychowanków i Wychowanek Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu rozeszło do zrzeszonych w nim absolwentów biuletyn informacyjny. Ostatnie wydanie nosi już numer XXIV, a poświęcone jest jak zawsze informacjom na temat obecnej działalności LO im. Józefa Chełmońskiego, ważnym wydarzeniom z życia koła i szkoły w ostatnim roku. Wydany pod redakcją dyrektora szkoły Henryka Zasepy najnowszy biuletyn opracowany został przez komitet redakcyjny w składzie: Maria Flisowska, Elżbieta Katarzyńska, Aleksander Niebudek, Zofia Petelewicz, Marek Wiśniewski, Jolanta Wróbel.

Biuletyn wraz z zamieszczonymi ilustracjami ma objętość 88 stron. Wewnątrz znajdziemy pożegnanie z Tadeuszem Gumińskim, ponadto informacje o nadanych w ubiegłym roku honorowych tytułach Obywatela Miasta Łowicza, listę absolwentów, którzy ukończyli szkołę w 2003 roku, kalendarium szkolne obejmujące rok szkolny 2002/2003. Nie mogło zabraknąć informacji o sukcesach, jakie uczniowie I LO odnieśli w ubiegłym roku oraz wspomnień obchodów 570-lecia szkoły. Poza wspomnieniami ciekawą część biuletynu stanowią publikacje Marka Wiśniewskiego dotyczące historii Łowicza, stroju łowickiego i Księżstwa Łowickiego. (mwk)

Jesus Revolution

O Bogu w rytmie technopodobnym

Niewielkie zainteresowanie niedzielnym (18 stycznia) koncertem w sali widowiskowej Łowickiego Ośrodka Kultury norweskiej grupy Jesus Revolution spowodowało, że na sali nie zapanował chyba odpowiedni klimat do zabawy i słuchania Ewangelii na wesolo. Członkowie zespołu próbowali co prawda poderwać nieliczną publiczność do tańca i pływania, ale nie udało się... Zapewne mogłoby to być lepszy koncert, gdyby zorganizować go na mniejszej sali, w której członkowie zespołu mieliby bezpośredni kontakt z publicznością.



Taniec, gra świateł i śpiew - niestety bez polotu.

Koncert rozpoczął się punktualnie o godzinie 18.00, do czego zresztą również łowicka publiczność nie jest przyzwyczajona. Pewnie dlatego kilka osób przyszło dobre 10 minut po rozpoczęciu.

Występ Jesus Revolution jest zwykle połączeniem śpiewu do podkładu muzycznego, nowoczesnego tańca oraz pokazu multimedialnego. Do tego celu wy-

korzystany został zawieszony dzień wcześniej, dla potrzeb powstającego w budynku przy ulicy Podrzecznej kina, duży ekran kinowy. Ekran celowo nie był opuszczany, żeby na scenie mogli tańczyć artyści, a nad nimi był wyświetlany obraz sfilmowany specjalnie do tego programu. Pomyśl ten też chyba najlepszy nie był, gdyż ciężko było jednocześnie

DZIWNY JEST TEN ŚWIAT

Kącik Muzyczny

Tak trudno jest pisać o rzeczach smutnych. Jednak niekiedy trzeba. Zwłaszcza, gdy odchodzi człowiek naprawdę wielki. Czesław Niemen zmarł w wieku 65 lat. Dziwny jest ten świat... To nie był tuzinkowy, zwykły piosenkarz. Nie należał do ulubieńców tłumu, nie miał milionów piszczących fanek, a brukowce nie pasły się historiami z jego życia. Może dlatego, że nigdy nie tworzył muzyki miłej, łatwej i przyjemnej, a może dlatego, że chciał mieć normalne życie.

Dokładnie pamiętam, kiedy pierwszy raz usłyszałem Niemena, miałem może z 7 lat i wpadła mi w ręce stara, winylowa płyta zespołu **Niebiesko-Czarni**. Przyszłam, że daleki byłem od entuzjazmu po jej przesłuchaniu - to nie był wtedy mój styl. Drugie moje spotkanie z artystą miało miejsce w klasie maturalnej. Ucząc się do egzaminu dojrzałości słuchaliśmy **Grechuty, Kaczmarek** i właśnie Niemena. I to m.in. dzięki temu artyście klasa humanistyczna Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu zdała maturę wybornie.

Czesław Niemen, a w zasadzie **Wydrzycki**, urodził się w Wasiliszkach Starych koło Nowogrodka 65 lat temu.

Od małego miał bliski kontakt z muzyką i ze śpiewem. Jego ojciec był stroicielem instrumentów, a w domu rodzinnym zawsze przywiązywano dużą wagę do edukacji muzycznej. Już jako młody chłopak Niemen uczęszczał na lekcje muzyki, należał do chóru kościelnego. W 1958 roku rodzina Wydrzyckich przeniósł się do Polski i wokalista rozpoczął naukę w szkole muzycznej w Gdańsku. Kiedy w 1960 r. zmarł mu ojciec, Niemen musiał myśleć o utrzymaniu rodziny. Był to dla niego bardzo ciężki okres w życiu. Wygrał pierwszy Festiwal Młodych Talentów, a jego niekonwencjonalny głos zwrócił uwagę fachowców. Również Franciszka Walickiego, który był wówczas kierownikiem artystycznym **Niebiesko-Czarnych**. I to było przełomowe wydarzenie w życiu Czesława Wydrzyckiego. Nie tylko zmienił nazwisko, przyjmując pseudonim Niemen, ale również image i styl śpiewania.

W 1967 r. Niemen rozpoczął współpracę z nowym zespołem o nazwie **Akwarele**. Właśnie z tą ekipą na V Opolskim Fe-

stiwalu wykonał największy swój przebój, piosenkę którą kojarzy cała Polska - „Dziwny jest ten świat”. Zwrócono uwagę nie tylko na perfekcyjne wykonanie, mocny głos artysty, ale również oryginalny wygląd i fryzurę. Niemen stał się idolem. I choć oficjele za nim nie przepadali, szybko stał się ulubieńcem publiczności. Ale Niemen nie lubił taniej popularności. Nigdy nie zależało mu na szumie prasowym i głaskaniu przez krytykę. Nie podobała mu się ani atmosfera w showbiznesie, ani blich pseudogwiazd. W 1977 r. wycofał się z czynnego życia artystycznego. Nagrywał we własnym studio rzadko i praktycznie tylko dla siebie. Niekiedy występował za granicą np. będąc gościem Polonii amerykańskiej. Tak naprawdę szerszej publiczności pokazał się w 1986 r. na koncercie zorganizowanym z okazji 25-lecia rodzimego rock'n'rolla. Trudno byłoby wymienić wszystkie osiągnięcia i nagrody, którymi hojnie obdarowywano Niemena. Przez 40 lat był jednym z największych artystów, bezsprzecznym autorytetem wokalmym w kraju.

Niewiele wiedziało jak poważnie chorował i jak cierpiał. Zmarł 17 stycznia 2004 r. zostawiając legion swoich fanów w głębokiej żałobie. Ale nigdy o nim nie zapomniemy.

Niektórzy z nas go znali

*Wspaniały, bezpośredni i bardzo ciepły człowiek, z którym po 10 minutach można było się zaprzyjaźnić, w rozmowie czasami jednak trudny, miał swój własny pogląd na każdą sprawę - tak wspomina Czesława Niemena Krzysztof Górski radny miejski z Łowicza, niegdyś naczelnik miasta i przewodniczący Rady Miejskiej. Górski kilkakrotnie miał szczęście się z nim spotkać. W roku 1970 był na balu, na którym występowali Niemen oraz Tadeusz Woźniak. Górski ma wszystkie płyty Niemena, te analogowe sprzed lat i najnowsze CD, najważniejszą pozostanie dla niego **Enigmatic**, ulubionymi utworami zaś **Wspomnienie i Dziwny jest ten świat**.*

Na drugi dzień po jego śmierci byłem w Warszawie i wszedłem do sklepu muzycznego, znalazłem cztery płyty Niemena i kupiłem jedną z nich składankę. Od razu napisałem na niej mazakiem, że kupiłem ją dzień po śmierci tego artysty. Tak okazało się ogromny szacunek - opowiada znany łowicki fotografik Jerzy Borecki.

*Jestem z tego pokolenia, które wychowało się na Niemenu - przyznaje także częsty adwersarz Boreckiego burmistrz Ryszard Budzałek. Takie utwory jak **Dziwny jest ten świat**, czy **Pod papugami** przypominają sobie od razu, gdy tylko pada nazwisko Niemena.*

W połowie lat 60 Czesław Niemen koncertował w łowickim kinie z **Niebiesko-Czarnymi** - koncert ten pamięta doskonale Eugeniusz Strycharski, kierownik Społecznego Ogniska Muzycznego i zespołu Koderki. *Byłem na tym koncercie, pamiętam, jak Niemen zapowiadając utwór „Płonie Stodoła” powiedział, że pali się „niedaleko w Łyszkowicach”. Ten koncert dla nas, uczniów szkół średnich, był niezwykle przeżyciem, bo nie dość, że Niemen - to jeszcze przyjechał z gitarą elektryczną, z perkusją, dla nas wtedy było to coś niezwykłego.*

Czesława Niemena miałam okazję poznać osobiście. Pamiętam, że bardzo się denerwowałam przed tą konferencją. Był w czarnym kapeluszu i z pasją opowiadał o muzyce, sztuce i życiu. Nie tworzył łatwej muzyki, ale chyba dzięki temu nie zapomniemy o nim, a kolejne pokolenia będą do tej muzyki wracać - uważa Renata Ratajczak, redaktor muzyczny Rada Plus.

O Niemenu opowiedział nam także nasz redakcyjny kolega Wojtek Czubatka - *Enigmatic to najlepsza płyta Niemena, na której śpiewając poezję Tuwima, Kubiaka, Przerwy - Tetmajera muzycznie połączył trzy style: rock, soul i jazz. Tu też zagrał z nim Michał Urbaniak. W latach 80-tych postzegano go jako dziwaka i nie rozumiano go, ale do tej pory nie znalazł się wśród śpiewających nikt, kto mógłby pochwalić się taką skalą głosu jaką on posiadał.*

Bogusław Bończak
Tomasz Bartos

GOK Domaniewice

Wystawa zdjęć z Indii i Nepalu

Od początku tygodnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach można oglądać wystawę fotografii wykonanych przez Radosława Taflńskiego, które przywiózł z podróży do Indii i Nepalu. Wystawa zatytułowana **India i Nepal** obejmuje około 180 zdjęć w formacie 20 x 15 oraz 20 x 30. Prócz tego na wystawie zobaczyć można maski tybetańskie, młynek modlitewny, figurkę buddy, pieniądze indiańskie i nepalskie oraz szereg innych eksponatów. Wystawa potrwa do połowy lutego. Natomiast w piątek, 30 stycznia, o godzinie 19.00 również w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach odbędzie się spotkanie z Radosławem Ta-

flińskim. Na spotkaniu tym odbędzie się pokaz slajdów z podróży do Indii i Nepalu oraz film z tej podróży. (mk)

Impreza techno w klubie Szkiełka

Impreza techno, podczas której zagra DJ Drum z Warszawy, zorganizowana zostanie w piątek, 23 stycznia, w klubie Szkiełka na łowickich błoniach. Organizatorem jest sklep Skate Shop, a gwiazdą wieczoru - w Warszawie na jego koncerty przychodzi tysiące osób - poprowadzą występy dwóch DJ z Łodzi. Impreza pod hasłem Techno Dance Mission potrwa do piątej rano.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
 Taxi bagażowe 837-35-28
 Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
 Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
 Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
 Awaryjne oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47;
 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
 (024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
 (024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00
 Urząd Skarbowy 837-65-05
 ZUS 837-69-09
 Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek” Łowicz,
 ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach),
 tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00 - 20.00
 Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba
 RKA „Pasiaczek”, Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla
 na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16-19
 Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma
 mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zduny)
 - spotkania w czwartki o godz. 18.00
 Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Prze-
 minęło z wiatrem” (przemoc) w Domaniewi-
 cach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
 Telefon zaufania dla kobiet z chorobami
 nowotworowymi narządu rodowego i sutka
 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00
 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:
 Informacja PKP 837-63-11
 Informacja PKS 837-42-24
 Informacja o numerach telefonów 913
 Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
 Telegramy (nadawanie) 905
 Zegarynka 9226
 Rozmowy międzymiastowe 900
 Naprawa telefonów 9224

Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usłu-
 gach, produkcji i wyższej użyteczności publicz-
 nej, tel. (046) 94-34, fax: (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
 Straż pożarna 998
 Policja 997
 Telefon informacyjno-problemowy
 - Poradnia Leczenia Uzależnień 837-37-07
 - Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
 Policijny telefon zaufania 837-80-00
 Pogotowie energetyki ciepłej 837-59-16
 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
 Pogotowie energetyczne 837-36-05
 Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08,
 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72,
 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
 Warsztat konserwatorski LSM
 837-65-58
 Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22,
 837-07-10
 Lecznica dla zwierząt:
 ul. Starościska 5, tel. 837-52-48
 ul. Chelmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

● Pogotowie ratunkowe - tel. 999
 ● Dział Pomocy Doradźczej, ul. Ułańska 28,
 tel. 837-56-24
 - Ambulatorium Pomocy Doradźczej czynne:
 w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele
 i święta od 8 (przez 24 h)
 Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych
 Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w
 Ambulatorium Pogotowia po godzinach funk-
 cjonowania powyższych Zakładów.
 - Pediatria Ambulatorium Pomocy Doradźczej,
 ul. Ułańska 2, czynne:
 przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz.
 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele
 i święta przez 24 godziny.
 Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakła-
 dów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Am-
 bulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcyj-
 nowania powyższych zakładów.

nowania powyższych zakładów.
 ● Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Kaliska 6,
 tel. 837-37-07

Msze święte w niedziele i święta:

● Parafia św. Ducha:
 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
 ● Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:
 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
 ● Kościół Siostr Bernardynek: 8.00, 10.00;
 ● Kościół o.o. Pijarów:
 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
 ● Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00;
 w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
 ● Kaplica seminarystów: 10.00
 ● Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej
 Pomocy: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00
 ● Kościół św. Leonarda: 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:
 czw. 22.01. Sikorskiego 1a tel. 837-42-64
 pt. 23.01. Stary Rynek 17 tel. 837-42-93
 sb. 24.01. Kaliska 6 tel. 837-85-36
 ndz. 25.01. Bonifratska 2 tel. 837-45-55
 pn. 26.01. Bolimowska 21 tel. 830-38-44
 wt. 27.01. 3 Maja 15 tel. 837-92-11
 śr. 28.01. Armii Krajowej 2 tel. 837-64-41

Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielski: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów, Rynek Kościuszki
 czynna: pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąsno: czynna: pn.-pt. 9.00-14.00,
 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: czynna: pn. 10-17,
 wt. - pt. 8-15, sb. 8.00-12.00
Lyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kierozia, Rynek Kopernika 12
 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

czynna: pn.-pt. 8.00-21.00, sb. 9.00-14.00;
Apteki w Strykowie:
 ul. Plater 2, tel. 719-80-41
 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00;
 ndz. 9.00-14.00;
 ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71
 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
 ul. Targowa 14, tel. 719-86-89
 czynna: pn. - pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
 ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48
 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00,
 sb. 8.00-15.00;
Apteka w Bratoszowicach
 Pl. Staszica, tel. 719-89-68
 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;
Apteka w Dobrej
 ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00
 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00,
 sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw. 22.01. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28
 pt. 23.01. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28
 sob. 24.01. ul. Sikorskiego 45/47 tel. 719-10-28
 ndz. 25.01. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 pn. 26.01. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 wt. 27.01. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 śr. 28.01. ul. Zgierska 27 tel. 719-24-84
 Apteki pełnią dyżury w dni powszednie: w godz.
 19.00-8.00 dnia następnego, w soboty: w godzinach
 8.00-8.00 dnia następnego, w niedziele: w godzinach
 8.00-8.00 dnia następnego.

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 25.01. Dobra, ul. Starowiejska 13
 tel. 710-98-00, w godz. 9.00-14.00

● Muzeum ludowe rodziny Brzozowskich w Sromo-
 wiu jest czynne od 9.00 do 19.00 przez cały rok.
 ● „Akwafora kontra cyfra” - wystawa Międzynarodo-
 wego Triennale Grafiki, czynna do 25 stycznia
 w muzeum w Łowiczu.

Koncerty

Niedziela, 25 stycznia
 ● godz. 16.00 - koncert „W karnawałowym nastro-
 ju”, sala widowiskowa LOK, ul. Podrzeczna,
 wstęp wolny.
Wtorek, 27 stycznia
 ● godz. 18.00 - „Klasyki Rocka”: Roger Waters;
 klubokawiarnia TipesTopes, wstęp wolny.
DKF „Bez Nazwy”
Czwartek, 22 stycznia
 ● godz. 19.00 - film niespodzianka, klubokawia-
 rnia Tipes Topes; wstęp wolny.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się:

CÓRECZKI
 - państwu Miazkom z Kocierzewa
 - państwu Mordowski z Łowicza
 - państwu Antczakom z Domaniewic
 - państwu Borowski z Łowicza
 - państwu Rydlewskim ze Skaratek
 - państwu Guzkom z Jackowic

SYNKOWIE

- państwu Linkowski z Łowicza
 - państwu Myszkowski z Łowicza
 - państwu Maciejewskim z Łowicza
 - państwu Kucińskim z Łowicza
 - państwu Kunikowski z Lyszkowic
 - państwu Grochałom z Lyszkowic
 - państwu Ambroziakom z Kierozia
 - państwu Słoma z Błędowa
 - państwu Błaszczakom ze Strugienic
 - państwu Kret z Łowicza
 - państwu Rzeźnym z Łowicza

ślubowali sobie:

- Maja Szafarowicz i Łukasz Rokicki,
 oboje z Łowicza
 - Katarzyna Fraszczyk z Rzecyz
 i Marcin Henka z Woli Lubiankowskiej
 - Olga Razalewa z Kijowa i Piotr Olczyk z Kierozia

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu
 (stan na 21.01.2004 r.)

● kierowca C+E ■ sprzedawca ■ glazurnik ■ ku-
 charz ■ cukiernik ■ diagnosta z gr. inwalidzka
 ■ inż. techn. samochodowy ■ doradca klienta
 ■ kierowca ABCDE z upraw. spawacz gaz-elekt.
 ■ osoba do prowadzenia księgowości i sekreta-
 riatu ■ przedstawiciel handlowy ■ operator ma-
 szyn (wyginarki, gilotyny) ■ malarz proszkowy
 ze znajomością maszyn ■ masaż ■ pomoc ma-
 sarza ■ kierownik budowy ■ główny księgowy
 ■ technik farmacji po stażu ■ lekarz ogólny
 ■ sprzedawca - kierowca ■ główna księgowy
 ■ kasjer z gr. inwalidzka ■ sprzedawca ze znaj-
 kasy fiskalnej ■ instruktor narciarski ■ absol-
 wenci: sprzedawca, referent, technik ogrodnik

PUP nie udziela informacji telefonicznie. Zaін-
 teresowani proszeni są o kontakt osobisty.

Plan wizyt duszpasterskich ŁOWICZ

PARAFIA KATEDRALNA:

■ czwartek, 22 stycznia - od godz. 9.30: Stary Ry-
 nek, od godz. 16: ul. Chelmońskiego, Armii Kra-
 jowej, Przemysłowa, Zagrodowa, Cicha, Grun-
 waldzka, Spółdzielcza, Ogrodowa, Krótka, Pie-
 karska.
 ■ piątek, 23 stycznia - od godz. 9.30: ul. 3 Maja, od
 godz. 16: ul. Gdańska, Sobieskiego, Jagielloń-
 ska, Chrobrego, Wyszogrodzka, Wyzwolenia.
 ■ sobota, 24 stycznia - od godz. 10: ul. Żwirki
 i Wigury, Bajana, Skalskiego, Warchałowskiego,
 Skarżynskiego, Ikara, Delala, Arkadyjska, Po-
 przeczna.

PARAFIA DOBREGO PASTERZA:

■ czwartek, 22 stycznia - od godz. 15.30: Bratkowice
 13, 14, 15.
 ■ piątek, 23 stycznia - od 15.30: Bratkowice 16, 17,
 18, 19.
 ■ sobota, 24 stycznia - od 14.30: Bratkowice 20, 21,
 22, 23.
 ■ poniedziałek, 26 stycznia - od 15.30: Bratkowice
 24, 27, 28.
 ■ wtorek, 27 stycznia od 15.30: Bratkowice 29, 30,
 31, 32.
 ■ środa, 28 stycznia - od 15.30: Bratkowice 33, 34,
 35

PARAFIA MATKI BOŻEJ NIEUSTA- JĄCEJ POMOCY NA KORABCE:

■ czwartek, 22 stycznia - od 15: Poznańska, Chelmońskie-
 go od nr 39 do ul. Poznańskiej.
 ■ piątek, 23 stycznia - od godz. 15: Chelmońskiego
 nmr 40-70, od godz. 18: Chelmońskiego od nr 70
 w stronę nr 40.
 ■ sobota, 24 stycznia - od godz. 9.30: Chelmońskie-
 go od numeru 71 do końca (jeden ksiądz), ul.
 Korczaka (drugi ksiądz).
 ■ poniedziałek, 26 stycznia - od godz. 15: Przelotna
 i Zagrodowa do nr 18, od godz. 18: Zagrodowa od
 nr 18 w stronę ul. Poznańskiej.
 ■ wtorek, 27 stycznia - od godz. 15: ul. Listopado-
 wa, Jordana i Zagrodowa do nr 30, od godz. 18:
 Zagrodowa od nr 30 w stronę ul. Jordana.
 ■ środa, 28 stycznia - od godz. 15: Zagrodowa od nr
 31 do końca, od godz. 18 - ul. Makuszyńskiego.

PARAFIA ŚWĘTEGO DUCHA:

Początek kołedy w dni powszednie od godz. 16.00,
 w soboty od godz. 9.00.
 ■ czwartek, 22 stycznia: Noakowskiego bl. 6 i Sta-
 rzyńskiego bl. 3
 ■ piątek, 23 stycznia: Noakowskiego bl. 7
 i Starzyńskiego bl. 2
 ■ sobota, 24 stycznia: Osiedle Górki - prawa strona
 od ul. Rzemieślniczej do ul. Sadowej i ul. Zofii
 Nałkowskiej włącznie, bez ul. Łęczyskiej
 ■ poniedziałek 26 stycznia: Noakowskiego bl. 8,
 Starzyńskiego bl. 4
 ■ wtorek 27 stycznia: Noakowskiego bl. 9, Bro-
 niewskiego bl. 1, Kostka bl. 1, 2, i 3, 4 przy ul.
 Starościskiej.
 ■ środa 28 stycznia: Broniewskiego bl. 2 i 3.
 ■ czwartek 29 stycznia: Broniewskiego bl. 4, Kost-
 ka bl. 5, 7, 8, 9, 10, ul. Starościska 1.

GŁOWNO

PARAFIA ŚW. BARBARY:

■ czwartek, 22 stycznia - od godz. 10.00: Sikorskie-
 go bl. 15, Westerplatte numery parzyste
 ■ piątek, 23 stycznia - od godz. 10.00: Sikorskiego
 bl. 16, od godz. 16.00: ul. Polna
 ■ sobota, 24 stycznia - od godz. 10.00: Sikorskiego
 bl. 17, od godz. 12.30: bl. 18, od godz. 9.30:
 Westerplatte numery nieparzyste;

PARAFIA ŚW. JAKUBA:

■ czwartek, 22 stycznia - od godz. 15.00: Koper-
 nika bl. 7 i 8;
 ■ piątek, 23 stycznia - od godz. 15.00: Kopernika
 bl. 9, 10, 11
 ■ sobota, 24 stycznia - od godz. 9.00: Targowa, ul.
 Kopernika bl. 12;

PARAFIA ŚW. MAKSYMILIANA:

■ czwartek, 22 stycznia - od godz. 15.00: ul. Lewa i
 ul. 18 Stycznia. Koniec kołedy.

SKARB ROLNIKA

REGAGOWANY PRZY WSPÓŁPRACY Z WOJEWÓDZKIM
 ODR BRATOSZEWICE - REJON ŁOWICZ

NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 19.01.2004 r.

jaja fermowe	15 szt.	5,00
jaja wiejskie	15 szt.	6,00
buraki	kg	0,80
kalafior	szt.	2,50
kapusta biała	kg	1,20
czosnek	szt.	0,80
kapusta pekińska	szt.	2,00
marzech	kg	1,00
pieczarki	kg	4,50
piełruszka	kg	2,20
ogórki	kg	8,00
papryka	kg	15,00
pomidory	kg	9,00
por.	szt.	0,80
włoszczyzna	szt.	2,00
miod wielokwiatowy	0,90 l	21,00
cebula	kg	1,10
salata	szt.	2,20
kapusta kiszona	kg	2,00

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
 ■ Domaniewice (19.01.): 2,80 zł/kg + VAT;
 ■ Ziewanice (19.01.): 2,82 zł/kg + VAT;
Żywiec wołowy:
 ■ Domaniewice (19.01.): byki 3,30 zł/kg
 + VAT; krowy 1,40 zł/kg + VAT;
 jalołki 2,50 zł/kg + VAT;

Ceny żywności: (dane z 20 stycznia) w Łowiczu

i w Głownie
 i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkat” Plac Kościelny/Targ	sklep spoż. „Promyk” ul. Żabia	targowica miejska	sklep nabiałowy ul. 11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Żurajska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Żurajska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynica ul. Łęczyska 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piłkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeskanski, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,69	2,17	2,00	1,96	1,96	1,96	-	1,75	1,79	1,92	1,87	2,10	2,10	1,90	1,80
mąka szymanowska	1,65	1,87	1,80	1,67	1,67	1,67	-	1,90	1,69	1,75	1,79	2,00	1,70	1,80	1,90
chleb	0,79	1,20	1,20	1,19	1,19	1,19	-	1,20	0,87	1,10	0,89	1,30	1,10	1,10	1,20
ziemniaki	0,45	0,85	0,60-0,70	-	0,60	-	-	0,60	0,60	0,60	0,49	0,50	0,40	0,50	0,50
marzech	0,89	-	1,00	-	-	-	-	-	0,89	1,20	0,89	1,00	0,70	0,90	-
schab bez kości	-	-	15,00	-	16,19	16,19	15,90	-	-	-	15,49	10,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	10-12	-	12,90	12,90	16,60	-	-	-	15,09	11,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	8,50	-	10,40	10,40	8,90	-	-	-	-	7,00	-	-	-
łopałka bez kości	-	-	11,00	-	11,10	11,10	-	-	-	-	10,05	10,00	-	-	-
szynka gotowana	14,79	10,20	12,90	-	11,99	11,99	18,90	15,00	15,28	-	12,49	14,00	-	-	-
salceson	6,99	7,30	7,50	-	7,30	7,30	7,90	6,40	-	7,00	3,69	6,90	4,10	7,00	-
kielbasa zwyczajna	6,99	7,60	6,90	-	5,39	5,39	6,90	7,00	5,81	9,70	6,39	6,90	7,00	-	-
kielbasa wiejska	11,69	9,30	12,50	-	7,20	7,20	10,50	9,80	-	12,40	-	7,80	7,80	-	-
parówki	7,69	6,20	5,90	-	4,39	4,39	5,49	6,00-7,00	5,08	7,40	4,99	7,80	4,00	8,00	-
kaszanek	5,85	3,70	4,60	-	4,30	4,30	3,90	3,90	4,25	4,50	3,85	4,50	3,50	5,40	-
słonina	-	2,80	2,00	-	2,60	2,60	2,50	-	-	-	2,05	2,00	-	-	-
kurczak	4,99	5,59	5,00-5,10	-	4,90	4,90	4,90	4,89	4,93	-					

PRZEDSZKOLAKI NA MEDAL

Zachwyciły talentami wokalnymi, tanecznymi, sprawnością fizyczną oraz pomysłowością - mowa oczywiście o głowieńskich przedszkolakach, które 14 stycznia wzięły udział w II Turnieju Przedszkoli zorganizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury w Głownie.

W rywalizację czynnie włączyły się również wychowawczynie i dyrektorki wszystkich trzech głowieńskich przedszkoli: Izabella Kotecka z Przedszkola nr 1, Małgorzata Baraniak z Przedszkola nr 2 oraz Mirosława Janiak z Przedszkola nr 3, które wspólnie ze swymi podopiecznymi pisały, recytowały i walczyły o tytuły najsprawniejszego, najzabawniejszego i najodważniejszego przedszkola. Wszystkie drużyny zabłysnęły pomysłowością barwnych strojów przygotowanych specjalnie na turniej. Zabawa była przednia. Publiczność, którą w większości stanowiły przedszkolaki bawiła się wymiennie kibicując swym faworytom.

Przypomnijmy, że pierwszy turniej miał miejsce w roku 2002 i był swoistym prezydentem Mikołajkowym. Drugi odbył się



Aplauz na widowni, tańce i śpiewy - publiczność turnieju dopisała.



Nagrody dla wszystkich: Przedszkole nr 1 (na pierwszym planie) zdobyło tytuł najzręczniejszego, Przedszkole nr 2 - najzabawniejszego, a Przedszkole nr 3 - tytuł przedszkola najodważniejszego.

dopiero w ubiegłym tygodniu, 14 stycznia, bo w okresie przedświątecznym w MOK trwała modernizacja kotłowni. W ubiegłym tygodniu sala MOK wypełniona była przedszkolakami po brzegi. Sześciuosobowe drużyny „Mikołajków” z Przedszkola nr 1, „Śnieżek” z Przedszkola nr 2 i „Choinek” z Przedszkola nr 3 rywalizowały ze sobą w siedmiu konkurencjach. Najpierw dzieci śpiewając prezentowały swe przedszkola. Potem przyszła kolej na kilka konkurencji manualno-sprawnościowych, jak układanie układanki na czas, budowanie góry prezentów, rysowanie choinki na czas, wiązanie łańcucha z cukierków, czy „lepienie” kulek śniegowych z papieru. Jedną z konkurencji było „łatanie dziury budżetowej”, z którym to zadaniem poradzić musiały sobie dyrektorki głowieńskich przedszkoli. Ich



Drużyna „Choinek” z Przedszkola nr 3 zrobiła najdłuższy, bo składający się z dwudziestu cukierków, choinkowy łańcuch.

rolą było jak najszybsze zacerowanie dziury w Mikołajowym worku. Poszło jak z płatką - oby tak szło w łataniu niedoborów przedszkolnego budżetu.

Trzyosobowe jury, w którym przyszło mi zasiadać obok wiceburmistrza Przemysława Milczarka i kierownika referatu oświaty Barbary Lisowskiej, oceniali konkurencje sprawnościowe, prezentacje artystyczne przedszkolaków oraz poczucie humoru uczestników zmagania. Efektem obrad jury było przyznanie trzech równorzędnych tytułów. „Najzręczniejszym Przedszkolem”, które poradziło sobie najsprawniej z konkurencjami sprawnościowymi okazało się Przedszkole nr 1 reprezentowane przez drużynę „Mikołajków”. Tytuł „Najzabawniejszego Przedszkola” otrzymało Przedszkole nr 2 z drużyną „Śnieżek”, zaś tytuł „Najodważniejszego Przedszkola” - Przedszkole nr 3 z drużyną „Choinek”. Wśród nagród znalazły się zestawy puzzli dla każdego z przedszkolaków, czekoladowe Mikołajki, a także dyplomy i aparaty fotograficzne dla każdej placówki. Członkowie jury także zostali przetestowani. Zadaniem każdego z jurorów było odgadnięcie przygotowanych przez przedszkolaków zagadek. Nie bez przeszkód, ale jurorom udało się odgadnąć zagadki związane tematycznie z zimą i świętami Bożego Narodzenia. Ja bawiłam się świetnie i już czekam na kolejny turniej. A ten dopiero za rok.

Renata Piechut-Machnicka

SP Mąkolice

Zdrowotne szkolenie

6 stycznia tego roku w Szkole Podstawowej w Mąkolicach rozpoczął się cykl szkoleniowy prowadzony przez pracowników Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej w Głownie. Spotkania odbyły się z uczniami wszystkich klas i dotyczyły tematyki zdrowotnej. Najmłodszy uczniowie z klas I i II wysłuchali prelekcji na temat zdrowego stylu życia. Ich starsi koledzy z klas III i IV rozmawiali na te-

mat równowagi ciała i zdrowia. Zagadnienia profilaktyki uzależnień omówiono z uczniami klas V zaś problemy okresu dojrzewania z uczniami klas VI. Pod koniec stycznia pracownicy Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej spotkają się z radą pedagogiczną mąkolskiej podstawówki zaś na wiosnę zaplanowano spotkanie z rodzicami.

(eb)

Konkurs na zbiórkę makulatury

W Miejskim Przedszkolu nr 1 w Głownie rozstrzygnięty został konkurs na zbiórkę makulatury. Przedszkolaki wraz z rodzicami zbierały ją systematycznie od września do grudnia, gromadząc różnorodne papiernicze odpady.

Najwięcej makulatury zgromadziła Katarzyna Wojciechowska - 1093 kg, a także Dominik Rożniata - 590 kg, Mar-

tyna Wróbel - 550 kg, Miłosz Przybyłek 448 kg, Aleksander Kotecki - 412 kg, Nalberczyński Kacper - 387 kg, Klaudia Durasik - 367 kg, Katarzyna Wójcikowska - 300 kg, Patryk Kacperski - 290 kg i Marysia Dudka - 262 kg.

W sumie przedszkolaki zgromadziły 6791 kg makulatury, która została przekazana do MKZ w ramach Miejskiego Konkursu Zbiórki Makulatury. (kz)

Mąkolice

Przedstawienie ciekawsze niż pogadanka

Wszyscy uczniowie mąkolskiej szkoły 8 stycznia obejrżeli przedstawienie o tematyce przemocy w rodzinie. Wystawili je aktorzy krakowskiego teatru. Scenki rodzajowe z życia wzięte zaciękały wszystkich uczniów, tym bardziej, że spektakl oparty był na dialogu aktorów z widzami. Na pewno

taka forma przekazywania treści edukacyjnych lepiej trafia do dzieci niż tradycyjna pogadanka na lekcji wychowawczej w klasie - komentuje dyrektor Szkoły Podstawowej w Mąkolicach Henryk Wieteska. Spektakl kosztował 300 zł i były to pieniądze z gminnego funduszu antyalkoholowego. (eb)



PRZEDSZKOLAKI WILKAMI MORSKIMI. To grupa czwarta sześciolatków z Przedszkola nr 1 w Głownie, które w miniony czwartek, 15 stycznia poznawały tajniki sztuki żeglarskiej. Instruktorem służyły dzieciom przedstawicielki głowieńskiego Hufca ZHP: komendantka Iwona Waśkiewicz oraz Anna Imiołek (na zdjęciu), która pokazuje przedszkolakom, jak z kawałka gazety wy-czarować można żeglarską czapkę. Podczas spotkania nie zabrakło również gier i zabaw związanych z żeglarskim fachem. (rpm)

Komputerowa cisza

Już ponad dwa miesiące temu dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie złożyła wniosek o uwzględnienie tejże placówki w programie „Internet w każdej szkole”, którego patronat objął prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Wniosek zyskał wstępny akceptację kancelarii prezydenta RP oraz poparcie posła, a jednocześnie ministra rolnictwa Wojciecha Olejniczaka. I póki co, na tym się skończyło. Trudno powiedzieć, kiedy „Trójka” wzbogaci się o nowe komputery. Dyrektor szkoły Maria Furga cierpliwie czeka na jakikolwiek krok do przodu w tej sprawie.

Szkoła Podstawowa nr 3 dysponuje wprawdzie pracownią komputerową z dziesięcioma stanowiskami komputerowymi, ale sprzęt ten jest już mocno wysłużony. *Pozyskiwaliśmy go przez trzy lata m.in. od firm, którym nie był on już potrzebny. Jest to sprzęt starej generacji - mówi dyrektor Furga - Każdy komputer jest z innej parafii. Tylko jeden z nich ma dostęp do internetu.* - dodaje.

W rozmowie z „Więściami” burmistrz Wojciech Brzeski zapowiedział, że skontaktuje się z posłem Olejniczakiem w tej sprawie. (rpm)

Sezon balów studniówkowych

W sobotę, 31 stycznia na balu studniówkowym bawić będą się maturzyści z Zespołu Szkół nr 1 im. Cebertowicza w Głownie. W atmosferze gotyckiego zamku, który stanowić ma dekorację tegorocznej studniówki, przy akompaniamencie zespołu muzycznego z Pabianic bawić ma się tu ponad 220 osób - tyle zaproszeń rozdano. W budowaniu dekoracji i w tworzeniu jej poszczególnych elementów pomagać będzie plastik Dariusz Młynarczyk. Maturzyści płacili po 250 zł, z których to pieniędzy oprócz finansowania balu, zakupione zostaną znaczki studniówkowe i maturalne, a ponadto pamiątkowa kasetka video oraz śniadanie w dniu matury. Podczas studniówki - jak zwykle przy tego typu oka-

zjach - dyżury pełnić będą rodzice maturzystów, a o bezpieczeństwo bawiących się na sali gimnastycznej ZS nr 1 osób, zadba profesjonalna agencja ochrony IMPEL.

Młodzież z Zespołu Szkół Rolniczych w Bratoszewicach już od jakiegoś czasu organizuje studniówki poza terenem swojej placówki. W ubiegłym roku uczniowie bawili się w Restauracji „U pana Tadeusza” w Domaniewicach. W tym roku zdecydowali, że będzie to słynąca z niekonwencjonalnych przyjęć i bankietów restauracja w strykowskim Hotelu 500. Decyzję ułatwiły kontakty nawiązane z hotelem z racji praktyk uczniowskich, jakie odbywają tam uczniowie bratoszewickiego Technikum Żywności. Na studniówce bawić się będzie w tym roku

79 uczniów z osobami towarzyszącymi, no i oczywiście grono nauczycielskie. Składka za osobę została ustalona 120 zł. Tradycyjnie będzie polonez i program artystyczny przygotowany przez uczniów. Kelnerzy zaserwują dwa dania gorące, napoje i przystawki. Młodzież bawić będzie zespół muzyczny.

Maturzyści głowieńskiego liceum natomiast, zaplanowali bal studniówkowy na 14 lutego. *Mają więc całe ferie na to, by zastanowić się nad doбором dekoracji.* - powiedziała „Więściom” wicedyrektor głowieńskiego Zespołu Licealno-Gimnazjalnego Honorata Dębska. Na pewno przegrzywać będzie im zespół muzyczny. O szczegółach studniówkowej zabawy licealistów poinformujemy niebawem. (rpm, ljs)



Dorota Majchrzak będzie reprezentować ZSR w Bratoszewicach na finale olimpiady w Krakowie.

O żywieniu wie więcej niż przeciętnie

Dorota Majchrzak, uczennica kl. IV Technikum Żywności w Bratoszewicach będzie reprezentować swoją szkołę w marcu na ostatnim etapie VIII Ogólnopolskiej Wiedzy o Żywieniu, który odbędzie się w Krakowie. W etapie okręgowym, jaki odbył się w dniach 9 i 10 stycznia w Tomaszowie Mazowieckim Dorota zajęła siódme miejsce i to pozwoliło jej zaważyć w Krakowie o indeks na jedną z 11 polskich uczelni. W etapie okręgowym musiała wykazać się wiedzą ogólną na temat żywienia. Z dowolnych bloków tematycznych wybrała temat dotyczący warzyw kapustnych. Przygotowując się do olimpiady pod kierunkiem nauczycielki Aleksandry Kaczorowskiej korzystała nie tylko z wiedzy zdobytej na lekcjach, ale przede wszystkim z literatury fachowej wychodzącej poza ramy programowe szkoły.

Wysilek się opłacał, Dorota ma przed sobą szansę zdobycia indeksu na uczelnię,

na której chciałaby studiować. Czy wydział Biotechnologii Żywności na Politechnice Łódzkiej stanie dla niej otworem okaże się już w marcu. Póki co, Dorota sumiennie się przygotowuje czerpiąc wiedzę nie tylko z książek, ale i z zajęć praktycznych, które jak inni uczniowie bratoszewickiego Technikum Żywności odbywa w Hotelu 500 w Strykowie. (lfs)

Sprostowanie

W artykule pt. „Świąteczny nożownik”, który ukazał się na łamach „Więści” nr 2/04 wkraść się błęd. Jak się okazało napastnikiem zadającym ciosy nożem nie był brat Grażyny B., ale jej szwagier. Grażyna B. zaprzecza również, jakoby ona powiadomiła o zdarzeniu komisariat policji w Głownie. Za nieścisłości przepraszamy.

Redakcja

dok. ze str. 2

BILI DO KRWI

Wersja ofiary

Nieco inaczej przedstawia wersję zdarzeń z piątku ofiara pobicia Szymon B., z którym udało się nam porozmawiać we wtorkowe popołudnie w głowieńskim szpitalu. Szymon utrzymuje, że do chwili obecnej nie wie, z jakiego powodu został pobity. Stał z kolegami pod drzwiami klasy tuż po dzwonku na lekcję. W trakcie rozmowy spojrzeli na schody prowadzące na piętro, widział uczniów wchodzących i schodzących do swoich klas. Kiedy obejrzał się na schody drugi raz, zobaczył pięć biegnącego Dariusza W., który bez ostrzeżenia wymierzył mu cios. W czasie kiedy próbował odeprzeć ciosy Dariusza W., Marcin R. zaczął go bić pięściami od tyłu po głowie. Później ciosy posypały się z różnych stron. Szymon B. twierdzi, że napastnicy kopali go nie tylko po brzuchu, ale także po głowie. Większości ciosów nie pamięta, ale opowiadali mu o nich stojący obok koledzy. Nie pamięta też tego, jak poszedł do łazienki. Oprzytomniał na chwilę, kiedy włożył głowę pod kran. Na dobre oprzytomniał dopiero w gabinecie dyrektora Skorek, kiedy ujrzał przed sobą swoich oprawców.

Szymon B. nie potwierdza informacji o przepychance w szatni. Przed pobiciem nie znał żadnego z oprawców osobiście - tylko z widzenia. Do szpitala trafił ze wstrząsem mózgu i złamanym nosem. Twarz miał opuchniętą i w kilku miejscach sinią. Do dziś nie zeszło zasinienie z okolic oczu. W środę Szymon B. został zbadany przez neurologa. Nadal narzeka na ból w jamie brzusznej. We wtorek trzy razy zasłabł.

Wcześniej grozili

Gimnazjaliści, którzy pobili swojego kolegę będą również odpowiadać za groźby kierowane wobec Szymona B. Kilka dni wcześniej dostalem od Mariusza R. SMS, którego treści dokładnie nie pamiętam w tej chwili, ale groził mi w nim, że dostanę w pysk. Treść SMS-a ma policja - opowiada Szymon B. Pedagog Gimnazjum Miejskiego Małgorzata Trebik wyraża się nieco bagatelizować treść wiadomości SMS. Groźbą było tylko to, że Marcin wysłał Szymonowi SMS-a mówiącego o tym, że jak Szymon chce się bić, to on

jest do tego gotowy. O treści SMS-a Szymon B. nikomu nie powiedział - ani nauczycielom, ani mamie. Zofia B. dowiedziała się o nim dopiero po pobiciu syna.

Już po fakcie, będąc w szpitalu dowiedział się, że bardzo dużo uczniów gimnazjum wiedziało, że Mariusz R. „szykuje się” na niego. Wiedziała na pewno jego klasa, ale nikt mnie nie ostrzegł - dodaje Szymon. Może inni uczniowie również bali się Mariusza R.? Bliżsi i dalsi koledzy ze szkoły Szymona B. zaczęli mówić o tym, co dzieje się w szkole dopiero w szpitalu podczas odwiedzin poszkodowanego ucznia. Z ich relacji wynika, że grupa chłopców, którzy dokonali pobicia „trzęsie” co najmniej połowę szkoły. Młodzi zazwyczaj koledzy - bo wszyscy trzej sprawcy pobicia powtarzają klasę - po prostu się ich boją. Uczniowie mówili też o tym, że przynoszą oni alkohol do szkoły, czego nie udało nam się potwierdzić u dyrektora Skorek. Zaręczam, że żaden z uczniów nie spożywa alkoholu na terenie szkoły. Nauczyciele od razu poznaliby dziecko będące pod wpływem alkoholu - tłumaczy Bożena Skorek. Dwaj uczniowie będący w piątek pod wpływem alkoholu nie wypili go na terenie szkoły tylko podczas wagarów. Z relacji pedagoga Trebik wynika, że czuć było od nich woń alkoholu, ale nie zataczali się mimo ponad 2 promili alkoholu we krwi. Takim młodym chłopcom wystarczą dwa piwa, a jeżeli nie zjedzą śniadania, to są już pijani - tłumaczy dyrektor Skorek.

Uczniowie boją się chodzić do gimnazjum

Nieoficjalnie mówi się też o tym, że około pół roku temu doszło w gimnazjum do pobicia jednego z uczniów, jednak informacja ta nie dotarła do policji. Podejrzewam o co chodzi. Rok temu przez nieuwagę i niechcący jeden uczeń uderzył drugiego łokciem w nos, bo za bardzo gestykulował podczas rozmowy na korytarzu. Nie zrobił tego żaden ze sprawców pobicia Szymona - dementuje Małgorzata Trebik. Przypominamy zresztą, że każdy, kto posiada informacje o popełnieniu przestępstwa może zgłosić to na policję, która zbada sprawę.

Nieoficjalnie niektórzy rodzice głowieńskich gimnazjalistów przyznają, że

ich dzieci boją się chodzić do szkoły. Niektóre przed wyjściem do szkoły boli głowa, albo brzuch. To tylko krok do nerwicy szkolnej. Tajemnicą poliszynela jest, że w szkole tej niemal od początku jej funkcjonowania trwa wojna między uczniami z poszczególnych dzielnic. Po reformie oświaty, dzieci w okresie dojrzewania, będące w najtrudniejszym okresie dorastania, skupiono w jednej szkole i nie można tego zjawiska opanować. Wcześniej uczniowie ci byli znani nauczycielom i dyrekcji kilka lat od pierwszej klasy szkoły podstawowej. Łatwiej było kłębnych uczniów, sprawujących problemy wychowawcze - a w każdej szkole tacy uczniowie się zdarzają - opanować. Szkoda tylko, że rodzice oraz nauczyciele nie zdecydowali się wcześniej ujawnić publicznie informacji, którymi dysponują, a które dotarły do nich przez uczniów gimnazjum. Prawdopodobnie pozwoliłyby one zapobiec takim zdarzeniom, jak to piątkowe. Nie jest tajemnicą, że rodzice uczniów z Zabrzeżni ubiegają się o utworzenie przy Szkole Podstawowej nr 3 klas gimnazjalnych. Dyrektor „Trójki” Maria Furga potwierdza, że rodzice czynią takie zabiegi i dwa lata temu złożyli w tej sprawie pismo do Urzędu Miasta, choć zaprzeczają jakoby powodem takiego wniosku był strach ich dzieci przed pójściem do gimnazjum miejskiego. Za główną przyczynę zabiegów rodzice podawali odległość, jaką ich dzieci muszą pokonać dwa razy dziennie, aby dojść do szkoły. - wyjaśnia Maria Furga.

Co robiła ochrona?

Co robili ochroniarze w czasie, kiedy oni mnie bili? - pyta Szymon B. Fakt, że do pobicia doszło w zalomie korytarza, który jest niewidoczny dla ochroniarzy, według ofiary nie tłumaczy braku interwencji ze strony ochroniarzy, gdyż stali oni przy drzwiach do szkoły tylko kilka metrów dalej. Musieli widzieć grupę uczniów, którzy nas otoczyli - dodaje ofiara pobicia. Dyrektor Bożena Skorek uważa, że pracownicy agencji ochrony „Stekop” wywiązują się prawidłowo ze swych obowiązków. Na podstawie umowy zawartej ze szkołą ich obowiązkiem jest pilnowanie przede wszystkim drzwi wejściowych do gimnazjum. →

REKLAMA

ECO-TRANS s.j.

ŁOWICZ
ROK ZAŁOŻENIA 1996

PROFESJONALNY DOWÓZ OLEJU OPAŁOWEGO

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy roztankowaniu

- krótki czas oczekiwania na dostawę
- wąże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES ATRAKCYJNE CENY
Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595

UNIwersytet Łódzki

organizuje kursy przygotowujące do matur i egzaminów wstępnych na wszystkie wyższe uczelnie

zajęcia odbywają się w soboty i niedziele po trzy godziny z przedmiotu
Łódź, tel. (0-42) 635-40-35 w godz. 9.00-14.00; (0-42) 640-49-02 w godz. 18.00-21.00
<http://www.uni.lodz.pl/ulinfo/informator.htm>

REXPOL MARKET

przy ul. Długiej 21

ZAPEWNIAMY:

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

KUPOJ TYLKO U NAS!

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00

BEZPŁATNA OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA O HANDLU, USŁUGACH I PRODUKCJI

Wydajemy własny katalog wielobranżowy promujący województwo. Zapraszamy do współpracy i korzystania z naszych usług.
tel./fax (0-46) 8322-555
E-mail: skierniewice@cikt.com.pl, www.osim.pl

SMACZNE CIASTA z NASZEGO MIASTA

poleca
Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych Sklep Spożywczo-Przemysłowy Agnieszka i Andrzej Wilczyński ul. Łęczycka 41 Łowicz

NA OKOLICZNOŚCIOWE UROCZYSTOŚCI i wizyty niespodziewanych gości

Godziny otwarcia sklepu:
wtorek - piątek 6 - 17, sobota 6 - 15
Tel. 837-14-34, 837-15-74

KWIACIARNIA EGZOTYCZNA

99-400 Łowicz, ul. Stanisławskiego 6

OFERUJE:
✓ kompozycje ✓ upominki ✓ szkło ✓ porcelanę
✓ figurki afrykańskie ✓ wikliny

PROMOCJE

Dużym problemem jest przemieszczanie się podczas przerw lekcyjnych uczniów z jednego budynku szkoły (głównego) do drugiego, po byłym przedszkolu, gdzie znajdują się pracownie językowe, położonego po przeciwnej stronie ulicy Kościuszki. Ochroniarze podczas przerw pilnują, czy wszyscy uczniowie wchodzą do szkoły i sprawdzają ich identyfikatory. Kontrola ma zapobiec dostaniu się na teren szkoły osób spoza niej (jak na ironię osobiście spotkałam się kilkakrotnie z brakiem kontroli z ich strony. Częściej przy okazji wchodzenia do gimnazjum, o to po co wchodzi i do kogo, pytają woźne). Pracowników ochrony można często zauważyć podczas rozmów w pokoju woźnych. Wiadomo, że to nie złego, gdy zamieni się kilka słów z osobą stojącą w pokoju góra 2 metry dalej. Ale może właśnie ten moment spowodował to, że pracownicy ochrony nie zauważyli piątkowej bójki?

Codziennie widać przed szkołą oznakowany samochód agencji ochrony, co na pewno także ogrywa prewencyjną rolę. Pracownicy ochrony zgodnie z zawartą umową w czasie lekcji pilnują porządku na terenie szkoły, czy wszyscy uczniowie są na lekcjach, a także kontrolują toalety, czy uczniowie nie palą w nich papierosów. Nieoficjalnie mówi się o tym, że niektórzy uczniowie żyją z ochroniarzami prawie jak z kumplami. Rodzic jednego z uczniów gimnazjum opowiada pikantne szczegóły, że ochroniarze wprost palą papierosy z uczniami...

Jacy są sprawcy i ofiara pobicia?

Każdy z chłopców - agresorów jest inny - komentuje Małgorzata Trebik. Pedagog orientuje się w ich sytuacji rodzinnej i zna środowisko, w którym przebywają. Są to chłopcy raczej z rodzin niewydolnych wychowawczo, zaniedbani. Znani byli wcześniej także głowieńskiej policji. Jeden z nich pozostaje pod dozorem kuratora za czyn popełniony poza szkołą. Inny jest świadkiem w sprawie o przestępstwo narkotykowe. Uczniowie ci mają duże problemy z nauką, świadczy o tym to, że powtarzają klasę. Ponadto często wagarują.

Pedagog Trebik twierdzi, że ofiara pobicia nie jest jednoznaczna jednostką. *Ma duszę artysty, ale cechują go także nieco teatralne zachowania* - ocenia postawę Szymona pedagog szkolny. W psychologii funkcjonuje termin „syndrom ofiary” i taki syndrom przypisuje ona Szymonowi B. Osoba z syndromem ofiary jest mimowolnie bardziej narażona na zaczepki, które nieświadomie prowokuje swoim zachowaniem. Często wie, że przegra, ale mimo tego decyduje się na konfrontację z silniejszym przeciwnikiem. *Absolutnie nie obwiniamy Szymona. Współczujemy jemu oraz jego mamie, ale Szymon miał dwa dni (od momentu otrzymania SMS-a*

od Marcina R.), aby uniknąć tego, co się stało. Mógł powiedzieć o groźbie wychowawcy, mnie czy przede wszystkim mamie - wyjaśnia Małgorzata Trebik.

Nadal muszą się uczyć

Polskie prawo nie przewiduje popularnej na Zachodzie instytucji zawieszenia w prawach ucznia. Niewiele możliwości ukarania sprawców pobicia Szymona B. ma dyrektor Bożena Skorek. Oczywiście, może ona obniżyć im oceny ze sprawowania, co nie wywrze zapewne na nich pożądanego efektu. Ponadto może udzielić uczniowi nagany oraz może przenieść do klasy równorzędnej. Istnieje jeszcze jedna, ostateczna furka: za pośrednictwem kuratorium oświaty dyrektor może przenieść ucznia do innej szkoły, jeżeli mu taką szkołę znajdzie.

W poniedziałek, 19 stycznia, do szkoły zostali wezwani rodzice sprawców pobicia. *Zaprezentowali podczas rozmów bardzo różne postawy. Jeden z rodziców groził szkole i nas obarczył winą, za to co się stało - mówi Małgorzata Trebik.* Rodzice dwóch uczniów zgodzili się na zmianę szkoły przez synów i zobowiązali się, że sami zadowolą się z znalezieniem innego gimnazjum. Dwaj ze sprawców pobicia nie chodzą obecnie do Gimnazjum Miejskiego i nie będą już do niego chodzili. Rodzice trzeciego sprawcy nie zgodzili się na zmianę szkoły, a zatem uczeń ten po udzieleniu nagany został przeniesiony do klasy równorzędnej w głowieńskim gimnazjum.

Równoległe toczyło się będzie postępowanie wyjaśniające prowadzone przez policję. Za pobicie kolegi oraz groźby karalne odpowiedzą oni przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich, który może umieścić ich w zakładzie poprawczym. Wówczas obowiązek nauki kontynuowany byłby w poprawczaku.

Bierny obserwator to nie to

Od razu po bójce wychowawcy klas, których uczniowie obserwowali zajęcia, przeprowadzili z nimi pogadanki na temat agresji i przemocy w szkole. W poniedziałek, 19 stycznia pedagog szkolny

przeprowadziła z uczniami warsztaty na temat emocji. Celem ich było uświadomienie młodzieży, że obserwator bójki poprzez krzyk „pomocy, ratunku” może kogoś uratować. Tak naprawdę również widzi, bez fizycznego zaangażowania się w starcie, może udzielić pomocy. *Dzieci podczas tych zajęć nazywały siebie konfidentami tylko dlatego, że powiedzą o czymś nauczycielom. Chodziło o to, aby przekonać ich, że taki sposób myślenia nie zawsze jest słuszny. Sądzę, że zajęcia się udały, bo na koniec dzieci doszły do wniosku, że bycie biernym obserwatorem to tchórzostwo - relacjonuje Małgorzata Trebik.* Potwierdza to fakt zachowania się uczniów z klasy wobec jednego ze sprawców pobicia. Kiedy ten chciał normalnie uczestniczyć w poniedziałek w lekcjach, po jego wejściu do klasy wszyscy uczniowie bez słowa i solidarnie wyszli na korytarz. Nauczyciel nie miał wyjścia i poprosił o zamianę ról - sprawca pobicia wyszedł z klasy, a jego kole-dzy wrócili na zajęcia.

Jak uleczyć gimnazjum?

W poniedziałek, 19 stycznia, dyrektor Bożena Skorek zgłosiła fakt pobicia ucznia w jej szkole do łódzkiego Kuratorium Oświaty. *Nie mogę obecnie zająć stanowiska w tej sprawie. Została ona zgłoszona i odpowiedzialny za tę szkołę wizytator zbada ją na miejscu - mówi dyrektor Jadwiga Jakubczyk z łódzkiego kuratorium.* Zajęcie w gimnazjum zamierzają dogłębnie zanalizować również głowieńscy radni. Burmistrz Wojciech Brzeski otrzymał 20 stycznia dokładną relację z przebiegu piątkowych zdarzeń w Gimnazjum Miejskim od dyrektor Skorek. O efektywniejszą współpracę dyrektora szkoły, pedagoga szkolnego z dzielnicowym tego rejonu wniósł podczas wtorkowego posiedzenia Komisji Spraw Obywatelskich radny i jednocześnie dzielnicowy rejonu osiedla Sikorskiego Szymon Mrzygłód opierając się o swoje pozytywne doświadczenia we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 2. O efektach trójtowego postępowania prowadzonego przez łódzkie kuratorium, władze miasta oraz policję poinformujemy na łamach „Więści”.

Eliza Blaszczyk



BAJKOWA ZABAWA KARNAWAŁOWA. Wróżki, królowny, pajace, biedronki, rycerze - to tylko niektóre bajkowe postacie, w jakie wcieliły się 13 stycznia przedszkolaki z Przedszkola nr 2 w Głownie. Ten dzień upłynął im pod znakiem wielkiej zabawy karnawałowej. W rolę wodzireja wcieliła się „Wróżka Iza”, wspomagała ją dzielnie „Jacek Placek”. Nie zabrakło również Mikołaja, który obdarował dzieci prezentami. (rpm)

Świetlica w Nagawkach ma przerwę

Nie wiadomo jeszcze dokładnie do kiedy potrwa przerwa w działalności świetlicy środowiskowej w Nagawkach w gminie Dmosin. Przypominamy, że świetlica ta powstała pod koniec ubiegłego roku i otacza opieką dzieci z rodzin z problemem alkoholowym. Do 15 grudnia 2003 roku pracowały w niej osoby zatrudnione w ramach robót interwencyjnych, ale później umowy te wygasły. Gmina Dmosin prowadzi obec-

nie zabiegi o pozyskanie podobnych etatów, dofinansowywanych przez urząd pracy, które zapewniłyby obsadę etatów w świetlicy w Nagawkach. Prawdopodobnie świetlica pozostanie zamknięta do końca stycznia chyba, że wcześniej uda się pozyskać wsparcie z urzędu pracy. Pomimo, że nie wiadomo jeszcze dokładnie kiedy ponownie w świetlicy zrobi się gwaro, pewnym jest, że wcześniej czy później to nastąpi. (eb)

Święto Babci świętem gminnym

Po raz pierwszy w tym roku wszystkie babcie i dziadkowie z gminy Dmosin zgromadzą się na jednej uroczystości przygotowanej specjalnie dla nich przez wnuczęta. Organizatorami imprezy o zasięgu gminnym są trzy dmosińskie szkoły i Gminna Biblioteka Publiczna. Uroczystość zaplanowano na popołudnie 28 stycznia w Szkole Podstawowej w Dmosinie. Przed liczną publicznością zaprezentuje się zespół folklorystyczny z dmosińskiej podstawówki w nowych regionalnych strojach. Uczniowie ze szkoły w Kofacinie wystawią „Jascelka”. Nie zabraknie też okolicznościowego programu artystycznego przygotowanego przez kierownik biblioteki Halinę Grabowicz. Wszystkie dzieci pracują już nad własnoręcznie przygotowanymi prezentami, zaś ich rodzice wraz z nauczycielami nad pysznym poczęstunkiem. (eb)

SPORT • SPORT • SPORT

dok. ze str. 31

Perspektywiczny skład

Młodzi piłkarze Stali zdobyli w jedy-nastu spotkaniach 26 bramek i 28 goli stracili. Gole dla głownian uzyskali: **Tomasz Florczak - 9, Błażej Kowalczyk - 8, Kamil Donakowski - 6** oraz **Kamil Olej-niczak, Bartłomiej Antosik i Adrian Tomczyk** po 1. Zdaniem trenera Krzysztofa Dolacińskiego największe postępy uczy-nili wspomniany wcześniej najmłodszy za-wodnik zespołu, bramkarz Dawid Ślaza-k, a także **Michał Piela** oraz **Łukasz Kluska**. Poza nimi na wyróżnienie zasłużyli zawodnicy, tworzący linię ataku, a więc **Tomasz Florczak - Błażej Kowalczyk - Kamil Donakowski**, którzy w trójce zdołali uzyskać aż 23 bramki, wywiązując się z trudnego obowiązku napastnika.

Poza tym raczej nikt specjalnie nie zawiódł trenera, choć na pewno pozostał pewien niesdosty, szczególnie po tych spotkaniach, które młodzież GOSSO Stali powinna przynajmniej zremisować, a niestety przegrała minimalnie. Poza wymienionymi kadre zespołu tworzyli także: **Bartłomiej Tomczyk, Bartłomiej Adamczyk, Sebastian Owczarczyk, Michał Dobrowolski, Filip Dąbrowski, Piotr Szczepaniak, Przemysław Gibala,**

Piotr Janeczek, Tomasz Zakrzewski oraz Bartłomiej Mroczek.

Wyniki GOSSO Stali Głowno:

- GOSSO - MKS Tuszyn 2:3
- LKS Różyca - GOSSO 3:2
- GOSSO - Bzura 2:3
- Iskra Dobroń - GOSSO 1:2
- GOSSO - Ostrowia Ostrowy 1:2
- GOSSO - GKS Ksawerów 4:0
- Polonia Andrzejów - GOSSO 6:3
- GOSSO - Orzeł Parzęczew 1:3
- Górnik Łęczycza - GOSSO 3:2
- GOSSO - PTC Pabianice 6:1
- Baszta Uniejów - GOSSO 1:2

Tabela po rundzie jesiennej

1. Orzeł Parzęczew	11	29	58-8
2. Górnik Łęczycza	11	28	70-10
3. MKS 2000 Tuszyn	11	22	43-23
4. PTC Pabianice	11	19	25-29
5. Iskra Dobroń	11	17	26-23
6. Bzura Ozorków	11	16	33-35
7. Ostrowia Ostrowy	11	16	24-14
8. LKS Różyca	11	15	20-44
9. Polonia Andrzejów	11	13	25-50
10. GOSSO Stal Głowno	11	12	26-28
11. Baszta Uniejów	11	5	18-32
12. GKS Ksawerów	11	0	9-81

AK

dok. ze str. 30

Cavalieros ponownie liderem

Mimo dużej przewagi, jaką osiągnęli piłkarze z Dmosina, nie udało się im uzyskać gola. Jednak, gdyby **Bartłomiej Koszelski i Krzysztof Susik** wykazali więcej precyzji, to zapewne piłka po strzałach naszych zawodników wpadłaby do siatki rywali. Dopiero w drugiej części spotkania na siedem minut przed zakończeniem meczu **Ireneusz Warchol** uzyskał pierwszą bramkę, a wynik meczu dwie minuty później ustalił **Michał Jakubiec**. Zatem dmosińscy „kawalerzyści” mogli po meczu odechnąć, bo sensacja wisiała już na włosku, a każda strata punktu mogła kosztować nowego lidera tabeli zmniejszeniem szans na wywalczenie pierwszego miejsca w rozgrywkach.

Pozostałe wyniki 7. kolejki

- Witonia Osiek - Ars Medica 3:1

dok. ze str. 30

Jeden punkt „blefmenów”

Olimpia: Gorzeń - Wnuk, Wontorowski, Szcześniak, Muszałak, Kutkowski, Ambroziak, Koźbial.

Łowicz, 18 stycznia. Już po ośmiu minutach gry „olimpijczy” po golach **Macieja Wontoroskiego, Marcina Muszałaka i Arkadiusza Koźbiała** objęli wysokie prowadzenie 3:0. Co prawda piłkarze Budowy zdołali strzelić jedną bramkę, jednak odpowiedź w postaci celnego uderzenia **Pawła Kutkowskiego** była prawie natychmiastowa. W drugiej połowie gra się nieco wyrównała i w 20 minucie ekipa ZPW uzyskała drugą bramkę. Jednak to wszystko na co było stać rywali Olimpii. W ostatnich minutach zaczęli z powrotem dominować na placu gry piłkarze Olimpii, którzy zdołali uzyskać jeszcze dwa gole (ponownie Wontorowski i Kutkowski) i pewnie wygrać mecz.

W ostatniej kolejce spotkan o mistrzostwo I ligi ŁLPNP dojdzie do następujących spotkań: **Olimpia-Agatom Chaśno - Rolmech Czarni Bednary** (godz. 16:00, wydaje się, że w tym spotkaniu z outsiderem rozgrywek „olimpijczy” powinni zdobyć trzy punkty), **DAX-Blef Głowno - Abex** (godz.17:20, w meczu z silnym Abexem, który zdołał w bieżących rozgrywkach pokonać samych obrońców tytułu Ooldboy, stać głownian na sprawienie niespodzianki na koniec rozgrywek), **Pędzące Imadla - Blich Kia Motors** (godz. 18:00, jeśli „imadla” pokona Blich, to będą mogli cieszyć się ze zdobycia tytułu mistrzowskiego),

Dagram-AT - Brooklyn Kutno (zwycięzca tego spotkania stanie na podium tegorocznych rozgrywek I ligi), **Oldboy - ZPW Budowa** (godz. 19:20, oldboje muszą wygrać to spotkanie i liczyć na przynajmniej remis w pojedynku pomiędzy Pędzącymi Imadłami i Blichem, w przeciwnym wypadku sstraca tytuł mistrzowski wywalczony w ubiegłym roku), **Turbo Car Gutonów - KS Stefan Eko Serwis** (godz. 16:40, KS Stefan zasygnalizował w poprzedniej kolejce zwyciężkę formy, ale czy to wystarczy na pokonanie piłkarzy z Gutonowa?).

Pozostałe wyniki 10. kolejki

- Stefan Eko Serwis - Pędzące Imadla 2:3
- Abex - Oldboy 3:2
- Rolmech-Czarni Bednary - Diagram AT 1:7

Mecz zaległy:

- ZPW Budowa - Rolmech 1:0

Tabela po 10. kolejce

1. Pędzące Imadla	10	24	23-13
2. Oldboy	10	23	32-15
3. Brooklyn	10	21	24-22
4. Diagram-AT	10	20	31-21
5. Abex	10	19	29-14
6. Blich-Kia Motors	10	18	30-22
7. Olimpia	10	12	20-19
8. DAX-Blef	10	11	13-18
9. ZPW Budowa	10	9	30-29
10. Turbo-Car	10	8	14-27
11. KS Stefan	10	6	20-30
12. Rolmech	10	1	5-41

AK

Halowa piłka nożna - I liga ŁLPNP

JEDEN PUNKT BLEFMENÓW

Łowicz, 18 stycznia. W ubiegłą sobotę i niedzielę ekipy pierwszoligowe rozegrały dwie serie spotkań. Niestety słabiutko zaprezentowali się piłkarze DAX-Blef Głowno. „Blefmieni w dwóch meczach zdołali zdobyć jedną bramkę i zaledwie jeden punkt. Najpierw głównianie nie potrafili wygrać z osłabioną drużyną KS Stefan Eko Serwis, a w niedzielę ulegli wysoko 1:6 ekipie Blich Kia Motors (była to najwyższa przegrana głównian w tych rozgrywkach). Natomiast całkiem dzielnie radzą sobie piłkarze Olimpii Chaśno. Olimpijczycy w sobotniej kolejce spotkali zremisowali z Abexem 1:1, a w niedzielę nie dali szans piłkarzom ZPW Budowa, wygrywając pewnie 6:2. Niedzielną wygraną Olimpii była najwyższą w bieżącym sezonie. Do końca rozgrywek sezonu 2003/2004 pozostała tylko jedna kolejka, ale sprawa tytułu mistrzowskiego nie została rozstrzygnięta i dopiero ostatnia seria spotkań (31 stycznia) da odpowiedź czy pędzące imadła zdetrzonują mistrza z ubiegłych rozgrywek – ekipę Oldbojów, czy też Oldboje obronią tytuł. Po porażce w dziesiątej kolejce z Abexem 2:3 sytuacja Oldbojów nieco się pogorszyła, ponieważ Pędzące Imadła wygrały dwa kolejne mecze i awansowały na pozycję lidera. Punkt przewagi

„imadła” nad Oldbojami przed ostatnią kolejką może nie wystarczyć, bo Pędzące Imadła spotkają się z Blichem, który po porażce z Oldbojami 1:3, odreagował, pokonując wysoko DAX-Blef 6:1, a Oldboje zagrają z ekipą ZPW Budowa, która w bieżących rozgrywkach nie prezentuje najwyższej formy.

Wyniki 9 kolejki

■ DAX-BLEF Głowno – KS STEFAN EKO SERWIS Łowicz 0:0

DAX-Blef: Z. Wykrętowicz – Szubielak, Skoneczny, Wawrzyn, Lenart, Borkowski, Bednarski i Wiśniewski.

Łowicz, 17 stycznia. Rywalie głównian wystąpili bez swojego bramkarza. Zatem w bramce musiał wystąpić jeden z zawodników z pola. Jednak to i tak wystarczyło, by nie stracić gola w meczu przeciwko piłkarzom DAX-Blef, których celowniki w sobotnie popołudnie były wyjątkowo rozregulowane. Na szczęście głównianion spadek już nie grozi i mogą spokojnie rozgrywać swoje ostatnie mecze w roli beniaminka obecnego sezonu.

■ OLIMPIA-AGATOM Chaśno – ABEX 1:1 (1:1)

Bramkę dla Olimpii uzyskał **Krzysztof Ambroziak** w 8 min. spotkania.

Olimpia: Gorzeń – Wnuk, Wontorowski, Szcześniak, Muszałak, Kutkowski, Ambroziak, Koźbial.

Łowicz, 17 stycznia. Kiedy w 8 minucie meczu **Krzysztof Ambroziak** uzyskał prowadzenie dla Olimpii wydawało się, że za moment posypią się kolejne bramki dla „olimpijczyków”. Jednak nic takiego nie nastąpiło, a jeden błąd w defensywie na minutę przed zakończeniem pierwszej połowy kosztował Olimpię utratę gola. Po przerwie do natarcia ruszyli piłkarze Olimpii, jednak strzały nie były celne, albo z wyczuciem bronił gołkiper Abexu **Witold Surlit**. Najbliższe zdobycia gola był **Arkadiusz Koźbial**, po strzale którego futbolówka trafiła w poprzeczkę, a tuż przed zakończeniem meczu silny strzał **Rafała Wnuka** zdołał obronić gołkiper rywali.

Pozostałe wyniki 9 kolejki

■ Rolmech-Czarni – Brooklyn 0:4

■ Dagram-AT – ZPW Budowa 4:2

■ Pędzące Imadła – Turbo-Car Gutaków 2:0

■ Oldboy – Blich Kia Motors 3:1

Wyniki 10. kolejki

■ DAX-BLEF Głowno – Blich KIA MOTORS Łowicz 1:6 (0:4)

Honorowego gola dla DAX-Blef uzyskał **Tomasz Lenart** w 22 minucie meczu.

DAX-Blef: Z. Wykrętowicz – Szubielak, Wawrzyn, Lenart, Borkowski, Bednarski i Wiśniewski.

Łowicz, 18 stycznia. Piłkarze z łowicza byli w tym meczu po prostu skuteczniejsi i dokładniejsi w wykańczaniu swoich akcji pod bramką DAX. „Blefmieni” stworzyli kilka dogodnych sytuacji, jednak tylko raz **Tomasz Lenart** wpisał się na listę strzelców. Przy stanie 0:4, po podaniu **Ireneusza Szubielaka**, Lenart uzyskał honorowego gola dla swojej drużyny. Niedzielne spotkanie z Blichem było chyba najsłabsze w wykonaniu beniaminka z Głowna i chyba dobrze, że rozgrywki kończą się już za dwa tygodnie.

■ OLIMPIA-AGATOM Chaśno – ZPW Budowa 6:2 (4:1)

Bramki dla Olimpii zdobyli: **Maciej Wontorowski** i **Paweł Kutkowski** po 2 oraz **Marcin Muszałak** i **Arkadiusz Koźbial**.

dok. na str. 29



W przedostatniej kolejce spotkań o mistrzostwo I ligi DAX-Blef Głowno wysoko przegrał z Blichem Kia Motors 1:6

Halowa piłka nożna - I liga HALKOP 2003/2004

Łatwe zwycięstwo piłkarzy Dodo

Zgierz, 18 stycznia. W zgierskiej hali MOSiR w niedzielne popołudnie rozegrano pierwszą kolejkę rundy rewanżowej I ligi. Bardzo dobrze rozpoczęli rewanż piłkarze Dodo, którzy bez większych kłopotów pokonali ŁZE S.A. 6:1. „Energetycy” wprowadzenie na początku spotkania objęli prowadzenie, jednak kilka minut później **Krzysztof Jęcek** i spółka strzelili kolejno trzy bramki i wszystko wróciło do normy. Wyównał **Michał Maciąg**, a potem gola uzyskał **Szymon Pawlak** i ponownie Maciąg podwyższył na 3:1. W drugiej połowie na placu gry dominowali piłkarze Dodo, którzy po strzałach ponownie Maciąga, **Piotra Grzegorzewskiego** i Jęcka uzyskali trzy gole i zasłużenie wygrali 6:1. Przypomnijmy, że w pierwszej rundzie piłkarze Dodo pokonali „energetyków” tylko 4:1.

Piłkarze WEKO Zgierz, po wysokiej wygranej w pierwszym meczu rundy rewanżowej z Gminą Zgierz 11:2 (w pierwszej rundzie, po emocjonującym spotkaniu WEKO pokonało Gminę tylko 5:4), są coraz bliżej zrealizowania celu, jakim jest obrona tytułu mistrzowskiego zdobytego w ubiegłorocznych rozgrywkach. Zatem zespół WEKO utrzymał trzypunktową przewagę nad drugą Dodo. Niespodzianką szóstej serii spotkań było zwycięstwo Leszpoła z Markabem 8:5 (w pierwszym meczu między tymi drużynami wygrał Markab 5:3). Piłkarze Leszpoła zaskoczyli rywali szybko i skuteczną grą. Tym samym zawodnicy Markabu raczej stracili szansę na włączenie



Krzysztof Jęcek (w białej koszulce) - podpora defensywy ekipy Dodo i jeden z najlepszych zawodników pierwszoligowych rozgrywek.

się do walki o tytuł wicemistrzowski w bieżącym sezonie.

Wyniki 6. kolejki

■ DODO - ŁZE S.A. 6:1

Bramki dla Dodo: **M. Maciąg** - 3, **K. Jęcek**, **S. Pawlak** i **P. Grzegorzewski** po 1. Honorowego gola dla ŁZE uzyskał **G. Sobczyk**.

Dodo: Fortecki – Jęcek, Maciąg, Olszewski, Pawlak, Grzegorzewski, Kaźmierczak.

■ WEKO - GMINA Zgierz 11:2

Bramki dla WEKO: **S. Pińkowski** i **A. Warchoń** po 3, **A. Ważny** - 2,

P. Lewandowski, **A. Waliszewski** i **R. Kołodziej** po 1. Gole dla Gminy uzyskali: **G. Kolano** i **R. Kliszczczyński** po 1.

■ MARKAB - LESZPOL 5:8

Gole dla zwycięzców uzyskali: **Ł. Galanciak**, **P. Sobczak** i **Ł. Saluda** po 2 oraz **M. Sobczak** i **A. Nowaczyk** po 1. Bramki dla pokonanych strzelili: **Miroslaw Milczarek** - 3, **G. Krysiak** i **J. Kubiak** po 1.

Tabela I ligi po 6. kolejce

1. WEKO	6	16	48-17
2. Dodo	6	13	28-16
3. Markab	6	9	31-32
4. Gmina Zgierz	6	9	39-29
5. Leszpol	6	6	25-47
6. ŁZE	6	0	11-41

Halowa piłka nożna - III liga ŁLPNP

Cavalieros ponownie liderem

Łowicz, 18 stycznia. Siódma kolejka spotkań o mistrzostwo III ligi łowickiej Ligi Piłki Nożnej Pięciosobowej przyniosła jedną wielką niespodziankę. Oto lider tabeli po sześciu seriach spotkań Blockersi tylko zremisowali z Ja-Ro 2:2. Potknięcie lidera wykorzystali Cavalieros Dmosin, którzy mimo sporego oporu Canarinios, zdołali uzyskać w drugiej połowie dwie bramki i pokonać rywali. Dmosinianie dzięki zwycięstwu nad Canarinios odzyskali fotel lidera. Remis kosztował Blockersów spadek aż na trzecie miejsce. Niedawnych liderów wyprzedzi także piłkarze Witonii I Osiek, którzy pokonując Ars Medica 3:1 awansowali na drugie miejsce w tabeli (przy równej ilości punktów wyżej w klasyfikacji jest ekipa Witonii, ponieważ w bezpośrednim meczu pokonali Blockersów 4:2). Dwa punkty przewagi Cavalieros na półmetku rozgrywek, być może nie jest zbyt duża, ale wydaje się, że wystarczającą zaliczką, by zająć pierwsze miejsce w rozgrywkach trzeciej ligi.

Wyniki 7. kolejki

■ CAVALIEROS Dmosin – CANARINIOS 2:0 (0:0)

Bramki dla Cavalieros zdobyli: **Ireneusz Warchoń** (w 23 min.) oraz **Michał Jakubiec** (w 25 min. spotkania).

Cavalieros: M. Laskowski – J. Nowak, I. Warchoń, M. Jakubiec, K. Susik, S. Łowiński, B. Koszelski.

Łowicz, 18 stycznia. Mecz z przedostatnią w tabeli po sześciu kolejkach ekipą Canarinios miał być dla Cavalieros tylko formalnością. Okazało się, że outsiderszy wcale nie myśleli bez walki oddać punkty wiceliderom. I od początku meczu stawili silny opór.

dok. na str. 29



Maciej Malinowski (w niebieskiej koszulce) nie spełnił oczekiwań kibiców i działaczy GOSSO Stali Głowno.

Sparingi GOSSO Stali Głowno

Na razie tylko Zbigniew Wyciszkievicz

W pierwszych dniach zimowego okienka transferowego ekipę trzeciroligową ekipę GOSSO Stali Głowno wzmocnił jedynie **Zbigniew Wyciszkievicz**. Ten doświadczony zawodnik pierwszoligowych klubów ŁKS Łódź i ostatnio Widzewa, zgodził się na propozycję działaczy głowieńskiego klubu i w rundzie wiosennej wspomże Stal, miejmy nadzieję, w zapewnieniu bytu w III lidze na przyszły sezon. W łódzkiej prasie już okrzyknięto popularnego „Wyciszza” ratownikiem Stali, jednak rzadko się zdarza, by jeden piłkarz radykalnie zmienił styl gry i przesądził o zwycięstwach całego zespołu. O tym zadecyduje postawa w meczach mistrzowskich i mozolna praca całej ekipy w okresie zimowych przygotowań, kierowanej przez trenerów **Andrzeja Kretka** i **Andrzeja Michalczuka**. Wydaje się, że już pierwsze sparingi dadzą przynajmniej w pewnej części odpowiedź na pytanie, czy obok Wyciszkievicza w ekipie Andrzeja Kretka pojawią się także inni zawodnicy. Na pewno już jeden z piłkarzy, którego nowy szkoleniowiec Stali widział w swojej drużynie, nie zagra w Głownie. Chodzi oczywiście o gracza Widzewa Łódź - **Szymona Pińkowskiego**, który wybrał ofertę czwartoligowego MKP Zgierz, wracając tym samym do swojego macierzystego klubu. Najprawdopodobniej w zespole Stali nie zobaczymy wiosną **Łukasza Banasia** (przeszedł do lidera IV ligi Ceramiki Paradyż), **Wiktora Wiśniewskiego** (wzmocni lidera piątej ligi Zjednoczonych Stryków), **Macieja Malinowskiego** (skosztował prawdopodobnie z oferty Unii Janikowo), **Jakuba Cieciorę**, **Rafała Kowalskiego** (obaj szukają klubów) oraz **Michała Stolarza**, który już jesienią wyjechał do Gliwic, gdzie jest piłkarzem miejscowego Piasta. „Obecnie trenuje z nami dwóch zawodników, którym przyglądają się nasi szkoleniowcy – mówi kierownik dru-

żyny **Piotr Sławiński**. Prawdopodobnie jeszcze w okresie zimowym będziemy chcieli sprawdzić dwóch, trzech graczy. Nie wydaje się jednak by doszło do jakiejś rewolucji w składzie. Po prostu chcemy dokładnie przyjrzeć się wszystkim piłkarzom, których ewentualnie będziemy w stanie pozyskać – dodaje **Piotr Sławiński**.

Wszyscy piłkarze trzeciroligowej kadry GOSSO Stali Głowno rzetelnie przygotowują się do rundy wiosennej pod baczny okiem swoich szkoleniowców **Andrzeja Kretka** i **Andrzeja Michalczuka** na obiektach ŁKS-u w Łodzi, gdzie codziennie odbywają się zajęcia oraz odnowa. Nie wchodzi w rachubę tym razem żaden wyjazd na obóz przygotowawczy, dlatego zawodnicy trenować będą na miejscu. W tym czasie w klubowym lokalu GOSSO Stali kończą się prace przy urządzonych dodatkowo dwóch szatniach. Zatem w lepszych warunkach niż dotychczas nasi piłkarze będą mogli przygotować się do meczu, czy treningu. Trener Kretk zaplanował w okresie przygotowawczym osiem gier kontrolnych. Już w najbliższą sobotę (24 stycznia) głównianie zmierzą się z Sokółem – Sygula Aleksandrów, potem 31 stycznia (także w sobotę) rywalizować będą z pierwszoligowym Widzewem Łódź, 4 lutego (środa) nasi piłkarze zmierzą się z Włókniarzem Konstantynów, a 7 lutego (sobota) rozegrają kolejny sparing tym razem z Wartą Sieradz. Na 14 lutego (sobota) zaplanowano grę kontrolną z Pelikanem Łowicz, a tydzień później 21 lutego piłkarze GOSSO zmierzą się z ŁKS-em Łódź. Potem jeszcze głównianie rozegrają mecz z liderem IV ligi Ceramiką Paradyż (28 lutego), a 6 marca w sobotę w swoim ostatnim sparingu przed rundą wiosenną podopieczni trenera Kretka zmierzą z Victorią Szadek. Przypomnijmy, że rozpoczęcie rundy rewanżowej III ligi zaplanowano na 13/14 marca.

(ak)

Pilka siatkowa – Amatorskie Mistrzostwa Łowicza

WPADKI FAWORYTÓW

Łowicz, 16 stycznia. Rozgrywki siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza wkraczają w decydującą fazę. W pierwszych meczach play-off spotkały się zespoły według klucza zajętego miejsca w ligowej tabeli, po rundzie zasadniczej. W uprzywilejowanej roli były drużyny, które zajęły pierwszą i drugą lokatę, bowiem napotykały na zespoły teoretycznie słabsze. Natomiast zespoły ze środka klasyfikacji już takiej pewności nie miały w konfrontacji z zespołami sklasyfikowanymi na miejscach szóstym i piątym. Okazało się, że lider po rundzie zasadniczej Blok Etylenowy Płock udowodnił swoją klasę i nie miał problemów z pokonaniem najsłabszej z grona ekip biorących udział w meczach play-off Technikum Zduńska Dąbrowa. Płoczanie gładko pokonali rywali 3:0 i są niemal w stu procentach pewnymi jeśli chodzi o awans do następnej rundy spotkań play-off. Wydaje się, że także siatkarze Rzemiosła są na dobrej drodze, po zwycięstwie nad lokalnym rywalem TKKF-Em Expandor Głowno 3:1, do awansu. Co prawda młody zespół Expandora dzielnie walczył, jednak kolejny raz okazało się, że rutynowani zawodnicy Rzemiosła w pewnych elementach gry w siatkówkę jeszcze przewyższają ekipę TKKF-u. W dwóch pozostałych spotkaniach serii play-off doszło do niespodzianek. Wyżej notowane zespoły w końcowej tabeli rozgrywek zasadniczych przegrały swoje spotkania. Nas nieco zaskoczyła przegrana głowienickiego TKKF BS, który uległ ekipie TKKF „Księżak” Łowicz. Tym bardziej zdziwiła nas ta porażka, ponieważ jeszcze przed tygodniem w ostatnim meczu rundy zasadniczej „bankierzy” raczej bez trudu pokonali łowiczanki 3:1 i wydawało się, że i w meczach play-off głownianie poradzą sobie z siatkarkami „Księżaka”. Niestety zabrakło trochę precyzji, koncentracji w najważniejszych momentach, ale także i wytrzymałości. Czyżby nasi siatkarze byli już zmęczeni sezonem? Mamy nadzieję, że nie, bo już w najbliższy piątek dojdzie do meczu rewanżowego, w którym uważamy, że stać zespół TKKF BS na zwycięstwo i przejście do następnej rundy rozgrywek. W ostatnim meczu pierwszej rundy play-off Anser Dzi-koś-ć Chańno uległ

LZS-owi Retki 2:3. Zatem mistrz z ubiegłego sezonu jeszcze się nie poddaje i pokonał wyżej notowaną, po rundzie zasadniczej ekipę z Chańna. Zatem bardzo ciekawie zapowiadają się mecze rewanżowe play-off.

Wyniki I rundy spotkań play-off
■ RZEMIOSŁO Głowno - TKKF EXPANDOR Głowno 3:1 (25:16, 25:21, 20:25, 8:25)

Rzemiosło: Z. Włodarczyk, P. Włodarczyk, R. Stepniowski, M. Stepniowski, M. Godziszewski, W. Gawroński, K. Wróbel.

Expandor: S. Stopczyński, M. Brzeski, Marcin Moszczyński, B. Drzewiecki, M. Janiszewski, E. Zieliński, Ł. Zarębski.

Łowicz, 16 stycznia. Gra w dwóch pierwszych setach piątkowego spotkania była raczej wyrównana z lekką przewagą siatkarzy Rzemiosła. „Rzemieślnicy” grali dokładnie i z większym rozmachem konstruowali akcje ofensywne. Młodzież TKKF-u ambitnie potraktowała mecz derby z siatkarkami Rzemiosła, dlatego nie było straconych piłek dla zawodników Expandora. Ta ambicja i wola walki została nagrodzona w trzecim secie, który Expandor wygrał. Już na początku tej partii spotkania siatkarze TKKF-u odskoczyli od rywali na bezpieczną odległość i choć „rzemieślnicy” zbliżyli się do siatkarzy Expandora na dystans dwóch punktów, to młodzież TKKF nie dała sobie odebrać zwycięstwa w tym secie. W czwartym secie, dała o sobie znać nadszarpnięta reputacja „rzemieślników”, którzy chcieli zrewanżować się swoim rywalom za porażkę w trzeciej partii spotkania, podchodząc do rywalizacji, jak się później okazało w ostatnim secie, bardzo skoncentrowani. Już od samego początku czwartej partii Rzemiosło objęło wysokie prowadzenie 7:0, a potem już stale powiększało swoją przewagę, by ostatecznie wysoko pokonać TKKF 25:8.

■ TKKF BANK SPÓŁDZIELCZY Głowno - TKKF „Księżak” Łowicz 2:3 (23:25, 25:20, 25:14, 21:25, 10:15)

TKKF BS: D. Kaźmierczak, M. Tomczyk, A. Lewandowski, D. Gawarzynski, P. Sadowski, M. Trębski, P. Zych.

Łowicz, 16 stycznia. Pierwszy set tego zaciętego i trzymającego w napięciu spotkania, zakończył się dość niespodziewaną przegraną głownian, którzy wydawało się, że jeszcze nie wskoczyli na swoje normalne obroty. Jednak w drugim, a szczególnie w trzecim secie, którego „bankierzy” wygrali bez trudu 25:14 wszystko wróciło do normy i wydawało się, że zwycięstwo w pierwszym spotkaniu play-off, to tylko formalność. Niestety w czwartej partii nasi siatkarze zagrali słabiej, ale przede wszystkim popełnili aż dwanaście błędów podczas zagrywki tracąc w ten sposób niejako „za darmo” cenne punkty. W ostatnim, decydującym o zwycięstwie w tym meczu, secie głownianie podenerwowani popełnili zbyt wiele błędów by sprostać dobrze wyposażonemu, szczególnie w grze defensywnej rywalom z Łowicza.

■ BLOK ETYLNOWY Płock - TECHNIKUM Zduńska Dąbrowa 3:0

Łowicz, 16 stycznia. Liderzy po rundzie zasadniczej – siatkarze Bloku Etylenowego z Płocka udowodnili, że w bieżącym sezonie interesuje ich tylko tytuł mistrzowski. Płoczanie gładko rozprawili się z siatkarkami Technikum, gładko ich pokonując 3:0. W każdym secie piątkowego spotkania siatkarze Bloku prezentowali się co najmniej o klasę lepiej od swoich rywali, którym nie można było odmówić ambicji i woli walki. Jednak to jeszcze za mało by pokonać bardzo dobrą ekipę z Płocka.

■ ANSER DZI-KOŚ-Ć Chańno - LZS Retki 2:3

Łowicz, 16 stycznia. Jeszcze raz okazało się, że nie miejsce po rundzie zasadniczej, a aktualna forma decyduje o sukcesie, kiedy spotykają się ekipy, prezentujące mniej więcej wyrównany poziom. W piątkowym spotkaniu szala zwycięstwa przechylała się raz na jedną, a na raz na drugą stronę. Jednak o tym która z tych drużyn znajdzie się w następnej rundzie spotkań play-off zadecyduje rewanż, a szanse obu zespołów nadal pozostają wyrównane.



W mistrzostwach powiatu zgierskiego wzięło udział osiem drużyn. Na zdjęciu fragment finałowego spotkania MKP (białe koszulki) - Orzeł Parzęczew.

dok. ze str. 32

Mistrzostwa bez Zjednoczonych

We współczesnym sporcie, nawet bez drobnych funduszy nie da się egzystować. Jeśli jednak pogłoski o planowanym znacznym obniżeniu dotacji dla Zjednoczonych Stryków staną się faktem trudno będzie mówić o nie tylko prawidłowym przygotowaniu się do rundy wiosennej, ale w ogóle pod wielkim znakiem zapytania stanie działalność klubu, którego pierwsza drużyna seniorów zajmuje pierwsze miejsce w piątoliigowej tabeli z realnymi szansami na historyczny awans do czwartoliigowych rozgrywek.

Do powiatowego turnieju w zgierskiej hali MOSiR zgłosiło się ostatecznie osiem ekip, które podzielono na dwie grupy eliminacyjnej. W pierwszej grupie najlepszą ekipą okazali się piłkarze czwartoliigowego MKP Zgierz. Zgierzanie w grach eliminacyjnych najpierw pokonali Zryw Śliwniki 2:1 (obie bramki dla MKP zdobył Marcin Rosiecki), potem uporali się z łódzkim Orłem 3:1 (po bramkach Rosieckiego, Radosława Koźlika i Marcina Guni) i w ostatnim swoim meczu w grupie pokonali Start Łódź 3:1 (gole dla MKP: Rosiecki, Arkadiusz Warchoń i Szymon Pińkowski). Natomiast w grupie drugiej, po trzech zwycięstwach nad Zawiszą Rzgów 3:1, Włókniarzem Zgierz 2:1 oraz ŁKS-em Łódź 1:0. Zatem w meczu o mistrzostwo powiatu zgierskiego zmierzyli się zgierzanie z parzęczewianami, którzy jak wiadomo są najgroź-

niejszym rywalem strykowskich Zjednoczonych w walce o pierwsze miejsce w piątoliigowych rozgrywkach. Mecz finałowy pomiędzy MKP Zgierz i Orłem Parzęczew był szybkim widowiskiem piłkarskim, stojącym na niezłym poziomie. dok. na str. 31

Zgierzanie zaczęli od mocnego uderzenia. Kilka szybkich akcji MKP zakończyło się zdobyciem dwóch goli. Już w 2 minucie Radosław Koźlik popisał się kapitalnym uderzeniem z woleja, po którym futbolówka zatrzepotała w lewym górnym rogu w siatce bramki Orła. Minutę później było już 2:0 dla MKP. Ponownie Koźlik zmusił po raz drugi do kapitulacji golkipera rywali. Napastnik MKP jeszcze raz, tym razem na kilka minut przed zakończeniem meczu, znalazł sposób na bramkarza Orła, uzyskując trzeciego gola dla swojej drużyny. Honorową bramkę parzęczewianie zdobyli na kilka minut przed zakończeniem meczu. Trzecie miejsce w zawodach zdobyli piłkarze Zrywu Śliwniki, którzy w „małym finale” pokonali Zawiszę Rzgów 4:0, piąte miejsce wywalczyli piłkarze Startu Łódź, po zwycięstwie nad zgierskim Włókniarzem w rzutach karnych 3:2 (w regulaminowym czasie wynik brzmiał 2:2), a siódma lokata przypadła ekipie ŁKS Łódź, po zwycięstwie także w rzutach karnych nad łódzkim Orłem 2:0 (tutaj też w regulaminowym czasie uzyskano wynik remisowy 2:2).

AK

dok. ze str. 32

Zabrakło szczęścia

Drugą lokatę w tej grupie wywalczyli piłkarze Znicza Pruszków (pruskowianie pokonali Pogoń 2:1 i Mszczonowiankę 4:2). W meczach półfinałowych Pelikan rozgromił Znicza 10:3, a Unia pokonała pewnie Mazowsze 4:0. W spotkaniu o trzecie miejsce w turnieju Znicz, po dogrywce pokonał Mazowsze Grójec 5:4, a w finale piłkarze Unii Skierniewice, po emocjonującym i wyrównanym pojedynku ulegli Pelikanowi Łowicz 1:2.

Wyniki turnieju

Grupa I
 ■ GOSSO Stal Głowno – Mazowsze Grójec 1:5

■ Widok Skierniewice – Pelikan Łowicz 1:9

■ Widok – GOSSO Stal 0:6

■ Mazowsze – Pelikan 3:6

■ Mazowsze – Widok 7:0

■ GOSSO Stal – Pelikan 2:2

Tabela

1. Pelikan Łowicz	3	7	17-6
2. Mazowsze Grójec	3	6	15-7
3. GOSSO Stal Głowno	3	4	9-7
4. Widok Skierniewice	3	0	1-22

Grupa II

■ Unia Skierniewice – Pogoń Zduńska Wola 5:2

■ Znicz Pruszków – Mszczonowianka Mszczonów 4:2

■ Unia – Znicz 2:2

■ Pogoń – Mszczonowianka 1:3

■ Unia – Mszczonowianka 6:2

■ Znicz – Pogoń 2:1

Tabela

1. Unia Skierniewice	3	7	13-6
2. Znicz Pruszków	3	7	8-5
3. Mszczonowianka	3	3	7-12
4. Pogoń Zduńska Wola	3	0	4-10

Półfinały

■ Pelikan – Znicz 10:3

■ Unia – Mazowsze 4:0

Mecz o III miejsce

■ Znicz – Mazowsze 5:4

Mecz o I miejsce

■ Pelikan – Unia 2:1

Klasyfikacja turnieju

1. Pelikan Łowicz
2. Unia Skierniewice
3. Znicz Pruszków
4. Mazowsze Grójec

dok. ze str. 32

Perspektywiczny skład

Niewątpliwie przyczyną tych porażek była mniejsza rutyna naszych młodych graczy (na przykład bramkarz Dawid Śluzak był aż o trzy lata młodszy od rywali, a poza nim w ekipie Stali grali także zawodnicy z rocznika 1989 i 1990), ale także nieumiejętność trzymania nerwów na wodzy, co było przyczyną częstego osłabiania zespołu w czasie spotkań. Najwyższe zwycięstwo „stalowcy” odnotowali podczas rywalizacji z ekipą PTC Pabianice, którą pokonali 6:1. Także jednostronne widowisko zanotowano podczas spotkania GOSSO z GKS-em Ksawerów. Jednak najlepszy mecz głownianie rozegrali przeciwko zdecydowanemu liderowi i chyba najlepszej drużynie rozgrywek Orłowi Parzęczew. Mimo, że podopieczni trenera Dolacińskiego ulegli parzęczewianom 1:3, to zaprezentowali się bardzo korzystnie. Natomiast chyba najstarszy mecz młodzieży GOSSO rozegrali w Andrzejowie, gdzie przeciwnikiem naszej drużyny byli piłkarze miejscowej Polonii. Właśnie to zwycięstwo Polonii zapewniło im, że są o jedno „oczko” wyżej niż głownianie. Każde inne rozstrzygnięcie, nawet remis, spowodowałoby, że to Stal byłaby przynajmniej na miejscu dziewiątym po rundzie jesiennej. dok. na str. 29

dok. ze str. 32

Rozgrywki czas zacząć

Trzecioliigowcy z Piątku natomiast za przeciwników mieć będą: Sechron II Łódź, PKS Arka Łódź, Piast Łódź, Adamex Łódź, Sobmar Łódź, Jedynkę II Łódź, Tommark III Aleksandrów, Oszkowiec Krzyżanów, DECO-STAR Łódź, Relax Brzeziny, Elektroprojekt Łódź, Chrobry III Łódź, Porta Rąbień, Chrobry IV Łódź, Pokemony Łódź oraz Ostoja Kołuszki. Pierwsza runda potrwa do 14 maja 2004, kiedy to zostanie rozegrana piętnasta kolejka spotkań II i III ligi. Runda rewanżowa została zaplanowana jak zwykle po okresie wakacyjnym. Pierwsze miejsce równoznaczne z tytułem mistrzowskim pierwszoliigowych zmagani wywalczyli tenisiści Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnych, w której pierwszoplanową postacią był Piotr Zawada znany z całkiem niedawnych występów w pierwszoliigowym wówczas głowienickim TKKF „Alles”. W uzupełnieniu podsumowania rozgrywek ubiegłego sezonu podajemy wyniki ostatnich dwóch

kolejek czwartej ligi i końcową klasyfikację.

- Wyniki 26 i 27 kolejki**
 ■ ULKS Piątek – Jedynka II 7:3
 ■ Pokemony – Adamex 5:5
 ■ DECO-STAR – Chrobry IV 3:7
 ■ Tommark III – Sobmar 3:7
 ■ Porta Rąbień – Relax Brzeziny 5:5
 ■ Sobmar – ULKS Piątek 0:10
 ■ Adamex – Chrobry IV 4:6
 ■ Jedynka II – Porta Rąbień 6:4
 ■ Relax Brzeziny – DECO-STAR 8:2
 ■ Tommark III – Pokemony 5:5

1. ULKS Centrum Piątek	27	79
2. Relax Brzeziny	27	67
3. Chrobry IV	27	60
4. Pokemony	27	58
5. Tommark III	27	58
6. Jedynka III	27	51
7. Sobmar	27	48
8. Adamex	27	42
9. Porta Rąbień	27	42
10. DECO-STAR	27	29

AK

Piłka nożna – halowy turniej w Skierniewicach

ZABRAKŁO SZCZĘŚCIA

Skierniewice, 17 stycznia. W nowej hali Unii Skierniewice odbył się w miniona sobotę II Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta Skierniewic. W tym silnie obsadzonym turnieju, w którym nie zabrakło trzecioklasowych ekip (między innymi oprócz gospodarzy zawodów publiczności zaprezentowali się także piłkarze Pelikana Łowicz, Mazowsza Grójec, Znicza Pruszków i Pogoni Zduńska Wola, a stawkę drużyn uzupełniały jeszcze Widok Skierniewice oraz Mszczonowianki Mszczonów) wystąpili także zawodnicy GOSSO Stali Głowno. Niestety głównianom zabrakło trochę szczęścia. W ostatnim, decydującym o wyjściu z grupy meczu i zakwalifikowaniu się do strefy półfinałowej, głównianie zremisowali z Pelikanem Łowicz 2:2, choć jeszcze na trzy minuty przed zakończeniem meczu, zespół GOSSO po bramkach

Krzysztofa Pakulskiego i Gawrońskiego (próbowany w Stali napastnik, który ostatnio występował w Kujawiaku Włocławek) prowadził 2:0. Jednak w końcówce łowiczanie uzyskali dwa gole i doprowadzili do remisu, który dał im pierwsze miejsce w grupie, a głównianom pozbawił szansy gry w półfinałach.

W pierwszym swoim występie podczas turnieju w Skierniewicach Stal uległa wysoko Mazowszu Grójec 1:5, a honorowego gola dla naszej ekipy zdobył Krzysztof Pakulski. W drugim swoim występie „stalowcy” zaprezentowali się dużo lepiej. Podopieczni trenera **Andrzeja Kretka** rozgromili ekipę Widoku Skierniewice 6:0, a gole w tym jednostronnym spotkaniu uzyskali: **Grzegorz Kaleta** – 2 oraz **Marcin Komorowski, Tomasz Lenart, Gawroński i Zbigniew Wyciszkiwicz** po 1.

W ekipie GOSSO Stali w Skierniewicach wystąpili także: **Piotr Rossowski, Marcin Bardelski, Michał Łochowski, Adam Smakowski, Jarosław Markiewicz, Piotr Słyścio, Tomasz Szczepiński i Bartłomiej Gajewski**.

Pierwsze miejsce w grupie wywalczyli, jak już wspomnieliśmy wyżej piłkarze Pelikana, którzy pokonali Widok Skierniewice 9:1 i wygrali z Mazowszem Grójec 6:3. Natomiast na drugim miejscu w grupie uplasowali się piłkarze Mazowsza, którzy nie mieli problemów z najsłabszą ekipą imprezy Widokiem, pokonując skierniewiczów 7:0. W drugiej grupie pierwsze miejsce zdobyli gospodarze imprezy. Unia pokonała kolejno Pogon Zduńska Wola 5:2, Mszczonowiankę 6:2 i zremisowała ze Zniczem Pruszków 2:2.

dok. na str. 31



Najmłodszy piłkarze GOSSO Stali Głowno zajmują dziesiąte miejsce w tabeli po rundzie jesiennej.

Piłka nożna – podsumowanie jesieni klasy „Deyna”

Perspektywiczny skład

Najmłodszy piłkarze GOSSO Stali Głowno, występujący w klasie rozgrywkowej „Deyna” (rocznik 1988), co prawda nie zajmują po rundzie jesiennej wysokiego miejsca w klasyfikacji, jednak gdy spojrzymy do metryk naszych młodych zawodników, uznajemy, że trener **Krzysztof Dolaciński** ma niezwykle perspektywiczną ekipę, która w następnym sezonie, czyli w 2004/2005, może nieźle „namiaszać” w ligowej klasyfikacji. Zatem przy ocenie dokonanej najmłodszej drużyny GOSSO należy uzbroić

się w cierpliwość i spojrzeć na wyniki z innej strony. Głównianie wygrali cztery spotkania, ale w siedmiu pojedynkach ponieśli porażki, z których pięć zakończyło się jednobramkową przegraną młodzików GOSSO (w tym czterokrotnie wynikiem 2:3). W każdym z tych spotkaniach podopieczni trenera Dolacińskiego obejmowali prowadzenie, jednak potem w bardzo łatwy sposób głównianie tracili bramki i w efekcie przegrywali mecze.

dok. na str. 31

Halowa piłka nożna – Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego

Mistrzostwa bez Zjednoczonych

Zgierz, 17 stycznia. W zgierskiej hali MOSiR rozegrano już po raz piąty Halowe Mistrzostwa Powiatu Zgierskiego w piłce nożnej. Niestety anonsowani przez organizatorów piłkarze Zjednoczonych Stryków nie pojawili się na turnieju (w ostatniej chwili strykowian zastąpili piłkarze Zawiszy Rzgów). Problemy finansowe klubu, o których już wcześniej wspomnieliśmy, stały się faktem. Właśnie z tego powodu drużyna Zjednoczonych zamiast solidnie przygotować się do rundy rewanżowej, „odpuszcza” silnie obsadzony turniej, który byłby na pewno pożytecznym sprawdzianem dla piłkarzy lidera piątej ligi po rundzie jesiennej. „Mielśmy w planie turniej w Zgierzu, podobnie zresztą trener **Maciej Wontowski** zaplanował gry kontrolne – mówi kierownik drużyny **Zjednoczonych Krzysztof Romanowicz**, jednak ze względu na brak pieniędzy musieliśmy na razie z zawodów w Zgierzu zrezygnować. Do chwili obecnej nie otrzymaliśmy żadnych funduszy z budżetu Gminy i Miasta Strykwa. Jeśli w dalszym ciągu nie otrzymamy środków finansowych, to pod znakiem zapytania stoją także gry kontrolne. Zatem przygotowania do rundy wiosennej staną pod wielkim znakiem zapytania.”

Trudno nie zgodzić się z opinią kierownika drużyny Zjednoczonych.

dok. na str. 31

Tenis stołowy – rozgrywki amatorskie

Rozgrywki czas zacząć!

Niezbędna przerwa mieli tenisiści stołowi, uczestniczący w rozgrywkach amatorskich lig. Minęło raptem parę tygodni, a tenisiści muszą się już mobilizować do kolejnej edycji rozgrywek tym razem sezonu 2004. Przypomnijmy, że w ubiegłorocznym sezonie drugoligowcy tenisiści TKKF „Alles” zajęli siódme miejsce, a ich młodszy koleś, startujący w rozgrywkach trzeciej ligi zostali sklasyfikowani na ósmym miejscu. W roku 2004 organizatorzy Amatorskiej Ligi Tenisa Stołowego zrezygnowali z prowadzenia rozgrywek w IV lidze, ale za to powiększyli do 17 zespołów ligę drugą. Tyle samo ekip będzie także walczyło na trzecim froncie, gdzie jednym z faworytów będzie zapewne beniaminek z Piątku. **Bracia Tomasz, Łukasz i Wojciech Dalkowiec** z dwunastopunktową przewagą nad Relaksem Brzeziny z pierwszego miejsca w klasyfikacji czwartej ligi, awansowali o klasę wyżej. W bieżących rozgrywkach TKKF Alles wystawi tylko jedną drużynę. „W sezonie 2004 stawiamy tylko na jedną drużynę – mówi trener i zawodnik TKKF „Alles” **Zbigniew Rojek** – nie jesteśmy w tej chwili w stanie prowadzić dwóch w miarę równorzędnych ekip. Dlatego zdecydowaliśmy, że skoncentrujemy się na pracy z jednym zespołem. Będziemy ambitnie walczyć w każdym meczu, choć wydaje się, że w tym roku druga liga nie tylko będzie liczniejsza, ale chyba bardziej wyrównana. My postaramy się nie zawieść swoich sympatyków – dodaje trener Rojek.

Przypomnijmy, że kadra zespołu TKKF Alles Głowno w obecnym sezonie przedstawia się następująco: **Paweł Rojek, Iwona Broniarek oraz Zbigniew Rojek**. Oprócz głównian w rozgrywkach drugiej ligi



Drugoligowa ekipa TKKF „Alles” Głowno. Od lewej stoją Paweł Rojek, Zbigniew Rojek i Iwona Broniarek.

wystąpią następujące drużyny: Relax Łódź, Polanil, Cyrkiel Łódź, Polonia Andrzejów, Nowimex, Chrobry I Łódź, Chrobry II, Jedyńka I, ECCO, Schron, Plasnet, Sokół Junior Zgierz, Sokół II Zgierz, Poczta Łódź, Panta, Drewnostyl. Pierwsze swoje mecze tenisiści z Głowna rozegrają najpierw w Zgierzu z Sokołem II, a potem w Głownie z Sokołem Juniorem Zgierz. Mecze na własnym terenie głównianie rozgrywać będą w sali Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie (ul. Sikorskiego). Rozgrywki tenisiści TKKF-u zainaugurowali już w miniony poniedziałek w Głownie z Jedyńką I Łódź (sprawozdanie z tego spotkania podamy w następnym numerze Więści). dok. na str. 31

Kalendarz kibica

W najbliższą sobotę piłkarze trzecioklasowej Stali Głowno po raz pierwszy rozegrają grę kontrolną na boisku. Po dwóch turniejach halowych w Łasku i Skierniewicach głównianie sprawdzają swoją formę w meczu przeciwko czwartoligowemu Sokołowi Sygule Aleksandrów. Miejsca spotkania jeszcze nie ustalono, ale najprawdopodobniej sparing rozegrany zostanie w Aleksandrowie. Natomiast halowi piłkarze, którzy biorą udział w pierwszym i trzecioklasowych rozgrywkach Łowickiej Ligi Piłki Nożnej Pięciosobowej będą odpoczywać. Także przerwę w rywalizacji zaplanowano dla zespołów zgierskiej pierwszej ligi. Zatem tym razem kibice nie będą mogli dopingować swoich pupili, jednak przerwa w rozgrywkach nie będzie trwała długo, bo tylko do 31 stycznia. W piątek z kolei rewanżowe spotkania rozegrają siatkarskie pierwszej ligi, którzy biorą udział w fazie play-off Amatorskich Mistrzostw Łowicza. Czeka nas kolejne emocje podczas siatkarskich spotkań z udziałem zespołów z Głowna. Wznawiają rozgrywki tenisiści stołowi. Tym razem głównianki TKKF „Alles” wystawi do rozgrywek nowego sezonu tylko jedną ekipę, która walczyć będzie w zreorganizowanej, siedemnastozespołowej drugiej lidze. Natomiast do rywalizacji trzecioklasowych ekip stanie ULKS „Centrum” Piątek, który zajął pierwsze miejsce w czwartoligowej tabeli sezonu 2003. Tym razem oba zespoły rozegrają swoje mecze na wyjeździe. TKKF Alles wyjeżdża do Zgierza, gdzie zmierzy się ze spadkowiczem z pierwszej ligi Sokołem II, a ULKS Piątek udaje się do Łodzi, by rywalizować z ekipą PKS Arka. W styczniu rozpoczynają się także powiatowe rozgrywki szkolnych reprezentacji. Jako pierwszy wystąpią koszykarze reprezentujący szkoły gimnazjalne. Już w piątek (23 stycznia) w zgierskiej hali MOSiR reprezentacje Gimnazjum z Głowna i z Bratoszewic wystąpią w turnieju koszykówki. Natomiast 26 i 27 stycznia (poniedziałek i wtorek) zaprezentują się ekipy dziewcząt. Finały turnieju dziewcząt i chłopców zaplanowano dzień później a więc na środę 28 stycznia. Dopiero po ferii (najprawdopodobniej pod ko-

niec lutego) rozegrane zostaną mistrzostwa powiatu zgierskiego w koszykówce dziewcząt i chłopców szkół ponadgimnazjalnych, do który z wielkimi aspiracjami przystąpią ekipy ZSL-G Głowno oraz ZSR Bratoszewice.

Piątek, 23 stycznia

● godz. 10:00, w hali MOSiR w Zgierzu koszykarze reprezentacji gimnazjalnych rywalizować będą w drugim dniu turnieju o mistrzostwo powiatu zgierskiego.

● godz. 18:30, w hali OSiR w Łowiczu odbędą się rewanżowe spotkania w których rywalizować będą: TKKF BS Głowno – TKKF „Księżak” Łowicz, natomiast o godz. 19:30 zmierza się: Blok Etylenowy Płock – Technikum Zduńska Dąbrowa, Rzemiosło – TKKF Expandor, Anser Dzi-koś-ć Chaśno – LZS Retki.

Sobota, 24 stycznia

● godz. 12:00, w Aleksandrowie łódzkim piłkarze trzecioklasowego GOSSO Stali Głowno rozegrają pierwsze sparingowe spotkanie. Podopieczni trenera **Andrzeja Kretka** za pierwszego sparingpartnera mieć będą czwartoligową ekipę Sokoła – Sygulę Aleksandrów.

Poniedziałek, 26 stycznia

● godz. 10:00, w zgierskiej hali MOSiR odbędzie się turniej koszykówki dziewcząt (mistrzostwa powiatu zgierskiego), w którym wezmą udział gimnazjalne reprezentacje dziewcząt.

Wtorek, 27 stycznia

● godz. 10:00, ciąg dalszy spotkań eliminacyjnych w ramach mistrzostw powiatu zgierskiego gimnazjów w koszykówce dziewcząt.

● godz. 18:00, tenisiści TKKF „Alles” Głowno rozegrają mecz o mistrzostwo II ligi z Sokołem II w Zgierzu.

Środa, 28 stycznia

● godz. 10:00, finałowe spotkania o mistrzostwo powiatu zgierskiego gimnazjów w koszykówce. Decydujące mecze zaplanowano dla zespołów dziewcząt i chłopców.

● godz. 18:00, w Łodzi tenisiści ULKS „Centrum” Piątek rywalizować będą o trzecioklasowe punkty z PKS Arka. (ak)

Prognoza pogody w dniach od 22 do 28 stycznia

W styczniu mroźna pogoda, będzie w polu uroda
ZIMOWA, MROŹNA AURA!

■ SYTUACJA SYNOPTYCZNA: Pogodę regionu kształtuje zatoka niżowa w wilgotnej i mroźnej masie powietrza.

■ CZWARTEK - PIĄTEK:

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami przelotne opady śniegu oraz mroźno. Drogi bardzo śliskie! Widzialność dobra, w opadach słaba. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, okresami silniejszy.

Temp. max w dzień: -8°C do -6°C.

Temp. min w nocy: -10°C do -12°C.

■ SOBOTA - NIEDZIELA:

Pochmurno z nieporządkowanymi, miejscami przelotny opad śniegu oraz mroźno. Drogi bardzo śliskie! Widzialność dobra do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego.

Temp. max w dzień: -6°C do -4°C.

Temp. min w nocy: -7°C do -10°C.

■ PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, okresami z opadami śniegu. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia, w opadach słaba. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego.

Temp. max w dzień: -5°C do -3°C.

Temp. min w nocy: -6°C do -9°C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda niekorzystnie wpływa na nasze samopoczucie. Osłabiona psychofizyczna sprawność, senność.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus”